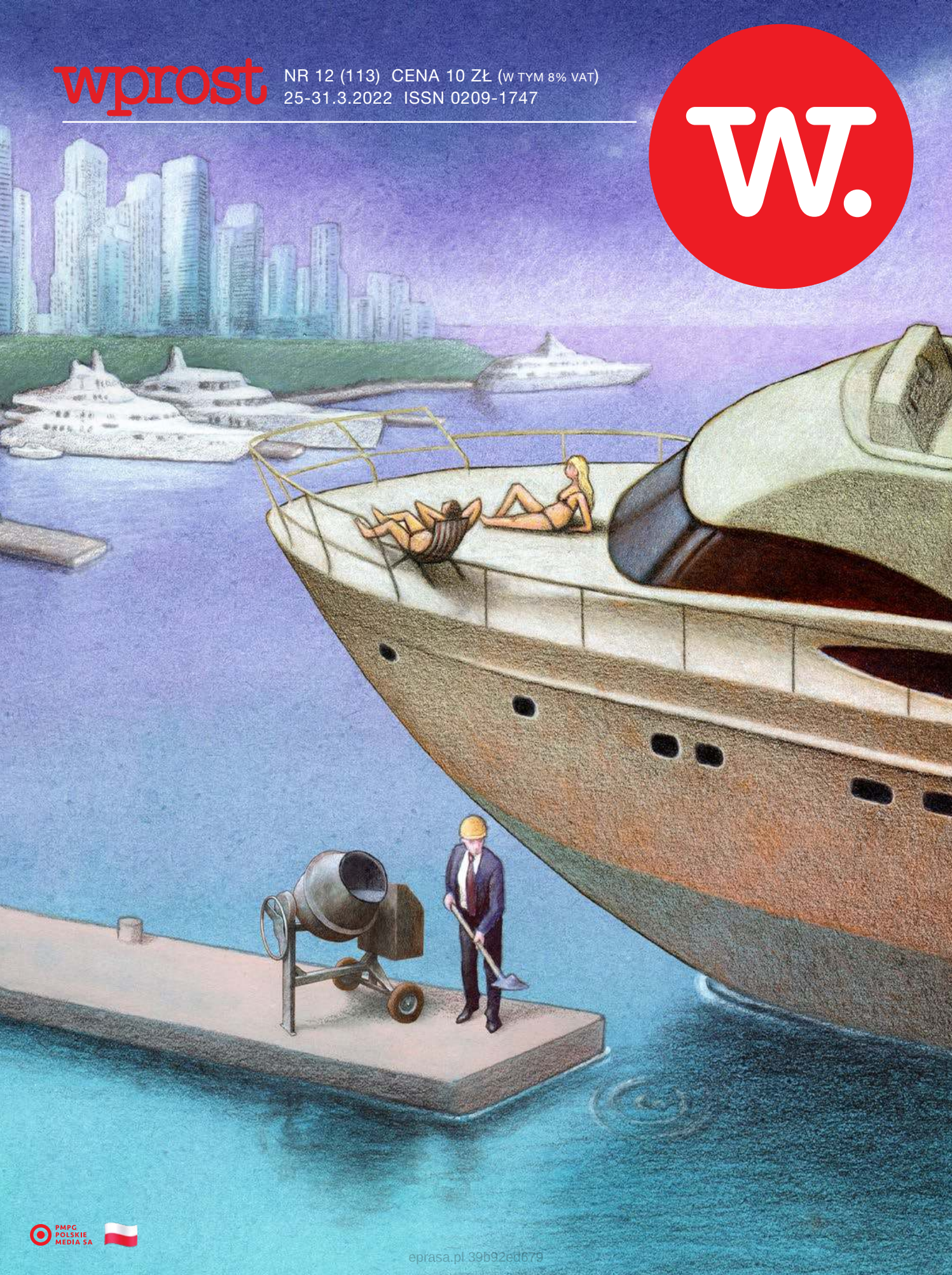
wprost NR 12 (113) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
25-31.3.2022 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA SA

eprasa.pl 39b92ed679





NARODOWY BANK POLSKI

WIELCY POLSCY EKONOMIŚCI

SERIA WYJĄTKOWYCH SREBRNYCH MONET KOLEKCJONERSKICH



NOWE MONETY





DOROBEK TYCH WIELKICH POLAKÓW TWORZY HISTORIĘ RODZIMEJ EKONOMII

21 kwietnia 2022 r. Narodowy Bank Polski wprowadzi do obiegu kolejną monetę z serii WIELCY POLSCY EKONOMIŚCI – Władysław Grabski, natomiast 5 maja 2022 r. ukażą się dwie kolejne monety z serii WIELCY POLSCY EKONOMIŚCI - Leon Biegeleisen oraz Jan Stanisław Lewiński.

Emisja wartości kolekcjonerskich stanowi okazję do upamiętniania ważnych historycznych rocznic i postaci oraz rozwijania zainteresowań polską kulturą, nauką i tradycją.

Monety kolekcjonerskie NBP są dostępne w Oddziałach Okręgowych NBP oraz na stronie: **KOLEKCJONER.NBP.PL**

eprasa.pl 39b92ed679



Eliza Olczyk

Trudna zmiana konstytucji

Brak konkretów, próba postawienia partnerów pod ścianą, nieczyste intencje - to główne zarzuty jakie politycy opozycji stawiają rządowi w związku z pomysłem zmian, w konstytucji dotyczących wyłączenia z długu publicznego wydatków na zbrojenia oraz konfiskaty majątków

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

eprasa.pl 39b92ed679

rosyjskich. Szanse na przeforsowanie zmian w konstytucji w duchu propozycji rządowych są mizerne.

Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział w czwartek, że już w przyszłym tygodniu będą gotowe projekty przypisów konstytucyjnych dotyczących konfiskaty mienia rosyjskiego oraz wyłączenia z dyscypliny budżetowej wydatków na armię, które mają wzrosnąć do 3 proc. PKB, zgodnie z ustawą o obronie Ojczyzny.

- Mamy osiągnięty konsensus w ramach Rady Ministrów. Z naszymi projektami będziemy gotowi w przyszłym tygodniu i zostaną one skierowane na kolejne posiedzenie Sejmu – mówił szef rządu podczas konferencji prasowej. Przekonywał też, że bez zmiany konstytucji nie da się przeprowadzić konfiskaty aktywów i nieruchomości rosyjskich znajdującego się w Polsce, które rząd chciałby przeznaczyć na rzecz wsparcia dla Ukrainy.

Wydawałoby się, że proponowane przez rząd rozwiązania odpowiadają na potrzeby obecnych czasów. Konieczność powiększenia polskiej armii i jej

eprasa.pl 39b92ed679

dozbrojenia jest akceptowana przez opinię publiczną w obliczu wojny na Ukrainie. Cała klasa polityczna poparła nową ustawę o obronie Ojczyzny z czego można wnosić, że dostrzega konieczność zwiększenia wydatków na armię i nawet postanowiła odłożyć na bok zwyczajowe spory w imię wyższego dobra. Również możliwość pozyskiwania funduszy na pomoc Ukraińcom kosztem rosyjskiego majątku cieszy się poparciem społeczeństwa. Tymczasem opozycja nie przyjęła proponowanych zmian owacją na stojąco tylko kręcąc nosem.

> *- Tematy były poważne, ale partnerzy ze strony rządowej nie potraktowali ich poważnie -* **NARZEKAŁ DONALD TUSK, LIDER PO, ZARAZ PO SPOTKANIU** *przedstawicieli rządu z opozycją.*

Krzysztof Bosak z Konfederacji mówił, że propozycje przedstawione przez rząd były hasłowe i nie złożono ich na piśmie. Szymon Hołownia z partii Polska

eprasa.pl 39b92ed679

2050 zaznaczył, że musi poznać szczegóły propozycji. I dodał, że jeszcze kilka dni wcześniej, gdy Sejm uchwalił ustawę o obronie Ojczyzny, nie było mowy o tym, że potrzebne będzie obejście dyscypliny budżetowej, żeby ją zrealizować. A Włodzimierz Czarzasty z Nowej Lewicy oznajmił po prostu, że nie ufa rządowi PiS i nie wierzy w jego dobre intencje.

Sceptycyzm całej opozycji wobec propozycji rządowej był zatem widoczny natychmiast. A wynikał prawdopodobnie z tego, że rząd dość nieudolnie zabrał się do realizacji swojego pomysłu. Co zrobiono źle? Opozycja poczuła się urażona faktem, że o zmianie konstytucji nie została poinformowana na spotkaniu tylko przed nim, za pośrednictwem mediów.

Dzień przed spotkaniem Mateusz Morawiecki poinformował bowiem o tym pomyśle opinię publiczną w wywiadzie dla „Wprost”. Politycy opozycji uznali też, że próbowano postawić ich pod ścianą - tak odebrano konferencję prasową rzecznika rządu, która odbyła się w tym samym czasie, gdy trwało jeszcze spotkania z opozycją, a podczas tej konferencji Piotr Mueller

eprasa.pl 39b92ed679

przekonywał dziennikarzy, że bez zmiany konstytucji majątków rosyjskich skonfiskować się nie da. - To jest niepoważne podejście i do tematu, i do uczestników spotkania - zaznacza jeden z rozmówców Wprost.

Zmiana konstytucji została obwarowana takimi zasadami, że jest to przedsięwzięcie bardzo trudne. Od wejścia w życie ustawy zasadniczej udało się zmienić ją zaledwie kilka razy i to w sprawach zupełnie niekontrowersyjnych. Jedną z nich było np. przyjęcie europejskiego nakazu aresztowania, co było związane z naszą akcesją do Unii Europejskiej. W innych przypadkach – bardziej kontrowersyjnych – nigdy się to nie udało, a pomysłów było bez liku. Nawet referendum konstytucyjne, które chciał zorganizować prezydent Andrzej Duda w pierwszej kadencji swojego urzędowania spaliło na panewce gdyż kalkulacje polityczne były silniejsze od chęci ewentualnej poprawy konstytucji.

Rząd zgłaszając pomysł wymagający zmiany konstytucji powinien był postępować bardzo delikatnie, żeby nikogo nie urazić na samym wstępie, bo i tak

eprasa.pl 39b92ed679

uzyskanie większości konstytucyjnej jest karkołomne. A wyszło jak wyszło.

- Widoki na zmianę konstytucji są marne, bez Platformy Obywatelskiej to się nie uda, a ona od sześciu lat głosi, że z PiS, które łamie konstytucję, żadnych zmian w tejże konstytucji przeprowadzać nie zamierza. Ta narracja jest u nich tak silna, że pomysł poparcia zmian proponowanych przez rząd jest dla nich nie do przyjęcia, wpadli w pułapkę własnej retoryki - wzdycha polityk opozycji.

> *W rozmowie z politykiem Koalicji Obywatelskiej rzeczywiście słyszę, że* **MOŻLIWOŚĆ ZMIANY KONSTYTUCJI JEST NIEWIELKA.**

- Wszystko to jest dęte: i konfiskata mienia, i przekroczeniem budżetu przy zbrojeniach - mówi Paweł Poncyljusz, poseł Koalicji Obywatelskiej.

Poseł KO dodaje, że zmiana konstytucji to nie może być gra do jednej bramki.

eprasa.pl 39b92ed679

- Możemy dyskutować o pakiecie zmian, np. o konstytucyjnym umocowaniu naszej przynależności do NATO i Unii Europejskiej, co proponuje PSL albo o zmianach, które ułatwią przyjęcie euro, ale nie o samych propozycjach rządowych, które naszym zdaniem można zrealizować zwykłymi ustawami, bez zmiany ustawy zasadniczej - dodaje Poncyljusz.

Opozycja podejrzewa, że pomysł ze zmianą konstytucji został rzucony głównie dla dobrego PR-u.

- Rząd mówi obywatelom: „mamy poważną sytuację wymagającą zmiany konstytucji” i od razu brzmi to odpowiednio poważnie żeby przyciągnąć uwagę opinii publicznej. Informacja, że wystarczą dwie ustawy, aby załatwić te poważne sprawy, nie zrobi na nikim wrażenia - mówi polityk opozycji.

I dodaje: - PiS-owcy się rozzuchwalili, bo raz tupnęli nogą w przypadku uchodźców, drugi raz w przypadku ustawy o obronie ojczyzny i myślą, że stale tak będą robić, a opozycja w imię zgody narodowej będzie im ustępować.

eprasa.pl 39b92ed679

Na początek

Rzeczywiście trudno się oprzeć wrażeniu, że skłonność do zgody narodowej, zarówno po stronie opozycji jak i obozu rządzącego szybko się wyczerpuje. Każdy chce swoje pomysły przekuć w punkty procentowe. Dlatego jeżeli rząd nie znajdzie sposobu na realizację swoich pomysłów dotyczących mienia rosyjskiego i budżetu wojskowego bez zmiany konstytucji, to prawdopodobnie w ogóle nie zdoła ich przeprowadzić.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl 39b92ed679

Nr 12 25-31 marca 2022

Czytaj Wprost



Fot. Krystian Maj/KPRM

30 TRZEBA SOBIE STAWIAĆ AMBITNE CELE

– Myślę, że za dziesięć, albo dwadzieścia lat każdy zada sobie pytanie, co kto robił, kiedy była wojna na Ukrainie? Czy siedział w gabinecie, czy był w Kijowie przy prezydencie Zełenskim? My byliśmy (…), zachowaliśmy się jak trzeba – mówi premier Mateusz Morawiecki

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 39b92ed679

17 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

Dotarliśmy do informacji o szczegółach działań Rafała Trzaskowskiego w kwestii odebrania mienia poradzieckiego. Prezydent Warszawy nie skończy na odebraniu „Szpiegowa”.

KRAJ



64 **„SZPIEGOWO” – BURZLIWA HISTORIA OBCEJ ENKLAWY**

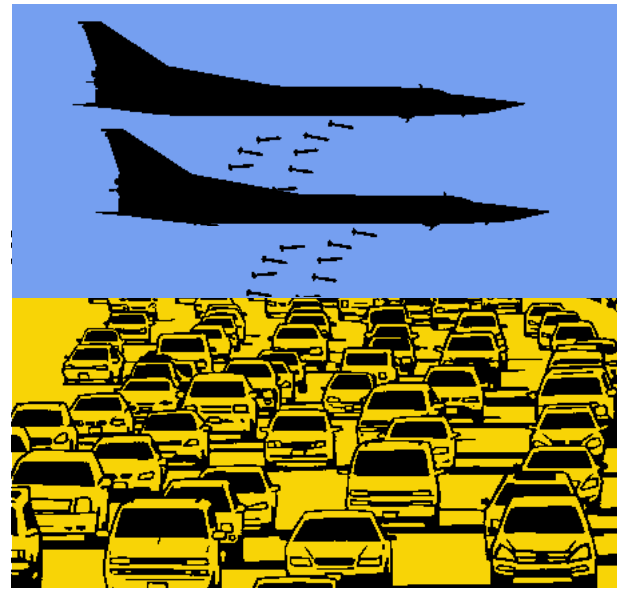
Przez ponad trzy dekady Polska nie była w stanie odzyskać porosyjskich nieruchomości rozsianych pod całym kraju. Przejęliśmy pięć posesji, do „odbicia” zostało drugie tyle.

89 **„SZPIEGOWO” – NOWE USTALENIA „WPROST”**

SPOŁECZEŃSTWO

94 **OPOWIEM WAM, JAK WYGLĄDA PRAWDZIWE PIEKŁO**

„Dzienniki wojenne” - „Wprost”, we współpracy z UW i Lwowskim Uniwersytetem im. Iwana Franki, oddaje swoje łamy ukraińskim studentom dziennikarstwa.



Fot. Jacek Wajszczak/REPORTER, Shutterstock

eprasa.pl 39b92ed679

105 **NOWOCZESNA PRZYGODA EDUKACYJNA**

Rankingi podstawówek i szkół średnich w dotychczasowej formie straciły sens społeczny. Może więc powinniśmy stworzyć nowe? – pyta Robert Krool, współtwórca LO LifeSkills.

120 **WOLONTARIUSZE OPADAJĄ Z SIŁ**

Uchodźców wprawdzie przybywa wolniej, ale wolontariusze zastanawiają się, na jak długo Polakom starczy jeszcze empatii, a im sił. Jeden z nich przewiduje, że góra na miesiąc.



Fot. Piotr Żagiell/East News

RAPORT

136 **SIŁA POLSKIEJ GOSPODARKI**

BIZNES

210 **PROBLEM EUROPY**

Problem z gazem i ropą to problem Europy, embargo powinno być wprowadzone, bo po drugiej stronie jest przecież ludzkie życie – mówi dr Michał Kurtyka, były minister klimatu.

eprasa.pl 39b92ed679

Czytaj Wprost



Fot. Ukraine government

ZAGRANICA

220 STRAŻNIK UKRAINY

Ołeksij Reznikow jest jedną z najważniejszych osób w kierownictwie państwa, a także jedną z najważniejszych twarzy dla milionów Ukraińców, bo niesie im nadzieję. Kim jest?

232 MATKA, WOJOWNICZKA, DZIENNIKARKA

Kijów stał się prawdziwym miastem-bohaterem. Olena Bondarenko odwiedziła różne jego dzielnice i opowiada o życiu jego mieszkańców, to o czym myślą i czego się boją.

ZDROWIE

267 OGROM CIERPIENIA

Każdy się boi, trzeba opanować lęk. Dr Paweł Szczuciński koordynuje ewakuację z Ukrainy chorych dzieci do Polski – akcję bezprecedensową w skali świata.

eprasa.pl 39b92ed679

KULTURA

290 JUBILEUSZ MISTRZA

Wiesław Myśliwski, najwybitniejszy współczesny polski pisarz, 25. marca obchodzi 90. urodziny. Publikujemy fragmenty jego nowej książki – to jego mowy i wywiady.

302 CHWILA RADOŚCI DLA MAŁYCH WIDZÓW

– Naszym obowiązkiem jest ugościć te kobiety i dzieci, dać im pracę, ulgę i radość, choćby to była chwila w teatrze – mówi Beata Kawka, aktorka pomagająca uchodźcom.

315 BATMANA WYCHODZI NA DOBRĄ DROGĘ

Czy „Batman” w reżyserii Mata Reevesa zasługuje na kontynuację? Gdzie umiejscowić nową odsłonę przygód mrocznego rycerza na liście, na której są nazwiska: Burton, Nolan, Snyder?



Fot. STRINGER / Reuters / Forum

eprasa.pl 39b92ed679

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/b92ed679

To nieprawda, że...



Fot. 123RF

eprasa.pl 39b92ed679

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Dlaczego Jarosław Kaczyński pojednał się z Andrzejem Dudą? Kto miał jechać do Kijowa, ale się wystraszył? **DLACZEGO PO MUSI UDOWADNIAĆ, ŻE JESZCZE NIE ZGINĘŁA?** *Dlaczego jedna lista opozycji w wyborach parlamentarnych jest zagrożona? O tych sprawach piszemy w „Niedyskrecjach parlamentarnych”. Ale mamy też inne ciekawostki, których będzie można posłuchać w każdy piątek w podcaście „Niedyskrecje parlamentarne do słuchania”.*

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl 39b92ed679

Dostępny jest już pierwszy podcast, a w nim m.in. co rzecznik PO Jan Grabiec napisał w smsie do członków PO oraz dlaczego Donald Tusk postanowił rozmówić się z Rafałem Trzaskowskim. Część polityków Platformy Obywatelskiej wyśmiewała wizytę premiera Mateusza Morawieckiego i wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego w Kijowie. Tweet Leny Kolarskiej-Bobińskiej krytykujący wyjazd znalazł się nawet w materiale „Wiadomości”. „Wizyta była nieskoordynowana i nieuzgodniona z innymi liderami UE. Może zapoczątkować III wojnę światową” – napisała była europosłanka i była minister w rządzie Platformy Obywatelskiej. I nie była jedyną osobą z PO krytykującą tę wizytę. Niespodziewanie jednak ostra krytyka ze strony PO w mediach społecznościowych skończyła się jak ucięta nożem. Dlaczego? – Do wszystkich polityków, którzy zbyt mocno krytykowali działania rządu w sprawie Ukrainy i podróży do Kijowa miał wysłać sms-a rzecznik PO Jan Grabiec. A w nim

eprasa.pl 39b92ed679

radził, by zachowali większą wstrzemięźliwość w komentowaniu poczynań rządu.

Donald Tusk widzi, że Warszawa nie radzi sobie z przyjmowaniem tysięcy uchodźców. Na ostatnim klubie Koalicji Obywatelskiej szef PO miał powiedzieć, że zamierza porozmawiać z prezydentem Warszawy Rafałem Trzaskowskim, aby ten więcej pracował. Żeby częściej pojawiał się na dworcach i przy punktach recepcyjnych, a mniej w mediach. Choć miał dodać, że Konstanty Radziwiłł, wojewoda mazowiecki też nie daje sobie rady z problemem uchodźców. O tym i innych sprawach można posłuchać w „Niedyskrecjach parlamentarnych do słuchania”.

Jak dowiedział się „Wprost” na misję w Kijowie oprócz premiera Polski, Czech i Słowenii mieli też pojechać szefowie rządów Słowacji i Litwy. Wycofali się jednak w ostatniej chwili. – Zwyczajnie się przestraszyli – twierdzi nasz rozmówca z rządu.

eprasa.pl 39b92ed679

W czasie podróży w Kijowie trwało bombardowanie, przez co pociąg z liderami państw musiał jechać naokoło, meandrami. I dlatego trasę z Przemyśla do Kijowa obliczoną na 6 godzin jazdy politycy pokonywali prawie 11 godzin. – Szefowie rządów i Jarosław Kaczyński byli ubrani w kamizelki kuloodporne ze względu na snajperów, którzy mogli ich zestrzelić – opowiada nasz rozmówca. I dodaje, że świadomie rząd informował o tym, gdzie znajduje się pociąg. – Uznaliśmy, że Rosjanie powinni wiedzieć o tym, że pociąg dyplomatyczny jedzie, żeby później w razie, gdyby zamierzali go zbombardować, nie mówili, że to stało się przypadkiem – słyszymy od naszego rozmówcy.

Wojna w Ukrainie doprowadziła do wielkiego pojednania między prezydentem Andrzejem Dudą, a prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim. Wiadomo było, że od wyborów w 2020 roku prezes PiS nie spotykał się z głową państwa. – Teraz bywa w Pałacu Prezydenckim niemal co drugi dzień

eprasa.pl 39b92ed679

na naradach w sprawie wojny – słyszymy od polityka obozu rządzącego.

Kongres programowy Platformy Obywatelskiej pod hasłem „Bezpieczna Polska” zdaniem naszego rozmówcy z PO został zorganizowany, żeby nakreślić jakikolwiek plan działania w sytuacji, gdy w obliczu wojny na Ukrainie opozycja ma praktycznie związane ręce. – Ten kongres ma pokazać, że jeszcze Platforma nie zginęła – mówi nasz rozmówca, który twierdzi, że politycy PO nie odnajdują się w obecnej sytuacji. – Jeden z wiceprzewodniczących partii pytał mnie, co robić. To pokazuje bezradność w środku – mówi polityk Platformy Obywatelskiej.

Rafał Trzaskowski jest podobno bardzo przejęty sytuacją w Warszawie związaną z uchodźcami. Nasi rozmówcy twierdzą, że nie widzieli go jeszcze tak zmęczonego, jak obecnie. Co więcej prezydent Warszawy miał nawet na offowym spotkaniu z dzien-

eprasa.pl 39b92ed679

nikarzami chwalić wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Pawła Szefernakera. Podobno pierwszy raz w ich obecności tak ciepło wypowiadał się o polityku PiS.

Po wyjeździe Mateusza Morawieckiego, Jarosława Kaczyńskiego i premierów Słowenii i Czech do Kijowa w PO zapanowała konsternacja. Jeden z polityków Platformy Obywatelskiej twierdzi, że PiS politycznie wykonało bardzo dobry ruch i że Donald Tusk mógł też pojechać do Kijowa. – Po tej informacji napisałem do kolegi: „Tusk powinien tam być wczoraj”. Choć wiem, że technicznie, to byłoby trudne do wykonania, bo rząd ma o wiele więcej narzędzi i dzięki służbom mógł zabezpieczać wyjazd. – mówi polityk PO.

Niektórzy politycy Koalicji Obywatelskiej uważają, że wyjazd Mateusza Morawieckiego i Jarosława Kaczyńskiego do Kijowa miał charakter wyborczy. – Patrząc na ten wyjazd, nie mogłem się

eprasa.pl 39b92ed679

oprzeć wrażeniu, że chodzi o ładne obrazki z tego wyjazdu na wcześniejsze wybory – mówi polityk KO. – Są osoby, które stawiają tezę, że będą wcześniejsze wybory, ale ja się z tym nie zgadzam – mówi inny z polityków KO. – Ludzie by tego nie zrozumieli, bo jednak za granicą spadają bomby, a do Polski napływają miliony uchodźców wojennych. W takim momencie nie organizuje się igrzysk – tłumaczy nasz rozmówca. I dodaje, że nastroje w czasie wojny mogą się błyskawicznie zmienić. – Dziś są po stronie rządu, a za dwa miesiące mogą być po stronie opozycji – dodaje nasz rozmówca. Ale przyznaje, że pomysł wyjazdu do Kijowa był niezły.

Nasz rozmówca pytany o wizytę Donalda Tuska w Budapeszcie, która odbyła się dokładnie w tym samym dniu co wyjazd do Kijowa przyznał, że ta zbitka była dość niefortunna dla Tuska. Ale – jak zaznacza nasz rozmówca – wizyta szefa PO była wcześniej ustalona. – Tusk umawiał się na nią w momencie, gdy węgierska opozycja prowadziła

eprasa.pl 39b92ed679

w sondażach, a teraz prowadzi Victor Orban – wzdycha polityk KO. I dodaje: „Jeżeli Orban wygra to skończy się sen o wspólnej liście opozycji w przyszłorocznych wyborach parlamentarnych. Usłyszymy, że na Węgrzech to się nie sprawdziło i każdy pójdzie w swoją stronę”.

SLD mimo, że formalnie przestał istnieć na scenie politycznej, to jednak nie zniknął. W ubiegłym tygodniu zostało zarejestrowane Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej, czyli takie nowe SLD, do którego przechodzą struktury Sojuszu, niezadowolone z powołania Nowej Lewicy. I to neo-SLD zamierza powołać wspólny byt na wybory parlamentarne razem z Unią Pracy, z PPS i z SdPl. – Wyborca lewicowy nie cierpi takiego rozbicia, ale nie mamy innego wyjścia -wzdycha polityk SdPl. A efekt tego porozumienia może być taki, że Nowa Lewica spadnie poniżej progu wyborczego. Ten nowy byt zresztą też, ale ich to specjalnie nie zaboli, bo i tak są poza parlamentem.

eprasa.pl 39b92ed679

Polska lewica, która ma silne związki z niemiecką SPD krytycznie ocenia zachowanie kanclerza Olafa Scholza, który nie chciał debaty w Bundestagu o sytuacji na Ukrainie, za to pochylał się nad losem rosyjskich żołnierzy wysłanych na wojnę. – Uważam, że kanclerz Scholz jest bardzo daleki od roli, jaką chciałby odgrywać w Europie. Słyszę, że środowiska opiniotwórcze SPD zastanawiają się, jak tłumaczyć jego zachowanie, ale tego nie da się wytłumaczyć. Jestem rozczarowanym zachowaniem SPD, znam ich wszystkich i sądziłem, że to nie jest już generacja Gerharda Schroedera, który poszedł na służbę do Gazpromu. Jednak ciągle jest to partia starających się rozumieć Rosjan – mówi nasz rozmówca z lewicy.

Politycy Platformy Obywatelskiej zaangażowali się w pomaganie uchodźcom. – Praktycznie każdy ma rodzinę ukraińską w domu. Lena Kolarska-Bobińska, która ma dom i mieszkanie

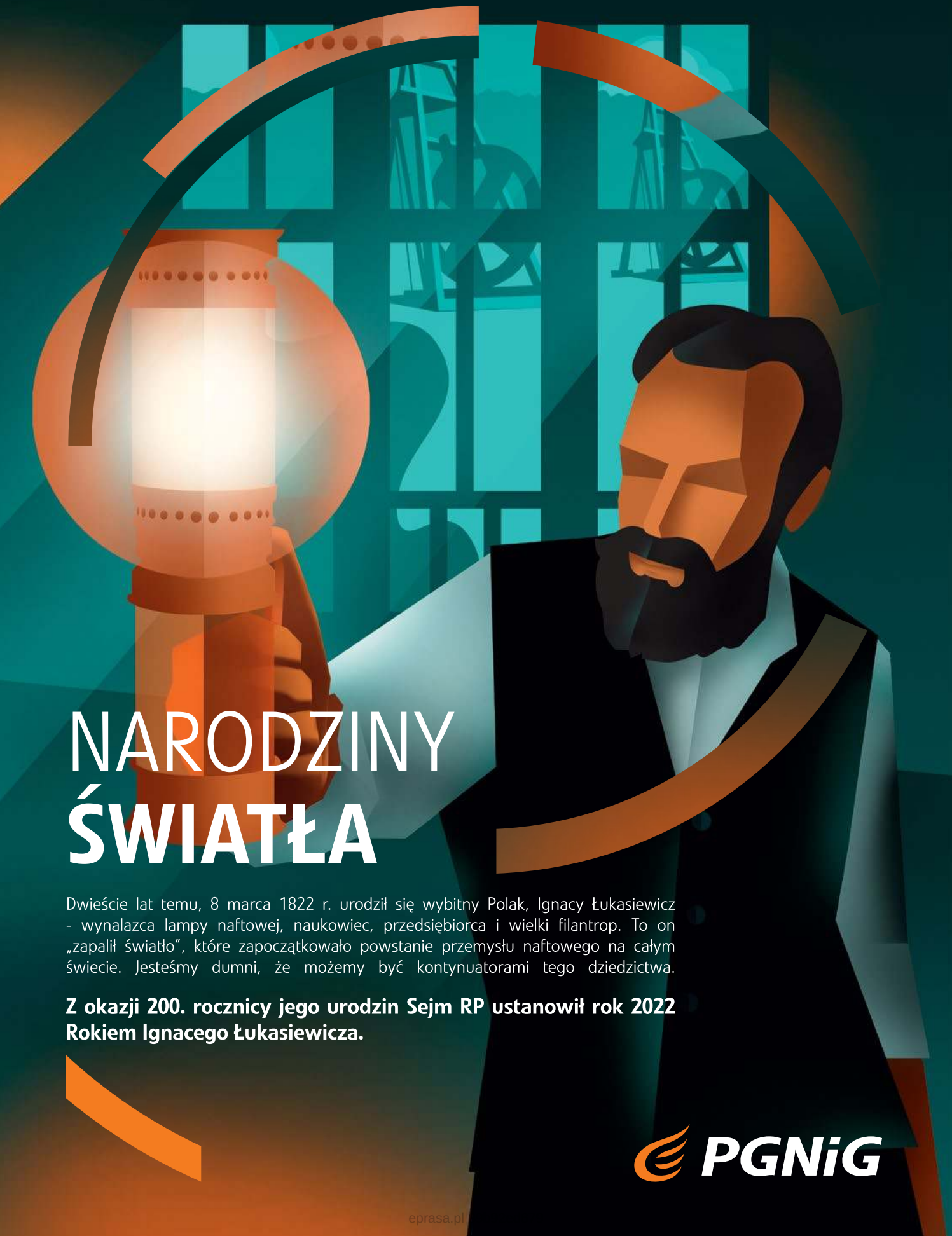
eprasa.pl 39b92ed679

To nieprawda, że...

oddała mieszkanie dla uchodźców. Andrzej Halicki ma u siebie kilka osób. Krzysztof Lisek, który mieszka teraz w Mołdawii przyjmuje już trzecią rodzinę, bo stamtąd Ukraińcy wyjeżdżają – mówi polityk PO.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



NARODZINY **ŚWIATŁA**

Dwieście lat temu, 8 marca 1822 r. urodził się wybitny Polak, Ignacy Łukasiewicz - wynalazca lampy naftowej, naukowiec, przedsiębiorca i wielki filantrop. To on „zapalił światło", które zapoczątkowało powstanie przemysłu naftowego na całym świecie. Jesteśmy dumni, że możemy być kontynuatorami tego dziedzictwa.

Z okazji 200. rocznicy jego urodzin Sejm RP ustanowił rok 2022 Rokiem Ignacego Łukasiewicza.

PGNiG

eprasa.pl



TRZEBA SOBIE STAWIAĆ AMBITNE CELE

Fot. Krystian Maj/KPRM

<< SPIS TREŚCI
NASTĘPNY ARTYKUŁ >

*Rząd spotka się z opozycją w sprawie sytuacji w Ukrainie. Jak zapowiedział w wywiadzie udzielonym „Wprost” **PREMIER MATEUSZ MORAWIECKI**, jednym z tematów, które zostaną poruszone, będzie konfiskata majątków rosyjskich, znajdujących się w Polsce. – Trochę takich majątków u nas jest – powiedział szef rządu i podkreślił, że opozycja powinna być włączona w proces przeprowadzania tej kwestii przez Sejm.*




Rozmawiały **Eliza Olczyk, Joanna Miziołek**

Czy zaproszenie opozycji na spotkanie poświęcone sytuacji w Ukrainie oznacza nowy rozdział stosunków rząd-opozycja?

Prace nad ustawą o obronie Ojczyzny pokazały, że w sprawach fundamentalnych można pracować zgodnie. I to jest budujące. A na spotkaniu chcieliby-

eprasa.pl 39b92ed679

śmy poruszyć kwestię, w jaki sposób Polska mogłaby przeprowadzić zamrożenie i konfiskatę majątków rosyjskich, które znajdują się w naszym kraju. Trochę takich majątków u nas jest. Z jednej strony mamy konstytucyjne ograniczenia takiego działania, związane z prawem własności, a z drugiej – coraz więcej Polaków nie rozumie, dlaczego, skoro Włosi konfiskują jachty rosyjskich oligarchów, my nie możemy takich działań przeprowadzić w naszym kraju. Chcemy to przeprowadzić przez Sejm i uznaliśmy, że opozycja powinna być włączona w ten proces.

Rosyjskich jachtów to u nas raczej nie ma.

Ale jest trochę nieruchomości oraz aktywa finansowe, czyli akcje spółek, których przejęcie powinniśmy przeprowadzić. W każdym razie nasz obóz mocno się za tym opowiada.

Czy w związku z tym nowym rozdziałem relacji z opozycją TVP powinna prowadzić inną narrację wobec niektórych polityków opozycji? Donald Tusk mówi, że jest to wroga narracja, a nawet, że w TVP oszaleli.

eprasa.pl 39b92ed679

Nie mam wpływu na żadne medium w Polsce, w tym na telewizję publiczną. Zresztą, **RZADKO OGLĄDAM TVP,** *czy inne telewizje.*

Natomiast kiedy widzę niektóre fragmenty programów TVN-u, to uważam, że naprawdę trudno dorównać serwowanej tam propagandzie.

Nazwał pan Donalda Tuska, szefem partii Nord Stream 2. I po co?

Europejska Partia Ludowa przez wiele lat optowała za budową Nord Stream 2, który stał się głównym instrumentem finansowania machiny wojennej Putina. Rosja liczyła już zyski z NS2. Tak jak dzieje się to w przypadku Nord Stream 1. Kto jest dziś szefem Europejskiej Partii Ludowej? Donald Tusk. Nie słyszałem, by się odcinał od linii EPL. Dlatego powtórzę, że Europejska Partia Ludowa to dla mnie partia Nord Stream 2. Liczę natomiast, że w społeczeństwie niemieckim zachodzi rewolucja moralna. W elitach

eprasa.pl 39b92ed679

europejskich też dostrzegam element zmiany, ale obawiam się, że może być krótkotrwała.

Dlatego apeluję, żeby elity niemieckie, francuskie i z Beneluksu, odłożyły na bok kalkulatory, a uruchomiły swoje sumienia. Bo jeżeli kalkulujemy, jakie są koszty gazu, ropy, to znaczy, że handlujemy krwią ukraińskich dzieci, kobiet i żołnierzy. Nie powinniśmy tego robić. Chcę, żebyśmy wszyscy mogli za jakiś czas spojrzeć w lustro i powiedzieć, że zachowaliśmy się tak jak trzeba.

Jakie są Pana wrażenia z wyprawy do Kijowa? Jak Pan się czuł jadąc do kraju ogarniętego wojną?

Myślę, że za dziesięć, albo dwadzieścia lat każdy zada sobie pytanie, co kto robił, kiedy była wojna na Ukrainie? Czy siedział w gabinecie, przy komputerze i liczył, jak wzrost cen ropy przełoży się na notowania partii oraz percepcję społeczną, czy był w Kijowie przy prezydencie Zełenskim. My byliśmy wtedy przy prezydencie Zełenskim, zachowaliśmy się jak trzeba, podnieśliśmy Ukraińców na duchu. Wierzę, że ta wizyta była dla nich umocnieniem.

eprasa.pl 39b92ed679

Miała też praktyczny wymiar, ponieważ uzgodniliśmy wspólne działania na forum międzynarodowym w zakresie dostaw broni, ale także w zakresie pomocy polityczno-dyplomatycznej. Chodzi o kolejne sankcje, jak również wsparcie ukraińskich aspiracji wejścia do Unii Europejskiej.

A jaka była rola Jarosława Kaczyńskiego w tym wyjeździe trzech premierów?

Pan premier Jarosław Kaczyński jest liderem obozu rządzącego w największym kraju wschodniej flanki NATO. Jest premierem odpowiadającym za bezpieczeństwo i obronność kraju. Jego obecność była więc oczywista.

Wypracowaliśmy szczegóły tej wyprawy razem z nim i z premierem Słowenii Janezem Jansą. Zaproponowałem udział w niej kilku premierom. Poza Jansą zgodził się jeden, o innych nie chcę mówić.

Donald Tusk powiedział, że pomysł Jarosława Kaczyńskiego, żeby wprowadzić misję pokojową NATO na terenie Ukrainy wzbudził konfuzję i niepokój u naszych sojuszników.

eprasa.pl 39b92ed679

Na arenie międzynarodowej trzeba sobie stawiać ambitne cele, wysoko umieszczać poprzeczkę. Taka była nasza propozycja dotycząca misji pokojowej NATO oraz innych organizacji międzynarodowych. Dziś już Dania, czy Litwa pozytywnie mówią o takiej misji, ponieważ wiedzą, że tylko w ten sposób będzie można obronić znaczną część społeczeństwa ukraińskiego przed okrucieństwem wojny. Położyliśmy na stole pewną propozycję, inni się teraz do tego odnoszą.

Dania i Litwa nie są najważniejszymi członkami NATO. A Stany Zjednoczone zdystansowały się do tego pomysłu.

Podczas najbliższego posiedzenia NATO przedstawimy tę sprawę całemu Sojuszowi. Myślę, że jak w życiu, każda propozycja musi zostać przetrawiona przez różnych partnerów. Mam nadzieję, że większość z nich zrozumie, że jeżeli brutalizacja wojny będzie postępowała, to jest to jedno z nielicznych pokojowych narzędzi, które może zapobiec najgorszemu.

eprasa.pl 39b92ed679

Politycy PO w mediach społecznościowych na gorąco pisali, że taką propozycją możecie doprowadzić do III wojny światowej.

Wręcz przeciwnie – to bierność zbliża nas bardziej do wojny niż zdecydowane działania na rzecz pokoju.

> *Jeśli do wojny miałaby nas doprowadzić uległość, to Rosja tylko na to czeka i to oznacza, że ma już* **DALEKO IDĄCE PLANY PODBOJU** *kolejnych państw.*

Uważam, że pozwolenie Putinowi na jego agresywną politykę może doprowadzić do III wojny światowej. Bo jeśli, co nie daj Boże, Putin zmiażdży Ukrainę, to o czym będzie myślał? Kto następny?

Według sondażu przeprowadzonego przez „Active Group” 86,6 proc. Rosjan toleruje i popiera potencjalną napaść na terytorium Unii Europejskiej. Następna według nich może być Polska.

A 75 proc. Rosjan popiera atak na Polskę, jako następną ofiarę odbudowy imperium rosyjsko-post-

eprasa.pl 39b92ed679

komunistycznego. Tak, widziałem te badania społeczne. Tak, rosyjskie społeczeństwo zdaje sobie sprawę, że Polska wszelkimi sposobami stara się powstrzymać agresywną politykę Kremla. Więc albo tu i teraz zdecydowanie postawimy tamę temu, co robi Putin i Kreml, albo w niedalekiej przyszłości możemy paść ofiarą jego polityki, popieranej przez społeczeństwo rosyjskie. Wojna na Ukrainie jest decydującym momentem dla geopolityki w skali regionu i świata. Dlatego Polska jest tak aktywna – animujemy proces konstruowania sankcji, staramy się angażować dyplomację innych dużych krajów jak Stany Zjednoczone lub Wielka Brytania w pomoc Ukrainie. Zainicjowaliśmy i utrzymujemy koalicję na rzecz jak najmocniejszych sankcji wobec zbrodniczej Rosji.

Donald Tusk zarzucił obozowi rządzącemu, że wiedzieliście od listopada o wojnie i nie zrobiliście nic. Jego zdaniem po pierwszej fali uchodźców było widać, że Polska nie została przygotowana na ich przyjęcie.

eprasa.pl 39b92ed679

Dawno nie słyszałem większego kłamstwa. Ale nie chcę wchodzić z Donaldem Tuskiem w polemikę, bo to nie ma najmniejszego sensu. Liczą się fakty. A te są po naszej stronie. W momencie, gdy otrzymaliśmy informacje od naszych sojuszników amerykańskich o możliwej agresji – zgodną zresztą z naszymi przewidywaniami – jako pierwszy i chyba jedyny premier ruszyłem z misją dyplomatyczną do praktycznie wszystkich krajów Unii Europejskiej. Posługując się mapami, na których zaznaczone było, gdzie wojska rosyjskie gromadzą się wokół Ukrainy, przedstawiałem scenariusz, który trzy miesiące później, niestety, zrealizował się. Pokazywałem groźbę ataku od strony Białorusi, od strony Krymu i oczywiście Ługańsk, Donieck i Charków. Mapy posiadamy do dzisiaj.

Myślę, że byliśmy jedynym państwem poza USA, które tak mocno krzyczało w Europie: „Obudźcie się! Obudźcie się z geopolitycznej drzemki! Przygotowujcie się na to, co może nastąpić!”.

Czy udało się skłonić inne państwa do tego, żeby Ukrainie dostarczać broń?

eprasa.pl 39b92ed679

Właśnie po moich licznych spotkaniach niektóre kraje zaczęły znacznie bliżej współpracować z Ukrainą w zakresie broni defensywnej. Ale to ciągle za mało, za mało i jeszcze raz za mało. Działać trzeba maksymalnie szybko. I odważnie. Tu i teraz.

A co z przygotowaniami do przyjęcia uchodźców? Jednak napór na granicę był ogromny.

Proces przyjmowania uchodźców – biorąc pod uwagę jego skalę – odbywał się w sposób sprawny. Przygotowywaliśmy całą infrastrukturę. Polska jest ewenementem w skali świata, ponieważ nie przyjmuje uchodźców do wielkich obozów. Owszem są remizy, hale sportowe czy wystawiennicze, które służą do tymczasowego zakwaterowania, ale generalnie ponad 2 miliony 200 tys. uchodźców, zostało rozlokowanych dzięki gigantycznemu wysiłkowi Polaków, organizacji pozarządowych, kościoła, samorządów i państwa.

Wolontariusze mówią, że w pierwszych dwóch tygodniach, to sami Polacy mocno się zmobilizowali, dlatego nie ma obozów dla uchodźców. Oni trafili do polskich domów.

eprasa.pl 39b92ed679

Pełna zgoda, bo Polacy mają ogromne serca. Ja nie chce polemizować kto zrobił więcej, kto mniej.

> *Jestem dumny z tego jak zachowali się Polacy, organizacje pozarządowe, samorządy i struktury państwa.* **SPOTYKAM SIĘ Z WOLONTARIUSZAMI I NIE SŁYSZĘ WIELU ZASTRZEŻEŃ.**

Od pierwszego dnia struktury państwa polskiego – straż graniczna, policja, wojsko – postawione zostały w stan najwyższej gotowości. Ogromny potok ludzi został sprawnie przez naszą stronę przyjęty. Paszporty, skanowanie, PESEL-e, przekazywanie ludzi do odpowiednich samorządów – to wszystko nie zrobiło się samo. Były długie kolejki na granicy, ale wynikały z trudności w działaniu straży granicznej po stronie ukraińskiej, czemu też nie powinniśmy się dziwić. To przecież największy ruch migracyjny od czasu II wojny światowej!

eprasa.pl 39b92ed679

Ukraińcy nie będą wiecznie gośćmi w domach Polaków. Jak zamierzacie ich rozlokować?

Zacznijmy od tego, że ci ludzie w ogromnej większości mają nadzieję na powrót na Ukrainę. Ci, którzy będą chcieli tutaj zostać, mogą stanowić dla Polski wielką wartość. Przedsiębiorcy w Wielkopolsce, na Dolnym Śląsku twierdzą, że czynnikiem najbardziej hamującym rozwój gospodarczy jest brak rąk i głów do pracy. Sądzę, że w średnim okresie w ciągu kilku kwartałów, ten problem może się rozwiązać poprzez wejście Ukraińców w normalne życie społeczne. Brakuje nam pielęgniarek i lekarzy. Brakuje ludzi w wielu sektorach gospodarki, bo poziom bezrobocia mamy najniższy w nowożytnej historii Polski.

Ilu możemy przyjąć uchodźców, żeby nasz budżet się nie zawalił? 3,5 miliona? Tak twierdzi prof. Przemysław Śleszyński z Komitetu Badań nad Migracjami PAN.

Nie będę teraz wypowiadał się w tej sprawie, ponieważ ta wojna może mieć jeszcze różne oblicza.

eprasa.pl 39b92ed679

Za chwilę mogą uciekać przed jeszcze bardziej dramatycznym scenariuszem kolejne setki tysięcy ludzi. I co? Nie wpuścimy ich? Wpuścimy, ponieważ kiedy chodzi o ratowanie życia, nie ma miejsca na kalkulacje.

Polska ma długą tradycję solidarności z innymi narodami, walki o wolność „naszą i waszą”. Postępujemy według najlepiej rozumianych europejskich, chrześcijańskich wartości.

Skrajna prawica już zaczyna podsycać antyuchodźcze nastroje. A wiemy, że PiS latami patrzyło przez palce na wybryki narodowców i innych środowisk. Czy Pana zdaniem to było słuszne?

Nie wkładałbym do jednego worka wszystkich środowisk narodowych. Znam wiele osób związanych np. z fundacją Romana Dmowskiego, które kontynuują myśl narodową bliską wielu Polakom. Są też środowiska kibiców, które bardzo często pokazują piękne patriotyczne akcje na stadionie. I są rzeczywiście skrajnie prawicowe środowiska, które dziś działają tak, jakby sobie tego życzył Władimir Putin. Każdy

eprasa.pl 39b92ed679

powinien zadać sobie pytanie, czy to co wypisuje na Facebooku, na Twitterze leży w interesie Rosji, czy nie? Dziś Polska cieszy się tak wspaniałą reputacją międzynarodową, że każdy, kto przyczynia się do jej psucia, postępuje wbrew interesom naszego kraju.

Ostatni raz Polska miała tak wspaniałą prasę we wrześniu 1980 roku i później w karnawale Solidarności. Nie zepsujmy tego, to wielka wartość dla Polski. Nie zniszczcie tego! To mój apel do wszystkich polityków, do wszystkich środowisk.

Oni mówią tak: „Pomagajmy uchodźcom, ale na miejscu”. Taka narrację głosił obóz PiS-u w sprawie uchodźców z Białorusi.

Pomagać na miejscu można w czasie pokoju. Uchodźcy wojenni, którzy przybyli do Polski, to nasi najbliżsi sąsiedzi. W duchu ordo caritatis, porządku miłości, mamy obowiązek przede wszystkim dbać o Polskę i Polaków. Mamy dbać o nasze bezpośrednie otoczenie, bo ono na nas wpływa. I w tym naszym otoczeniu możemy realnie pomóc.

eprasa.pl 39b92ed679

A kiedy patrzymy na inne wojny – gdzieś w Azji czy Afryce – one też bardzo mnie martwią i smucą. Modlę się, żeby się skończyły. Ale

> *walka o ich zatrzymanie* **NIE JEST PODSTAWOWYM OBOWIĄZKIEM POLSKI.** *Nie jesteśmy mocarstwem światowym, żeby zadbać o wszystkich uchodźców i wszystkich potrzebujących na całym globie.*

Czy Unia Europejska dołoży się do utrzymania uchodźców?

Unia Europejska zapewne się dołoży, ale młyny brukselskie mielą powoli. Dlatego państwo polskie zajęło się tym problemem szybko i zdecydowanie. Owszem, dyskutujemy o refundacji naszych wydatków. Nikt zresztą tutaj łaski nikomu nie robi, ponieważ Unia Europejska wypłacała gigantyczne środki Turcji, w dwóch transzach po trzy miliardy euro za podobną liczbę uchodźców. Mam nadzieję, że teraz urzędnicy w Brukseli zastanowią się, czy w odpowied-

eprasa.pl 39b92ed679



Fot. Krystian Maj/KPRM

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 39b92ed679

nim tempie podejmują decyzję w sprawie uchodźców z Ukrainy.

Czego powinniśmy się spodziewać w najbliższym czasie jeżeli chodzi o wojnę?

Wierzę, że Ukraina obroni swoją suwerenność. Walka o miasta jest trudna dla agresora, bronić się można zza każdego rogu ulicy. Gdy byłem w Kijowie, widziałem w wielu miejscach na ulicach betonowe barykady. Wozy bojowe, czołgi nie będą przewagą po stronie Rosji w zdobywaniu Kijowa. Ukraińcy będą bronili każdej ulicy i będzie to długa i krwawa obrona, jeżeli Rosjanie zdecydują się na atak. Putin niesamowicie się przeliczył. Marzył o tym, że będzie witany kwiatami, a jeżeli nie, to zdobędzie Ukrainę w kilka dni. Dziś widać, że ponosi ogromne straty, a na świecie stał się pariasem. Doprowadził do takiego zjednoczenia całego Zachodu, jakiego dawno nie było, a na dodatek wykopał rów mariański między Ukraińcami, również tymi rosyjskojęzycznymi, a Rosją. Liczył na przyjęcie przez świat kłamstw o denazyfikacji Ukrainy, a tymczasem coraz częściej sam jest porów-

eprasa.pl 39b92ed679

nywany do Hitlera i innych zbrodniarzy wojennych. Liczył na mocniejsze uzależnienie miałkiego Zachodu od ropy i gazu, a tu mamy epokową zmianę w polityce energetycznej Unii – każdy kraj tworzy ścieżkę całkowitego odejścia od gazu i ropy z Rosji.

> *Doprowadził do kompromitacji swojej armii, która miała być drugą armią świata. Sądzę, że* **ROSJA POŁAMIE SOBIE ZĘBY NA UKRAINIE,** *ale musimy dopomóc temu dzielnemu narodowi.*

Putin musi zrozumieć, że zło, które rozpętał przegra, a wolność zwycięży.

Na czym mogłoby polegać porozumienie między Rosją a Ukrainą?

Powinno zaczynać się od jak najszybszego wycofania wojsk rosyjskich z Ukrainy.

Czy wyobraża pan sobie, że Ukraina mogłaby oddać Krym i republiki ługańską oraz doniecką Rosji w imię zawarcia pokoju?

eprasa.pl 39b92ed679

Mogę tylko powtórzyć to, co padło z ust prezydenta Zełenskiego, który powiedział, że Ukraina broni integralności terytorialnej całego państwa.

Czy Putin jest na tyle nieobliczalny, że może użyć broni atomowej.

Wbrew opinii niektórych komentatorów uważam, że Putin – choć jest zbrodniarzem wojennym – działa tak, jak w wyobrażeniu większości Rosjan powinien działać car.

Zręcznie łączy zresztą dwie zakorzenione w społeczeństwie narracje – jedna to jest narracja postsowiecka, związana z „wielką wojną ojczyźnianą” czyli pokonaniem Niemiec hitlerowskich, a druga – to narracja wielkiej Rosji carów. Te opowieści podziela łącznie ok. 80 procent Rosjan, a pozostałe 20 proc. jest sterroryzowane. Dlatego w Rosji nie ma oporu przeciw Putinowi. Ten kraj szybko i niebezpiecznie przesuwa się z pozycji autorytarnych na totalitarne.

Co to dla nas oznacza?

Powinniśmy traktować Rosję jako zagrożenie i z ogromną determinacją budować naszą zdolność

eprasa.pl 39b92ed679

do obrony – w Polsce, w NATO i w Unii. Polska jest dzisiaj bezpieczna. Mamy armię, która jest coraz lepiej wyposażona. Mamy coraz więcej nowoczesnej broni i coraz więcej żołnierzy. W sobotę rano byłem w zakładach MESKO gdzie produkowane są rakiety Piorun, które bardzo dobrze sprawują się na polu bitwy.

Podobno robią furorę na Ukrainie?

Nie użyłbym tego słowa, ale to super nowoczesna broń pola walki do strącania obiektów latających. Poleciłem zwielokrotnienie potencjału produkcyjnego w zakładach MESKO.

Przyjęliśmy ustawę o obronie ojczyzny. A przede wszystkim poprzez naprawę finansów publicznych, możemy myśleć o gwałtownym wzroście wydatków na amię polską.

Państwo, które miało głęboki deficyt budżetowy, które musiało zabierać pieniądze z OFE, podwyższać wiek emerytalny i podwyższać VAT to nie było państwo, które było stać na silną armię. Ale po ponad 6 latach rządów Prawa i Sprawiedliwości to się zmieniło

eprasa.pl 39b92ed679

i dziś ogromne inwestycje w obronność są i konieczne i możliwe.

Czy pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy zostaną wreszcie odblokowane? Donald Tusk zapowiedział, że będzie robił wszystko, żeby pieniądze z KPO trafiły do Polski, choć – jak powiedział w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” – „nikt za nas praworządności nie wywalczy, zdeputinizować myślenie i polską politykę musimy własnymi rękami”.

Brak mi słów, żeby w sposób parlamentarny ocenić takie wypowiedzi Donalda Tuska. A jeżeli chodzi o jego zabiegi dotyczące uwolnienia pieniędzy z KPO, to już trzeci czy czwarty raz od jesieni ubiegłego roku zapowiada odblokowanie pieniędzy, choć prawda jest taka, że to Koalicja Obywatelska wstrzymała się podczas głosowania w Sejmie nad KPO.

Czyli pan Tusk i jego ludzie nie chcieli KPO. Ten błąd będzie się za nimi ciągnął. Koalicja Obywatelska i Donald Tusk nie chcieli przyjęcia KPO. Takie są fakty.

Ale konflikt z Unią Europejską wywołał rząd PiS-u. Czy warto było z powodu Izby Dyscyplinarnej i dwóch

eprasa.pl 39b92ed679

sędziów, których nie chcieliście przywrócić do orzekania doprowadzić do takiego impasu?

> *W polskim wymiarze sprawiedliwości kryje się wiele patologii. Od lat uważam, że naprawa tego systemu oznaczałaby* **ZERWANIE KULI U NOGI,**

hamującej rozwój gospodarczy i rozwój społeczny Polski. Niestety, nie udało nam się tego przeprowadzić.

No właśnie, za to udało się popaść w konflikt z Brukselą.

Nie udało się dlatego, że Bruksela nie chciała zrozumieć, iż w postkomunistycznym kraju naprawa sądownictwa wiąże się z wieloma zmianami. Obrona politycznego status quo i stanu posiadania środowisk sędziowskich doprowadziła do ogromnego konfliktu. Niepotrzebnego, ale tak się stało.

Czy zatem pieniądze z KPO zostaną odblokowane czy nie?

eprasa.pl 39b92ed679

Prezydent Andrzej Duda zaproponował projekt ustawy, który został pozytywnie odebrany w Brukseli. A negocjacje, które od 9 miesięcy prowadzimy – minister Waldemar Buda na poziomie technicznym, a ja na poziomie politycznym – są bardzo żmudne i trudne, jednak centymetr po centymetrze posuwają nas do przodu. Być może jesteśmy nie tak daleko od celu, ale do tanga trzeba dwojga, więc pewnie jeszcze jakiś czas to potrwa. Dziesiątki razy rozmawiałem o tym z przewodniczącą Komisji Europejskiej.

Zbigniew Ziobro skrytykował projekt prezydencki. Poprze te rozwiązania?

Proszę o to dopytywać przedstawicieli Solidarnej Polski, ale dzisiaj jest taki szczególny czas, kiedy przewartościowaniu ulegają różne poglądy. Musimy iść jako obóz do przodu.

Czy Polski Ład, który na samym początku jego wdrażania wywołał pewien chaos, utrudnia czy ułatwia realizację zadań, które teraz stoją przed rządem - w związku z uchodźcami, wojną, walką z inflacją?

eprasa.pl 39b92ed679

W Polskim Ładzie tylko w ramach reformy systemu podatkowego zostawiliśmy Polakom w portfelach 18 mld złotych. To jest duży zastrzyk pieniędzy. Pewne niedociągnięcia – księgowe i rozliczeniowe – były i zostaną naprawione, ale nie zgadzam się z głosami opozycji o zawieszeniu lub odwołaniu tej zmiany, bo byłoby to równoznaczne z zabieraniem pieniędzy obywatelom. Poza tym pracujemy nad uproszczeniem pewnych rozwiązań wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu.

Czyżby słynna ulga dla klasy średniej miała być uproszczona?

W tej chwili więcej na ten temat nie zdradzę.

Opozycja uważa, że za kilka miesięcy notowania PiS zaczną się załamywać, bo gospodarka będzie w fatalnym stanie, ceny podstawowych artykułów drastycznie pójdą do góry, inflacja będzie kilkunastoprocentowa. Spodziewa się pan takiej trudnej sytuacji?

Wojna wywołuje ogromne reperkusje na całym świecie, bo rosnące ceny gazu i ropy naftowej przekładają się na rosnące ceny produktów. Dlatego po tarczy antykry-

eprasa.pl 39b92ed679

zysowej, kiedy ratowaliśmy miejsca pracy w pandemii, po tarczy antyinflacyjnej, dzięki której udało nam się zbić inflację dziś uruchamiamy tarczę antyputinowską. Będzie w niej szereg działań i rozwiązań, które będą korzystne dla polskich rodzin i przedsiębiorców.

Chyba jest pan nadmiernie optymistyczny jeżeli chodzi o inflację?

Jestem zdeterminowany do działania w tym obszarze. Inflacja, niestety, będzie rosła. Inflacja jest zjawiskiem światowym. Przyszła do nas z Brukseli i ze Wschodu. Teraz jeszcze wzmocniona jest przez wojnę.

Wprawdzie jako jeden z dwóch krajów w UE zanotowaliśmy w lutym obniżkę inflacji. Nasza obniżka VAT na paliwo i na gaz oraz akcyzy na energię, zbiła inflację o 2 do nawet 3,5 punktów procentowych, według szacunków ekonomistów. To było w styczniu i lutym, gdy nie mieliśmy wojny. Ta doprowadziła do kolejnego wzrostu inflacji. Dlatego w marcu ona w Polsce zapewne wzrośnie. W niektórych krajach jest ona kilkunastoprocentowa.

To co zamierzacie z tym zrobić?

eprasa.pl 39b92ed679

Będziemy odpowiadać na te wyzwania poprzez kolejne elementy tarczy antyputinowskiej. W piątek ogłosiliśmy pierwsze działania zapobiegające wzrostom cen żywności. Przyjęliśmy też zasadę, że do 2027 roku ceny gazu dla gospodarstw domowych, dla szpitali i instytucji publicznych będą nadal regulowane. Oznacza to, że najbardziej wrażliwi odbiorcy będą dłużej chronieni. Wcześniej Unia Europejska nie pozwalała na taką regulację tylko nakazywała uwolnienie cen. My się temu sprzeciwiamy.

Albo ceny gazu ustabilizują się na dużo niższym poziomie albo będziemy je regulować. Nie zgadzam się na to, żeby gospodarstwa domowe płaciły co roku kilka razy więcej za gaz. Wzywam Komisję do pilnego działania.

Powiedziałem o tym ostatnio w Paryżu: **ZAMROŹCIE CENY GAZU** *na maksymalnym poziomie uzgodnionym w Unii. Różnicę pokrywajmy z budżetu Unii. Stać na to Unię.*

eprasa.pl 39b92ed679

Niech wreszcie zacznie tu zdecydowanie działać. Koniec z nabijaniem kasy rosyjskiej. Mówimy to od lat. Teraz dołączają inni.

Ocenia pan, że perturbacje na rynku gazu potrwają aż 5 lat?

Lepiej założyć trudne scenariusze niż zbyt optymistyczne i później mieć problemy. Polska już w tym roku będzie niezależna od dostaw rosyjskiego gazu, ale Niemcy, Włochy, Austria będą potrzebowały kilka lat na uniezależnienie się od rosyjskich dostawców tego surowca. Z drugiej strony, gdyby ktoś miesiąc temu powiedział w Europie, że wszystkie państwa będą budowały plany jak najszybszego odejścia od rosyjskich surowców energetycznych, to nikt by w to nie uwierzył. A dzisiaj to jest rzeczywistość. My też prowadzimy rozmowy z różnymi krajami, żeby się uniezależnić od rosyjskiej ropy.

Prezydent Zełenski chciałby szybkiej ścieżki przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej. Polska to poparła, mówi pan, że rozmawiano o tym w Kijowie, ale już widać opór w samej Unii.

eprasa.pl 39b92ed679

Niestety, jest to opór znaczący. Ale widać też, że ta sytuacja uruchomiła myślenie, którego wcześniej nie było. Doprowadziła do tego, że wiele krajów dopuszcza scenariusze, których wcześniej nie chciało sobie nawet wyobrażać. Dlatego dyskusja o Ukrainie w Wersalu była pozytywna i większość krajów zgadzała się z tym, że ścieżka przystąpienia Ukrainy do UE musi być jak najszybsza. Zostało jeszcze kilka krajów do przekonania, ale jestem pewien, że w kolejnych dyskusjach będziemy robili postępy.

A co to w ogóle miałoby oznaczać - ta szybka ścieżką przystąpienia do UE?

W najbliższym czasie najważniejsze jest szybkie przyznanie Ukrainie statusu kandydata. To oznacza otwarcie procedury wejścia do UE, ale oczywiście sama akcesją zależałaby od spełnienia wielu warunków, zatem dzisiejsi przeciwnicy szybkiej ścieżki – Niemcy, Holendrzy – nie muszą się martwić, że to nastąpi pojutrze. Natomiast nadanie statusu kandydata daje Ukrainie nadzieję.

eprasa.pl 39b92ed679

A żołnierz, który walczy musi mieć nadzieję, musi mieć broń oraz dzieci zabezpieczone przed kulami. Dzieci wraz z matkami są zabezpieczone w Polsce, broń lepiej lub gorzej dociera, dajmy im jeszcze nadzieję na lepszą przyszłość, gdy obronią swoją suwerenność.

Co to by oznaczało dla Polski? Wzmocnienie naszej pozycji w regionie?

Zdecydowanie. Ale dałoby nam też pokojowe otoczenie i większe możliwości rozwoju gospodarczego. Niemcy, Francja, Włochy i inne kraje po II wojnie światowej, dzięki stworzeniu jednej przestrzeni bezcłowego handlu, bo tym była Europejska Wspólnota Gospodarcza, zaczęły szybko się rozwijać. I to niezależnie, czy kraje były wyżej, czy słabiej rozwinięte. Wszyscy byli wygrani.

A czy Polska by na tym nie straciła finansowo? Unijne pieniądze popłynęłyby do Ukrainy, nie do nas?

Polska byłaby ogromnym beneficjentem przyjęcia Ukrainy do UE chociażby z tego powodu, że będące na wyższym poziomie rozwoju, polskie przedsiębior-

eprasa.pl 39b92ed679

stwa mogłyby znakomicie rozwinąć swój eksport na Ukrainę.

Prezydent Zełenski w polskim parlamencie powiedział: razem jest nas 90 milionów. Czy to oznacza, że Ukraina byłaby naszym twardym sojusznikiem w UE?

Nie mam złudzeń, że każde państwo ma swoje interesy i nimi się przede wszystkim kierują elity polityczne. Ale efekt strategiczny, jaki byśmy osiągnęli jest nie do przecenienia.

Przecież my się nie wyprowadzimy do Ameryki Południowej. Będziemy zawsze mieli za sąsiada Rosję. Mam nadzieję, że to nie musi być Rosja zawsze wroga Polsce, ale gdyby jej jeszcze kiedyś przyszło do głowy zaatakować Polskę czy Ukrainę, to

> *razem z Rumunią, Litwą, Czechami dysponowalibyśmy* **OGROMNYM POTENCJAŁEM ODSTRASZAJĄCYM.** *W ramach NATO, ale i każdy z osobna.*

eprasa.pl 39b92ed679

Silnym sojusznikiem polskiego rządu były Węgry. Jak pan ocenia zachowanie Viktora Orbana, który nie chciał przepuszczać przez terytorium Węgier broni dla Ukrainy?

Najważniejszym instrumentem walki z Rosją są sankcje. Putina można pokonać militarnie albo gospodarczo. Odcięcie tlenu od machiny wojennej niszczy perspektywy agresji rosyjskiej. Viktor Orban nie sprzeciwiał się nawet najdalej posuniętym sankcjom. Były inne kraje, niegotowe na przyjęcie ostrych sankcji, choć i one wobec okrucieństw wojny zmieniały stanowisko.

Jednak niektóre wypowiedzi Orbana na temat wojny są dwuznaczne.

Węgry są stuprocentowym przeciwnikiem wojny, pomagają w działaniach na rzecz zaprowadzenia pokoju, przyjmują uchodźców z Ukrainy i podkreślam raz jeszcze – nigdy nie zablokowały sankcji.

A nie żałuje pan tych spotkań z Marine Le Pen czy Matteo Salvinim, który fotografował się w koszulce z podobizną Putina?

eprasa.pl 39b92ed679

Przekonywanie przed wojną wszystkich naszych potencjalnych partnerów do trzeźwego spojrzenia na Rosję uważam za zadanie, które należało wykonać. Na spotkaniu w styczniu tego roku w Madrycie rosyjska polityka została potępiona. I to jeszcze przed wojną. Tymczasem mainstreamowe Niemcy, z Europejską Partią Ludową na czele, w najlepsze próbowały już po wybuchu pierwszych działań wojennych, uruchomić Nord Stream 2.

Ale Marine Le Pen już po tym spotkaniu wydrukowała sobie ulotki z Putinem.

Bardzo głęboko nie zgadzam się z takim jej podejściem.

Ale teraz ma pan zdjęcia z Marine Le Pen i jej ulotkami. Opozycja może mówić: „proszę bardzo, premier podawał rękę prorosyjskim politykom”.

To tani chwyt opozycji. Ale ludzie mają swój rozum i pamiętają kto się ściskał z samym Putinem. Dla kogo Rosja, „taka jaką ona jest”, była partnerem do dialogu. W internecie nic nie ginie.

eprasa.pl 39b92ed679

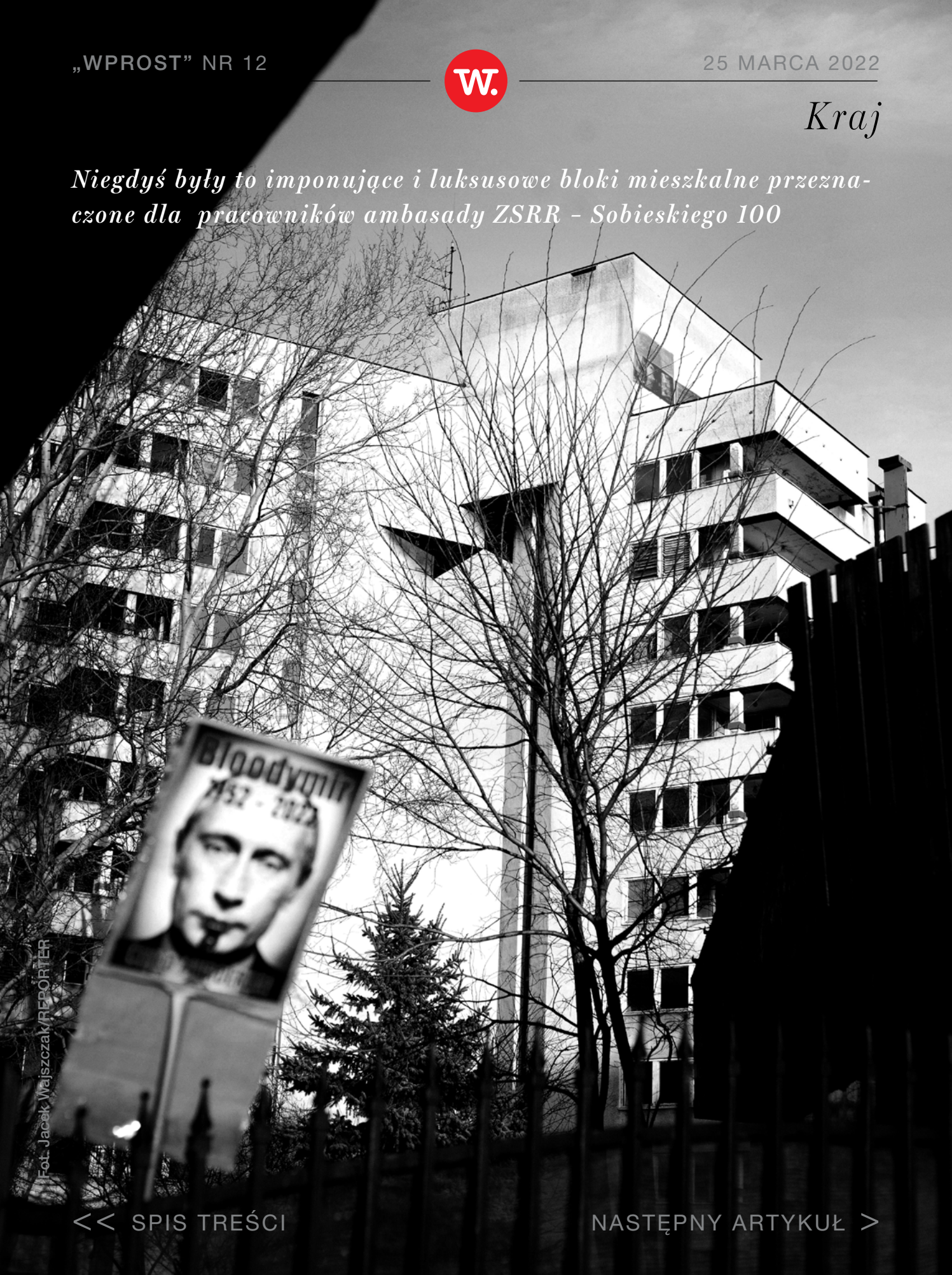
Natomiast mogę jeszcze raz podkreślić – cały nasz wysiłek podczas tamtych spotkań kierowaliśmy na to, żeby przekonać ich jak niebezpieczny jest Putin i jego imperialne zapędy. W wielu przypadkach nasze przekonywanie odniosło sukces. Są przykłady partii, które nawet mimo wcześniejszych sympatii prorosyjskich mocno potępiają dzisiaj agresję rosyjską. Myślę, że i my dołożyliśmy do tego swoją cegiełkę.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

Kraj

Niegdyś były to imponujące i luksusowe bloki mieszkalne przeznaczone dla pracowników ambasady ZSRR – Sobieskiego 100



Fot. Jacek Waljszczak/REPORTER

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

„SZPIEGOWO” – BURZLIWA HISTORIA OBCEJ ENKLAWY

Jak to możliwe, że przez ponad trzy dekady **POLSKA NIE BYŁA W STANIE ODZYSKAĆ POROSYJSKICH NIERUCHOMOŚCI** *rozsianych pod całym kraju? Od 1989 roku przejęliśmy pięć posesji, do „odbicia” zostało drugie tyle.*



Tekst: **Helena Kowalik**

Dwa połączone bloki o kaskadowej konstrukcji przy ul. Sobieskiego 100 w Warszawie, powszechnie zwane Szpiegowem, opustoszały w latach 90., kiedy rozpadł się Związek Radziecki. Mieszkali tam dyplomaci z ambasady ZSRR i wysocy urzędnicy z moskiewskiego biura radcy handlowego. O obiekcie mówiono, że jest

eprasa.pl 39b92ed679

architektonicznie wizytówką modernizmu lat 70. Lokatorzy z obcym paszportem czuli się tam jak u siebie – po sąsiedzku, przy ulicach Bobrowieckiej i Beethovena stały kolejne bloki zasiedlone przez rodaków. Osiedle przy Sobieskiego otaczał betonowy mur z kamerami. Każdy wchodzący był legitymowany przez wartownika.

Urządzenie kompleksu kilku bloków było, jak na ówczesne warunki, luksusowe. Mieszkańcy mieli do dyspozycji saunę, lokal rozrywkowy, przedszkole, punkty usługowe. Taki standard to konsekwencja podpisanego pod koniec grudnia 1974 roku porozumienia Gierka z Breżniewem o wzajemnym przyznaniu prawa do wieczystego użytkowania wytypowanych parcel w Warszawie i Moskwie. Miały tam stanąć budynki na potrzeby dyplomacji obu krajów oraz przedstawicielstw handlowych.

Zobowiązanie strony polskiej dotyczyło oddania towarzyszom radzieckim w dzierżawę dziewięciu obiektów w Warszawie. Między innymi gruntu w okolicy ulic Belwederskej i Spacerowej. Strony

eprasa.pl 39b92ed679

uzgodniły, że wybudowany tam blok będzie własnością ZSRR, ale nie pofatygowano się do notariusza.

Ponieważ parcela została już po podpisaniu umowy okrojona z powodu przebudowy pobliskiej ulicy Gagarina, strona radziecka dostała tytułem rekompensaty dodatkową działkę przy ul. Sobieskiego, róg Beethovena. Ponadto ambasada ZSRR w Warszawie zajęła za zgodą polskiego MSZ parcele rekreacyjne w okolicach Warszawy, m.in. w Konstancinie.

> *Za te grunty rząd ZSRR zobowiązał się oddać* **DO DYSPOZYCJI POLSKIEGO MSZ** *działki w Mińsku, Petersburgu oraz w Moskwie,*

na których konsulat generalny PRL zamierzał postawić potrzebne mu budynki. Umowa przewidywała, że do dyspozycji ambasadora PRL zostanie też wydzielone kilka hektarów na dacze pod Moskwą. W rzeczywistości dostaliśmy tylko jedną parcelę.

eprasa.pl 39b92ed679

Dwa lata później na działce przy Sobieskiego 100 ruszyła budowa. Za 21 mln zł Budimex postawił istne, jak na owe czasy, cacko architektoniczne. Jednakże mimo spisanego porozumienia między oboma rządami o wzajemnym przyznaniu prawa do wieczystego użytkowania wytypowanych parcel, nowy blok nie został przekazany stronie radzieckiej notarialnie. Choć w ówczesnych warunkach geopolitycznych nie miało to większego znaczenia, taką decyzję przezornie udokumentował naczelnik dzielnicy i dopilnował jej wykonania.

Sekwestratorzy w progu

W 1993 roku, po rozpadzie Związku Radzieckiego, doszło do spotkania przedstawicielstw ministerstw spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej i Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie realizacji porozumień z 1974 roku. Tematem spornym była odmowa Rosjan oddania warszawskim władzom nieruchomości użyczonych im na zasadzie coś za coś. Czas pokazał, że świadczenie było jednostronne, ze szkodą dla Polski.

eprasa.pl 39b92ed679

Na spotkaniu strony uzgodniły, że należy przeprowadzić inwentaryzację spornych nieruchomości, uporządkować ich stan prawny, uwzględnić nową sytuację geopolityczną (do białoruskiego Mińska nie można stosować jurysdykcji rosyjskiej), a następnie podpisać nowe porozumienia rządowe.

Skończyło się na pogadaniu. Przez kolejnych 5 lat rosyjska ambasada nie podejmowała tematu. Moskwa uważała zajęte w Polsce przez jej przedstawicieli nieruchomości za część terytorium państwa rosyjskiego – jako swoiste zony – i konsekwentnie nie płaciła za nie. Nie oddała kluczy nawet do tych budynków, gdzie już nie było rosyjskich lokatorów i które z braku konserwacji popadały w ruinę.

Taki los spotkał efektowne niegdyś apartamentowce przy ulicy Sobieskiego 100. Nie lepiej miały się pozostałe nieruchomości, będące w gestii Rosjan. Wszędzie sypały się tynki, chwiały rozchwierutane okna i drzwi, a z opuszczonych pomieszczeń bezdomni wyciągali wszystko, co nadawało się na sprzedaż.

eprasa.pl 39b92ed679

ul. Bobrowiecka 2B



fot. Robert Kowalewski / Agencja Wyborcza.pl

W 1998 r. radni gminy Mokotów przegłosowali wystawienie na przetarg pięciu obiektów. Argumentowano, że urząd może nimi dysponować, skoro użytkownik nie jest wpisany jako właściciel do ksiąg wieczystych,

> *Przetarg na 30-letnią dzierżawę dwuczłonowego bloku przy Sobieskiego 100 wygrała spółka Fart, w której miał udziały biznesmen Tadeusz R., w latach 90.* **POWIĄZANY HANDLOWO Z ROSJANAMI.**

Spółka zatrudniała pracowników central handlu zagranicznego oraz negocjatorów umów gazowych Polska - Rosja. Interesy nie miały czystej kartoteki i w 2005 roku zajęła się nimi ABW. Z czasem właściciele Fartu twierdzili, że nie podpisywali żadnych umów na dzierżawę obiektu Sobieskiego 100, zawierał je prezes Tadeusz R., a ten już nie żył.

eprasa.pl 39b92ed679

Stosownych dokumentów w biurku prezesa nie znaleziono. Ostateczne śledztwo zakończyło się postawieniem zarzutu niedopełnienia obowiązków w zakresie gospodarki nieruchomościami (co naraziło Skarb Państwa na utratę 2,4 mln zł) ówczesnemu szefowi Urzędu Rejonowego w Warszawie.

Kiedy spółka upadła i został rozwiązany Urząd Rejonowy, na Sobieskiego 100 po niepłacony od lat czynsz zgłosili się wysłannicy gminy Mokotów. Ochroniarze nie wpuścili ich do środka, odesłali do ambasady rosyjskiej. Tam sekwestratorzy usłyszeli, że przetarg na wydzierżawienie „Szpiegowa” był nielegalny, działka stanowi rekompensatę za zmniejszoną posesję przy ul. Beethovena i jest nadal wykorzystywana przez Federację Rosyjską na cele dyplomatyczne.

Uwagi mokotowskich samorządowców, że nie uważają, aby nielegalnie działająca w godzinach nocnych na terenie posesji tzw. Sotka - tajemniczy klub dostępny tylko dla osób legitymujących się rosyjskim paszportem, gdzie jak wieść gminna niesie, podobno

eprasa.pl 39b92ed679

kałasznikowy leżą na stołach, była forpocztą rosyjskich dyplomatów – pozostały bez komentarza. Mimo obcesowego potraktowania, stołeczni urzędnicy bardzo przestrzegali, aby wszystko odbywało się z zachowaniem reguł dyplomatycznych. Jak by nie było, za dzikimi lokatorami stało mocarstwo.

Podobnie odprawiono z kwitkiem przedstawiciela warszawskiego ratusza, który w 2009 roku przyniósł wypowiedzenie warunków umowy rosyjskiemu administratorowi budynku przy ul. Bobrowieckiej. Do roku 1992 mieszkali tam technicy, zajmujący się obsługą urządzeń w ambasadzie ZSRR.

Uniki

Każde pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP do ambasadora Federacji Rosyjskiej w Polsce zaczynało się od przesłania wyrazów szacunku, poważania i dopiero potem następowała uniżona prośba o rozpatrzenie „procesu regulowania stanu prawnego nieruchomości zajmowanych przez rosyjskich urzędników w Warszawie i innych miastach Polski”.

eprasa.pl 39b92ed679

Druga strona stosowała uniki. Na notę dyplomatyczną Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP z 7 września 2011 roku do Ambasady Federacji Rosyjskiej przypominającą o konieczności wydania nieruchomości przy Sobieskiego 100,

> *adresat odpowiedział, że wszelkie sprawy, również finansowe, dotyczące obiektów zajmowanych przez rosyjską dyplomację będą omawiane* **PO UREGULOWANIU STATUSU PRAWNEGO.**

Podobnie został potraktowany monit, wysłany rok później.

Potem nastały lata spokoju dla złodziei penetrujących opuszczone budynki i trwało to do roku 2015, kiedy Sąd Arbitrażowy Petersburga i Obwodu Leningradzkiego orzekł o eksmisji Konsulatu Generalnego RP przy ul. Sowietskiej w Petersburgu. Zdaniem powoda – którym formalnie było przedsiębiorstwo państwowe Inpredserwis, zajmujące się obsługą

eprasa.pl 39b92ed679



Fot. Krystian Maj / Forum

al. Szucha 17/19

zagranicznych przedstawicielstw w mieście nad Newą – Konsulat powinien zapłacić 74 mln rubli (ok. 1,62 mln dolarów) zaległego czynszu. Pozew obejmował roszczenia za trzy ostatnie lata – taki jest maksymalny okres roszczeń finansowych w sytuacjach, gdy nie ma spisanej umowy. Pozwani bezskutecznie powoływali się na ustne ustalenia ze stroną rosyjską, że nieruchomość w Petersburgu będzie przekazana Polsce na własność za symboliczną kwotę.

W takiej sytuacji w warszawskim ratuszu postanowiono odebrać zawłaszczone przez Rosjan nieruchomości bez białych rękawiczek.

W lutym 2016 roku do Sądu Okręgowego w Warszawie Skarb Państwa, reprezentowany przez prezydenta stołecznego miasta, wniósł pozew przeciwko Federacji Rosyjskiej. Domagano się zapłaty za bezumowne, w złej wierze, zajmowanie trzech nieruchomości przy ulicach: Sobieskiego 100, Bobrowieckiej 2b i Kieleckiej 45. Budynki są własnością Skarbu Państwa, co potwierdzają księgi wieczyste. Nieruchomość przy Sobieskiego nie jest wykorzystywana

eprasa.pl 39b92ed679

w celach dyplomatycznych od ponad 20 lat – dowodzono w pozwie. – Zatem nie podlega porozumieniu z 27 grudnia 1974, co z kolei oznacza brak możliwości powołania się strony pozwanej na immunitet jurysdykcyjny. Roszczenia za niezapłacony czynsz tylko w latach 2012-2015 obliczono na 7 mln 876 tys. zł.

Strona pozywająca przypomniała okoliczności, w jakich sporne obiekty zostały zajęte przez dyplomatów zza wschodniej granicy:

Gmach przy ul. Kieleckiej róg Rakowieckiej, gdzie mieści się liceum dla dzieci rosyjskich dyplomatów, przed wojną należał do Jana Kiepury. Potem nieruchomość została znacjonalizowana, a w 1953 r., kiedy szefem Ministerstwa Obrony Narodowej był Konstanty Rokossowski, przekazano ją bezprawnie Związkowi Radzieckiemu.

Prokuratoria Generalna dwukrotnie doręczała pod ten adres pozew w sprawie oddania budynku. Za pierwszym razem – w styczniu 2013 r., Rosjanom udało się dopatrzeć uchybień proceduralnych. Następnie nieodebranie pozwu sprawiło, że Sąd

eprasa.pl 39b92ed679

Okręgowy bezterminowo odroczył postępowanie w tej sprawie.

> *Podobnie nieudane były próby odzyskania budynku przy Bobrowieckiej 2b. W 2009 r.* **MSZ WYPOWIEDZIAŁO STRONIE ROSYJSKIEJ UMOWY** *powołując się na brak wzajemności,*

czyli nieprzekazanie nam przez Rosję analogicznych nieruchomości w Moskwie. Mimo to lokatorzy nie opuścili budynku i odmówili jego wydania.

Zaraz po wpłynięciu pozwów do sądu zaczęły się piętrzyć trudności z nadaniem sprawie biegu. Wzorem po wielokroć sprawdzonej metody recydywistów wzywanych do sądu, nie odbierano od listonosza tzw. powiastki.

Kiedy nie dało się dłużej stosować uników, Ambasada Rosyjska powołała się na umowę z 16 września 1996 r. między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską. Wynikało z niej, że wszelkie pisma sądowe

eprasa.pl 39b92ed679

do ambasady rosyjskiej należy dostarczyć za pośrednictwem polskiego i rosyjskiego Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Prokuratury Generalnej. Stronie rosyjskiej przysługuje prawo odmowy przyjęcia dokumentów sporządzonych w języku polskim, jeżeli nie zostało do nich dołączone uwierzytelnione tłumaczenie na język rosyjski.

Wyrok się uprawomocnił

Pokonano i te trudności, ale nadal nikt w imieniu pozwanego nie stawiał się na rozprawy. W tej sytuacji w listopadzie 2017 roku zapadł wyrok zaoczny. Sąd orzekł, że twierdzenia powoda objęte są domniemaniem prawdziwości i Federacja Rosyjska reprezentowana przez Przedsiębiorstwo Federacyjne do Spraw Zarządzania Własnością Zagraniczną ma zapłacić Skarbowi Państwa Polskiego 7 mln 876 tys zł z odsetkami. Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

– Strona pozwana nie posiada żadnego tytułu prawnego do nieruchomości, od 20 lat budynek jest

eprasa.pl 39b92ed679

niezamieszkany i zrujnowany, nie można w tym przypadku mówić, że obejmują go przywileje i immunitety dyplomatyczne – wyjaśniała w uzasadnieniu orzeczenia sędzia Dorota Stokowska-Komorowska.

> *Tuż przed uprawomocnieniem się orzeczenia* **ADWOKAT STRONY ROSYJSKIEJ WNIÓSŁ SPRZECIW** *z powodu... nieprawidłowego doręczenia wezwania na rozprawy.*

Pozwany – napisał – nie miał wiedzy o toczącym się procesie. O wyroku dowiedział się z mediów. Nazwa mojego mocodawcy różni się znacznie od wskazanej w aktach sądowych. Prawidłowo brzmi: Federacyjne Państwowe Przedsiębiorstwo Unitarne do Spraw Zarządzania Mieniem za Granicami Kraju. Poza tym nieruchomość przy Sobieskiego 100 nie należy do zasobów tej firmy.

Odnosząc się do rządowego porozumienia z 1974 roku mecenas zauważył, że zostało zawarte na czas

eprasa.pl 39b92ed679

Kraj



ul. Kielecka 45

SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ

eprasa.pl/39...2ed679

nieokreślony. Nie ma w nim jakichkolwiek zapisów dotyczących rozwiązania czy wygaśnięcia umowy.

Sąd Okręgowy odrzucił sprzeciw z powodów formalnych – wyjaśnienie przyszło po terminie. Wyrok się uprawomocnił. Posypały się też wyroki w sprawie innych nieruchomości zajętych przez Rosjan.

Federacja Rosyjska ma zapłacić 7,6 mln złotych z odsetkami za bezprawne zajmowanie budynku u zbiegu ulic Kieleckiej i Rakowieckiej i ponad 7 mln zł tytułem bezumownego oraz bezprawnego korzystania z nieruchomości przy ul. Kieleckiej 45. Blisko 9 mln zł miało wpłynąć do ratusza za korzystanie z nieruchomości przy ul. Borowieckiej 2b.

Rosjanie nie przejęli się tymi orzeczeniami. W 2018 r. MSZ podjęło negocjacje z Federacją Rosyjską w tej sprawie. Druga runda miała odbyć się w 2019 roku w Moskwie. Do spotkania nie doszło.

Nie tylko Szpiegowo

Z roku na rok opustoszały kompleks budynków przy Sobieskiego 100 coraz bardziej popada w ruinę.

eprasa.pl 39b92ed679

Mieszkańcy pobliskiego domu opowiadają mi, że czasem w nocy przez szczeliny między kawałkami dykty, które zastąpiły wybite szyby w oknach, miga światełko. Domyślają się, że znów jakiś bezdomny, albo eksplorator z grupy „Urbex Polska” czy „Nielotnych gęsi” penetruje opustoszały budynek w nadziei, że znajdzie coś nadzwyczajnego.

W Internecie krążą filmiki z tych wypraw. Zakapturzony odkrywca z maską na twarzy tak, że widać tylko oczy, przemierza z latarką piwnice budynku, a o świcie wychodzi na dach 11-piętrowca. Niczego poza rupieciami i singerowską maszyną do szycia do obsługi na nożny pedał (własność pani domu czy jej służącej?) oraz starymi rosyjskimi gazetami nie znalazł, ale i tak jego film będzie miał kilkadziesiąt tysięcy wejść. Liczy się przygoda: bezpieczne pokonanie wysokiego płotu zakończonego szpikulcami i drutem kolczastym, oszukanie wartownika siedzącego na zdezelowanym krzesełku w pakamerze pod pożółkłą kartką z napisem: „Teren ambasady Federacji Rosyjskiej, obcym wstęp wzbroniony”. Tak

eprasa.pl 39b92ed679

naprawdę, strażnik nie jest groźny, dba przede wszystkim o swoje bezpieczeństwo i nie wysuwa nosa z budki. Śmiałka, który wspiął się na najwyższą kondygnację, aby namalować zbratane flagi polską i ukraińską, w ogóle nie zauważył.

Eksmisja dzikich lokatorów z nadania rosyjskiej ambasady przebiega o wiele sprawniej, gdy moskiewscy urzędnicy mają do czynienia z prawowitymi właściciele spornych obiektów.

Do niedawna na liście zagrabionych przez Rosjan włości w Warszawie był jeszcze pałacyk przy Al. Szucha 17/19. W 1895 roku zbudował go dla swej żony carski generał Agapijew, w II RP willa przeszła na własność państwa, następnie dostała się w prywatne ręce. W 1945 roku znów została upaństwowiona. Zamieszkał w niej marszałek Rola-Żymierski, który z kolei ustąpił miejsca dyplomatom z Ambasady Związku Radzieckiego.

Kiedy w 1992 roku zagraniczni lokatorzy opuścili posiadłość, zagnieździli się w niej bezdomni. Ale nie było im dane zdemolować willi do fundamen-

eprasa.pl 39b92ed679

tów, bo niespodziewanie zjawili się spadkobiercy przedwojennych właścicieli. Oddana pod hasłem reprywatyzacji Warszawy zabytkowa rudera została sprzedana firmie deweloperskiej. Strona rosyjska przyjęła te porażkę w milczeniu.

Natomiast polskim prawnikom udało się w ostatnim czasie odzyskać nieruchomości na Połczyńskiej 10 i Ostrobramskiej 101, a także działki pod Warszawą. W sumie od 1989 roku przejęliśmy pięć posesji; do „odbicia” zostało drugie tyle.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

„SZPIEGOWO” – NOWE USTALENIA „WPROST”



Fot. Piotr Mołecki/East New

NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 39b92ed679

Blok przy ulicy Sobieskiego 100 w Warszawie, przez mieszkańców stolicy nazywany „Szpiegowem” prawdopodobnie **NIEDŁUGO PRZESTANIE BYĆ WŁASNOŚCIĄ ROSJAN**. *„Wprost” dotarł do informacji o szczegółach działań Rafała Trzaskowskiego w kwestii odebrania mienia poradzieckiego. Prezydent Warszawy wyprzedza rząd i nie skończy na odebraniu „Szpiegowa”.*



Tekst: **Dariusz Grzędziński**

Temat odebrania Rosjanom mienia poradzieckiego na terenie Warszawy powrócił wraz z napaścią Rosji na Ukrainę, ale wcześniejsza nieobecność sprawy „Szpiegowa” i innych nieruchomości w mediach, nie oznacza, że miasto nie prowadziło żadnych działań.

„Wprost” dotarł do informacji, które rzucają nowe światło na tę sprawę.

eprasa.pl 39b92ed679

Federacja Rosyjska zajmowała dotąd łącznie aż 9 nieruchomości na terenie m.st. Warszawy. Od 40 lat było to możliwe dzięki porozumieniom międzyrządowym z 1974 i 1978 r. Chodzi o cztery budynki, które są wykorzystywane do celów dyplomatycznych i są to: budynek Ambasady Federacji Rosyjskiej przy ul. Belwederskiej 49, Wydział Konsularny przy ul. Belwederskiej 25, mieszkania pracowników ambasady przy ul. Beethovena 25 i do niedawna budynek Ambasady Ukrainy przy Szucha 7 (ta ostatnia nieruchomość została już zabezpieczona).

Do tego dochodzą trzy nieruchomości wykorzystywane przez podmioty gospodarcze (nie korzysta z nich bezpośrednio Federacja Rosyjska): przy ul. Połczyńskiej 10, Bobrowieckiej 2b i Ostrobramskiej 101. Wreszcie Rosjanie są w posiadaniu dwóch nieruchomości wykorzystywanych do innych celów, chodzi o adresy przy ul. Kieleckiej 45 i Sobieskiego 100. Najbardziej zaawansowana jest w tej chwili sprawa odzyskania przez władze Warszawy tego ostatniego

eprasa.pl 39b92ed679

adresu, a jeśli operacja się powiedzie, będzie sukcesem Rafała Trzaskowskiego, osiągniętego przy bierności władz centralnych.

Pozwy i wyroki

Najnowsza historia starań o odzyskanie charakterystycznego, podwójnego bloku przy ul. Sobieskiego 100, którzy warszawiacy nazywają „szpiegowem” zaczęła się w 2013 r. Inicjatywa należała wtedy do władz stolicy – rządzonej jeszcze przez Hannę Gronkiewicz-Waltz – ale te działały w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

> *Po zabiegach prezydent m.st. Warszawy Prokuratoria Generalna RP złożyła* **POZWY PRZECIWKO FEDERACJI ROSYJSKIEJ** *o wydanie nieruchomości przy ul. Kieleckiej 45 i ul. Sobieskiego 100.*

Trzy lata później wydano zaoczne wyroki o wydanie obu spornych nieruchomości.

eprasa.pl 39b92ed679

Jak się dowiadujemy, poza postępowaniami przed sądem, na szczeblu rządowym toczyły się rozmowy z przedstawicielami Federacji Rosyjskiej, w które władze stolicy były wtajemniczane, a nawet mogły zgłaszać swoje uwagi. Proces negocjacyjny, jak wynika ze znanych nam dokumentów, rozpoczął się w 2018 r. Tu jednak dobre wiadomości się kończą, bo w połowie roku 2021 przedstawiciele resortu spraw zagranicznych poinformowali miasto o fiasku negocjacji ze stroną rosyjską. Jednocześnie strona rządowa dała zielone światło dla prowadzenia przez władze Warszawy procedury egzekucyjnej wobec „Szpiegowa”.

Już miesiąc później (w lipcu 2021 r.) Trzaskowski przystąpił do działania i zaczął domagać się nadania klauzuli wykonalności dla wyroku zaocznego w sprawie bloku przy ul. Sobieskiego 100. – Widać było w tych działaniach dużą determinację i za to trzeba pochwalić prezydenta. Działał zdecydowanie w czasie, kiedy nikt jeszcze poważnie nie brał pod uwagę napaści Rosji na Ukrainę i niemalże wygaszenia sto-

eprasa.pl 39b92ed679

sunków dyplomatycznych na linii Polska-Rosja – podkreśla informator „Wprost”.

Źródła „Wprost” wskazują, że były kandydat na prezydenta RP musiał działać w osamotnieniu.

> *Pierwsze rozmowy z przedstawicielami MSZ, które miały doprowadzić* **DO WYPRACOWANIA SZCZEGÓŁÓW POSTĘPOWANIA EGZEKUCYJNEGO,** *odbyły się jeszcze latem 2021 r.*

Kilka następnych spotkań miało miejsce na przestrzeni kolejnego półrocza, a ostatnie odbyło się w grudniu 2021 r. Z informacji, które zdobyliśmy wynika, że na grudniowym spotkaniu przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych przekazali władzom Warszawy prośbę o zaprzestanie działań prowadzących do odzyskania mienia poradzieckiego aż do czasu podjęcia właściwych decyzji przez władze centralne.

eprasa.pl 39b92ed679

Nie tylko „Szpiegowo”

Zapytaliśmy MSZ o konsultacje z władzami stolicy, o kwestie wytycznych i sugestie wstrzymania działań, ale do momentu publikacji tekstu nie otrzymaliśmy odpowiedzi. W pierwszej połowie marca, już po wybuchu wojny za naszą wschodnią granicą, do komornika sądowego trafił z Ratusza wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w sprawie nieruchomości przy ul. Sobieskiego 100. W wyremontowanym budynku, zgodnie z deklaracjami Trzaskowskiego, swoje miejsce mają znaleźć uciekający przed wojną w Ukrainie. „Szpiegowo” nie jest ostatnim adresem, wobec którego tak dużą determinację wykazują władze stolicy.

18 marca Rafał Trzaskowski potwierdził, że udało się zabezpieczyć budynek przy al. Szucha 7, w którym urzędują ukraińscy dyplomaci. „Wydałem odmowną decyzję dekretową ws. budynku przy al. Szucha 7. Roszczenia do niego zgłaszała Federacja Rosyjska. Od 1990 r. w budynku mieści się Ambasada Ukrainy.

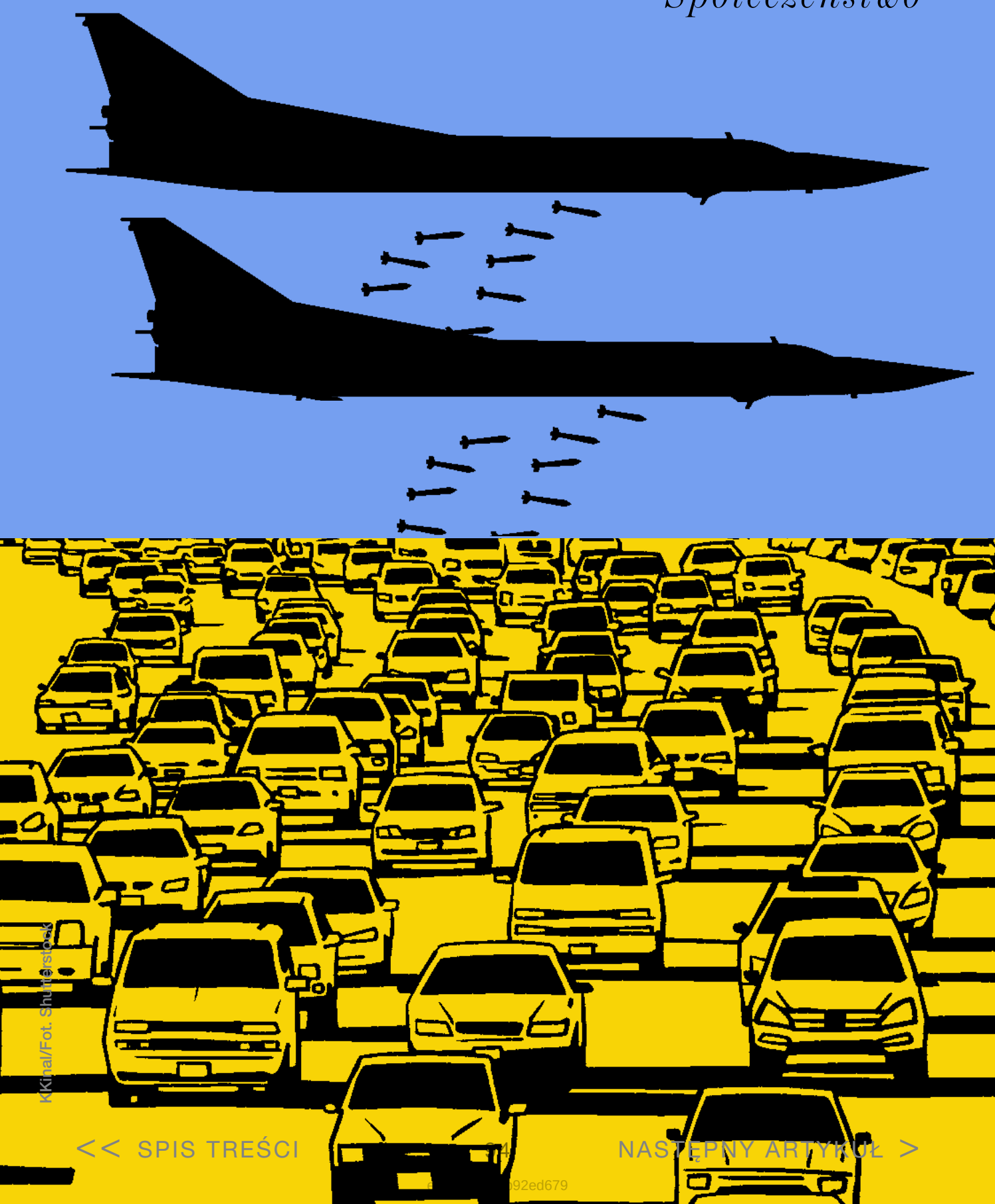
eprasa.pl 39b92ed679

Teraz placówka naszych ukraińskich przyjaciół jest już bezpieczna” – komunikował w mediach społecznościowych Trzaskowski. Jednym z głównych czynników, które wpłynęły na decyzję prezydenta Warszawy, był brak wymaganego zezwolenia na nabycie użytkowania wieczystego nieruchomości w rękach Rosjan. Podobnego zezwolenia strona rosyjska nie ma również w przypadku bloku przy ul. Sobieskiego 100.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

Społeczeństwo



KKinal/Fot. Shutterstock

492ed679

OPOWIEM WAM, JAK WYGLĄDA PRAWDZIWE PIEKŁO

Wtedy miałem okazję zobaczyć, co to jest panika. Przeraziły mnie bardzo długie kolejki do aptek, hoteli i banków. Z klatek schodowych wychodziły całe rodziny z walizkami. Po raz czwarty krzyczał alarm. Ludzie dookoła zaczęli chodzić szybciej i wydawało się, że **SPOKÓJ ZACHOWALI TYLKO WŁAŚCICIELE PSÓW I ŻULE. NIE POWIEM, ŻE IM NIE ZAZDROŚCIŁEM**.

Tekst: **Petro Kozak**

To pierwszy tekst w ramach cyklu pt. „Dzienniki wojenne”. „Wprost”, we współpracy z Uniwersytetem Warszawskim i Lwowskim Uniwersytetem Narodowym im. Iwana Franki, oddaje swoje łamy ukraińskim studentom dziennikarstwa. Regularnie będziemy publikować ich historie z pierwszych dni rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

eprasa.pl 39b92ed679

Mój każdy dzień wyglądał tak samo: był nudny i monotonny. Nienawidziłem wstawać o szóstej rano. Wątpię zresztą, żeby ktoś w ogóle to lubił robić. A jeżeli są takie osoby, to ja ich nie rozumiem.

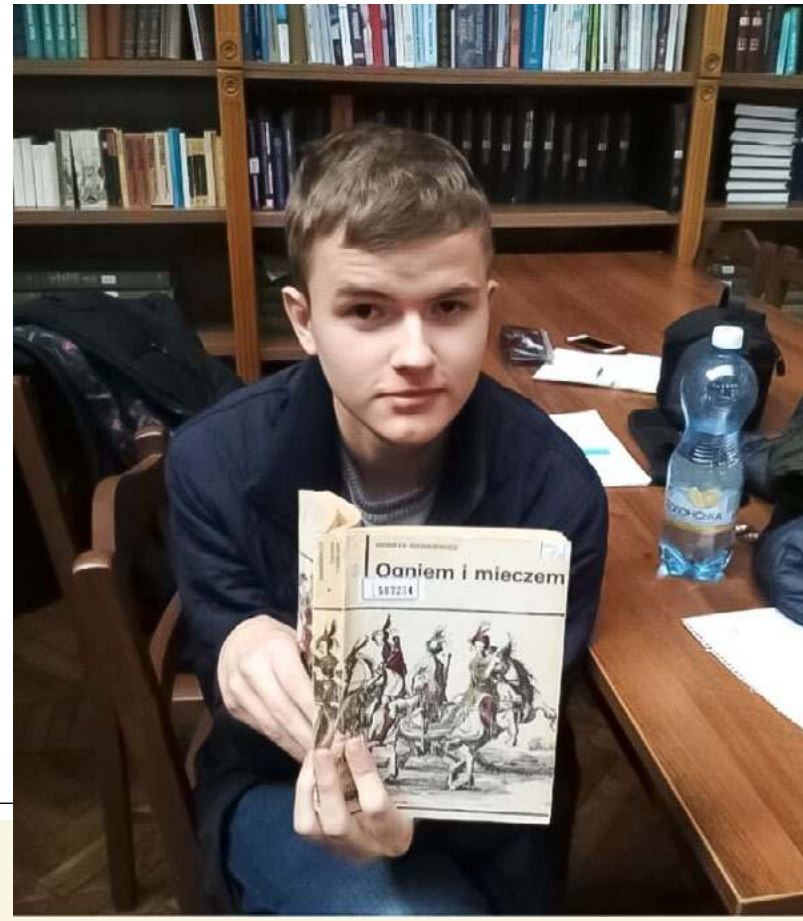
Obudził mnie głośny hałas – był to ryk silników samolotów (mam to szczęście, że mieszkam obok samego lotniska). Wypiłem kawę, umyłem zęby i w pośpiechu wybiegłem na autobus. Znów zatłoczony i śmierdzący tanimi papierosami. Nie myślałem, że coś się zmieni: kiedy pracowałem, kiedy wracałem do domu tym samym śmierdzącym autobusem, kiedy szedłem spać... Byłem pewien, że jutro czeka mnie to samo.

Pomyliłem się.

W czwartek obudził mnie nie denerwujący ryk samolotów, ale wiadomość od mojego przyjaciela: „Zaczęła się totalna wojna. Rosja zaatakowała Kijów i Charków”. Pomyślałem, że to albo zły żart, albo kolejny fake news. Ale kiedy po 5-10 minutach prze-

eprasa.pl 39b92ed679

czytałem wszystkie dostępne wiadomości w Internecie, zdałem sobie sprawę, że to prawda. 24 lutego wojska rosyjskie wtargnęły na terytorium Ukrainy.



Petro Kozak

urodził się we Lwowie. Studiuje dziennikarstwo (I rok studiów magisterskich) na Lwowskim Uniwersytecie Narodowym im. Iwana Franki. Interesuje się historią i polityką. Prowadzi badania nad ekosystemami mediów oraz ich wpływem na zachowanie zwykłego użytkownika.

eprasa.pl 39b92ed679

Po co to wszystko teraz mówię?

Na pewno dlatego, żeby ostatecznie nie zwariować. Na pewno po to, żeby się uspokoić i zebrać myśli. Na pewno po to, żeby zacząć prowadzić swój dziennik. Dlatego codziennie wieczorem zapisuję swoje „podsumowanie dnia”. Opowiadam o swoim stanie, o tym, co robię, o tym, jak ja to wszystko widzę. Niektórzy psycholodzy mówią, że człowiek przyzwyczaja się do kryzysu w szósty bądź siódmy dzień. No cóż. Spróbuję przetestować to na sobie. Oto zatem mój „Dziennik inwazji”. Bardzo liczę na to, że będzie krótki.

Dzień pierwszy

Ranek, 24 lutego. Ataki z powietrza zaczęły się około 5 nad ranem. We Lwowie nadal było cicho. Jeszcze wtedy nie do końca zdawałem sobie sprawę z całej sytuacji i spokojnie jechałem tym samym autobusem do pracy, w międzyczasie czytając wiadomości, tak jak i inni pasażerowie. Nagle smród tanich papierosów przestał być ważny. Dotarłem do biura, ale jak tylko dotknąłem klamki, to rozległ się alarm. W tym

eprasa.pl 39b92ed679

momencie, gdy powietrze napełniło się niemożliwym hałasem, ostatecznie zrozumiałem, co się dzieje w moim państwie.

> *Ludzie zaczęli się denerwować. Biegnąc na przystanki autobusowe, telefonowali do rodzin i przyjaciół,* **SZUKALI INFORMACJI W INTERNECIE.** *Zrobiłem to samo.*

Na autobus nie trzeba było długo czekać. W drodze do domu cały czas słyszeliśmy alarm. Głośno dyskutowaliśmy na temat nagłego ataku Rosji. W tym momencie każdy zaczął interesować się polityką. Jedni się bali, inni chicho pociągali nosem lub robili wszystko, by nie płakać. Starałem się nie panikować, mając nadzieję, że szybko dotrę do domu, w którym została moja babcia. Ona i tak zawsze bardzo przeżywa informacje, a teraz...

Początkowo miałem nadzieję, że wszystko wróci do normy, ale ogłoszenia o atakach na wojskowe

eprasa.pl 39b92ed679

i cywilne lotniska wcale mnie nie uspokajały. Wtedy jeszcze nikt nie rozumiał, według jakiej logiki działa wróg, jak wybiera cele do ataku. Nikt nie wiedział, co jest prawdą, a co fałszem. Wtedy z jednej z rozmów dowiedziałem się o pożarze lotniska w Iwano-Frankiwsku. Wtedy zacząłem martwić się o mój dom.

Przez okno obserwowałem, jak ulice zapełniają się samochodami, których właściciele chcieli zatankować jak najwięcej paliwa. Wówczas zrozumiałem, że siedzenie w autobusie nie ma sensu. Wysiadłem na najbliższym przystanku i poszedłem do domu na piechotę.

Wtedy miałem okazję zobaczyć, co to jest panika. Przeraziły mnie bardzo długie kolejki do aptek, hoteli i banków. Z klatek schodowych wychodziły całe rodziny z walizkami. Po raz czwarty krzyczał alarm. Ludzie dookoła zaczęli chodzić szybciej i wydawało się, że spokój zachowali tylko właściciele psów i żule. Nie powiem, że im nie zazdrościłem.

Gdy dotarłem do domu, zacząłem uspokajać babcię, która zdążyła obejrzeć najnowsze wiadomości.

eprasa.pl 39b92ed679

Zobaczyłem prawdziwe piekło. Główna telewizja całego państwa prowadziła „całodobowe wiadomości z wojny”. Prezenterzy emocjonalnie – albo ze łzami w oczach, albo ze szczerą nienawiścią – opowiadali o zgonach wśród wojskowych i cywilów. Można ich zrozumieć, bo i do mnie dotarło, że takie emocje będą trwały jutro, pojutrze i...

> *Panika i zmartwienie we mnie narastały. W pierwszy dzień uspokoił mnie* **TELEFON OD BRATA, KTÓRY JEST WOJSKOWYM.** *Wesoły ton jego głosu był dla mnie bardzo ważny.*

Wydawało mi się, że on i inni żołnierze byli jedynymi osobami, które wiedziały, co się stanie i że tylko czekali na to, by wreszcie odegrać się na wojskach okupanta. I wygrać. Takie nastawienie nie mogło nie cieszyć.

Z polecenia brata poszedłem kupić parę bezprzewodowych ładowarek. Do domu wróciła już moja

eprasa.pl 39b92ed679

mama, która zaopiekowała się babcią. Okazało się, że spacer po wszystkich centrach handlowych jest bez sensu. Już wtedy większość sklepów z AGD było zamkniętych, pracowały tylko piekarnie i sklepy spożywcze. Ponownie widziałem tłumy z koszami załadowanymi niezbędnymi rzeczami, z pełnymi jedzenia torbami. Mimo to ten spacer miał jedną zaletę: nie czytałem newsów. Po prostu cieszyłem się ciszą... Dopóki mogłem.

Po informacje sięgnąłem wieczorem, razem z babcią i mamą. Brata nie było, więc postanowiliśmy trzymać się razem. Spakowaliśmy już „alarmową walizkę”. Po tym, jak obejrzeliśmy wiadomości, baliśmy się, że będziemy musieli z niej skorzystać.

Program poświęcony wojnie trwał cały dzień, a my do późnej nocy słuchaliśmy o atakach wojska rosyjskiego, o ciężkich walkach obok lotniska Kijów-Hostemel. Odczuwaliśmy na sobie atak rosyjskich „wyzwolicieli”, także na zachodni region. Media mówiły o napadach na bazy wojskowe we Lwowie. I teraz, kiedy opowiadam o tym wszystkich, odczu-

eprasa.pl 39b92ed679

wam coraz większy strach. Wydaje się, że o tym mówili psycholodzy. To pierwszy etap martwienia. Liczę na to, że to szybko minie.

Druga w nocy. Do tej pory nie mogę zasnąć. Zmęczony, leżę w łóżku i czytam wiadomości w telefonie. Cały czas nie mogę uwierzyć, że to wszystko dzieje się naprawdę.

> *Ufam, że jutro w jakiś magiczny sposób wojna się skończy. Że psychopata, który zdecydował się zaatakować, jutro* **WRÓCI DO ZDROWEGO ROZSĄDKU** *i przestanie, dopóki nie jest za późno.*

Przypominam sobie wczorajszy dzień, początek tygodnia... Przecież jeszcze w poniedziałek wszytko było dobrze, przecież w środę wieczorem czekałem na kolejny nudny poranek!

Wszystko to przeszłość. Inna rzeczywistość. Teraz już jest nowa i wszyscy musimy nauczyć się w niej żyć.

eprasa.pl 39b92ed679

Ostatnia wiadomość, którą przeczytałem, mówiła o możliwym ataku na Kijów i mieszkańcach przygotowujących się do obrony miasta. Z tym teraz spróbuje zasnąć. Nie wiem, jaki będzie kolejny dzień, ale liczę na to, że moja rodzina nie odczuje tego, co kijowianie odczuli rano, 24 lutego 2022. W pierwszy dzień ataku Rosji.

Ciąg dalszy nastąpi...

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



Fot. Robert Robaszewski / Agencja Wyborcza.pl

NOWOCZESNA PRZYGODA EDUKACYJNA

Rankingi podstawówek i szkół średnich w dotychczasowej formie straciły sens społeczny. Do tego **PRZYJĘCIE TYSIĘCY UCZNIÓW Z UKRAINY ZAKŁÓCI NA PEWNO KRYTERIA, KTÓRE I TAK SĄ RODEM Z INNEJ EPOKI...** *Może więc powinniśmy stworzyć nowe? – pyta* **ROBERT KROOL**, *pedagog, współtwórca warszawskiego Liceum Ogólnokształcącego LifeSkills Nr 1.*



Rozmawiała **Krystyna Romanowska**

Dwa dni przed wojną w Ukrainie napisaliście pismo, w którym wzywacie do zmiany kryteriów rankingów szkół „Perspektyw”. Zastanawiam się, patrząc

eprasa.pl 39b92ed679

na dzisiejszą sytuację, jaki jest sens tworzenia tej „listy przebojów” skoro za chwilę totalnie zmieni się „uczniowska struktura” w szkołach?

Trudno ocenić, jak długo dzieci i młodzież ukraińska zostaną w polskim systemie edukacji. Nie znamy losów tej wojny, nie wiemy, ile rodzin wróci, albo zostanie, ile znajdzie inne miejsce do życia. Jedno jest pewne: Te dzieci wejdą w polski system edukacji. W naszej szkole mamy dwóch nowych uczniów z Ukrainy, objętych systemem stypendialnym. Warto przypomnieć i podkreślić, że obecne warunki edukacji uczniów leżą nie w gestii ministerstwa, a dyrektorów szkół. To tam jest bardzo duża autonomia, z której się powszechnie nie korzysta. Ale na pewno warto się zastanowić nad przestarzałą ideą rankingów szkół, zwłaszcza licealnych, które w świadomości niektórych nauczycieli, uczniów, dyrektorów, rodziców – stały się czymś w rodzaju fetysza...

Czyli jest szansa, że znikną ze stron internetowych niektórych szkół? Placówki nagminnie chwalą się, które miejsce zajmują w rankingu „Perspektyw”...

eprasa.pl 39b92ed679

Chwalenie się na stronie, które miejsce ma szkoła w rankingu przypomina taki patoanons: „Poznam inteligentnego mężczyznę, mój rozmiar biustu wynosi...” albo „poznam kobietę nie zwracającą uwagi na status materialny; zarabiam trzykrotność średniej krajowej”. W naszej inicjatywie, wytykającej rankingi „Perspektyw”, atakujemy ich kryteria, wyniesione z lat 80. poprzedniego stulecia z USA.



Robert Krool

- pedagog. Fundator i prezes zarządu Fundacji LifeSkills oraz jej naczelny wolontariusz, związany z Langas Group (specjalistyczne szkolenia dla biznesu) od początku jej istnienia. Współtwórca innowacyjnego Liceum Ogólnokształcącego LifeSkills Nr 1 w Warszawie.

eprasa.pl 39b92ed679

To nie są jakościowe kryteria – bazują raczej na tym, żeby wyłuskiwać olimpijczyków. Dodajmy wprost: te rankingi nie uwzględniają nawet nakładów finansowych na korepetycje, na kursy dodatkowe i bardzo często na... leki i psychoterapeutów.

Skala prób samobójczych wśród młodzieży w szkołach rankingowych jest skrupulatnie przemilczana.

Oczywiście, młody człowiek dotknięty „falą presji na oceny” migruje potem do szkoły „niepromującej wyścigu szczurów”. Zwykle jest do tego nawet przymuszany: W czasie lockdownu załatwiano to przy pomocy maili („zmień szkołę, bo zaniżysz nam statystykę”).

> *Warto przyjrzeć się, kogo obecnie uczymy w szkołach? Jakie jest to pokolenie? Osoby urodzone po roku 2000, to* **GENERACJA KOMFORTU,** *ale w swej większości to młodzież wysoce wrażliwa.*

eprasa.pl 39b92ed679

Moje środowisko nie chce w związku z tym takiego wyścigu szczurów, jaki jest pompowany przez wadliwe kryteria rankingów, ale uwaga: nie akceptujemy też bananowych rodziców i ich metod patowychowawczych! Te są równie złe, i co ważne antyspołeczne, jak wyścig szczurów.

Cały świat zachęca ich do tego, żeby im się nie chciało?

No tak. One wymagają innej edukacji, innej stymulacji. To nie są dzieci, które uczą się samodzielnie, odrabiają lekcję samodzielnie, wytrzymują presję, same poprawiają oceny. Owszem – takie też są, ale w mniejszości – one idą na medycynę, pewne kierunki politechniczne lub związane z nowymi technologiami. Pozostałe – potrzebują innych reguł i procesów przyswajania nauki. Przy totalnym dostępie do źródeł wiedzy – kluczowe jest wzbudzenie w uczniu chęci do pobierania wiedzy i nauka jej wyszukiwania. Dobra szkoła nie produkuje geniuszy, tylko zdrowe społeczeństwo, cytując klasyka.

Do tego w Polsce mamy do czynienia z mitem bez-

eprasa.pl 39b92ed679

płatnej edukacji. Za dobrze zdanymi egzaminami ósmoklasisty kryją się płatne korepetycje. W szkołach publicznych, nierzadko uczy się tylko zaliczania testów – jakie są tego rezultaty? Ocenoza - dorosłe osoby traktują rozmowy o pracę właśnie jak zdawanie testu. Są nieustannie pod presją tego, jak się zachowują, jak wyglądają, jak są oceniane...? Mają kolejne zadanie do wykonania, żyją w zadaniowych trybach ocenozy. Nie mamy tylu psychiatrów i psychoterapeutów, by ich ogarnąć...

Ranking „Perspektyw” nie dotyka w związku z tym w ogóle „niestandardowych arkuszy maturalnych”. A ich z roku na rok jest coraz więcej. Trzeba to brać pod uwagę w rankingach. Szkoła, która wygrywa w rankingu ocen, bierze na wejściu najlepszych zawodników w zdawaniu testów na ocenę. Dochodzi nam do tego jeszcze jedna kwestia: brak spojrzenia na zaangażowanie pedagogiczne, jakość tej pracy.

Jacek Walkiewicz, członek Rady Programowo-Naukowej Liceum LifeSkills zauważył, że pomiary wyników z testów, nie mierzą zupełnie wysiłku

eprasa.pl 39b92ed679

i zaangażowania w edukację oraz rozwój. Nikogo nie interesuje, że na wejściu jakiś uczeń był na poziomie 34 proc. z materiału i umiejętności jakiegoś przedmiotu, a pod koniec szkoły dochodzi do 68. I jest to jeden z istotnych kryteriów jakościowych. Innym są kompetencje XXI. wieku i związane z nimi sprawności, czyli umiejętności użyteczne życiowo.

> *Jeżeli mamy poważnie zastanowić się nad tym,* **CZYM POWINNA BYĆ EDUKACJA PRZYSZŁOŚCI,** *to na pewno nie powinna się ona opierać o tak zaścianko-we kryteria jak dotychczas.*

Rankingi te pokazują de facto indywidualne oceny/wyniki uczniów. A nie szkoły...

Profesor Tadeusz Huciński, zmarły rok temu trener m.in. polskiej reprezentacji koszykarek, powiedział: „O sukcesie młodego człowieka w przyszłości wcale nie decyduje ilość sukcesów, tylko umiejętność wychodzenia z opresji i porażek”.

eprasa.pl 39b92ed679

Właśnie, o to nam chodzi: Umiejętności przeżywania porażki można przećwiczyć podczas zmagań sportowych, wystąpień artystycznych, teatralnych, wyrażania się sztuką, debat i wystąpień publicznych, robienia projektów o dużym impakcie społecznym. Nie tylko w odtwarzaniu zakutych informacji. Tu dochodzimy do sedna sprawy – my nie mamy w tych rankingach w ogóle impaktu na kwestie społeczne, które dla nowoczesnego społeczeństwa są kluczowe. Ta strategia leży po stronie dyrekcji i pedagogów. Po ich stronie jest odpowiedzialność społeczna, którą mamy wszyscy młodzieży „zaszczepić”. A nie generować presję na umiejętność zdawania testów i popychać w objęcia ocenozy...

Mamy teraz wielki projekt społeczny: Ukraina.

Jako pedagodzy, wespół z dr n. med. Jarosławem Sikorą, dyrektorem naszego liceum, uważamy, że napływ tej młodzieży i ich rodzin do nas, jest bardzo odświeżający, a w wielu miejscach wręcz zbawienny. Minione lata dobrobytu spowodowały utratę fundamentalnego sensu w wielu aspektach życia,

eprasa.pl 39b92ed679

przede wszystkim utratę sensu do wstawania o poranku do szkoły i do nauki w ogóle.

Ten wielki projekt społeczny, ta wielka tragedia wojny, ma szanse ukształtować wielu Polaków w odpowiedni sposób, nauczyć obchodzenia się z własną wrażliwością, odpowiedzialności, ale także skuteczności i stawiania granic wygodnym lub cynicznym ideologiom. Dlaczego jest więc taki skuteczny? Bo jest prawdziwy i realny. Dzieje się naprawdę. To nie jest kolejna zbiórka kasy i zrobienie kolorowej prezentacji przed klasą i rodzicami...

Rodzice i uczniowie są trochę mniej zadowoleni - zaczęło się „dopychanie” dzieci do klas - po 37 osób...

Ustalmy jedną kwestię: Szkoła, jak liceum, którego jestem współzałożycielem, to zaproszenie do problemów, konfliktów, sporów i związanej z nimi przygody edukacyjnej. A pedagog i dyrekcja nie są kelnerami, jakby chcieli polscy bananowi rodzice i ich dzieci.

Proces edukacyjny, zwłaszcza wobec nastolatka, to nie jakaś opera mydlana i gruszki na wierzbie, które można sobie kupić.

eprasa.pl 39b92ed679

Do tego Ukraińcy doświadczają realnej wojny, co ma wpływ na kształtowanie ich młodzieży. Ale jestem przekonany, że należy ludziom z Ukrainy pozwolić na zakładanie własnych szkół. Niech konkurują na normalnych warunkach. Jak my to robimy. Widząc tę zamożniejszą część z nich – jestem pewien, że sobie z tym doskonale poradzą.

> *Ukraińcy są bardzo przedsiębiorczy, jest tam dużo zamożnych ludzi.* **BĘDĄ CHCIELI SFINANSOWAĆ WŁASNE SZKOŁY.** *Już docierają do nas pierwsze zapytania.*

Finalnie, nie będą jednak mieli, aż tak wielkiego wpływu na polską edukację. A jeśli, to orzeźwiający!

Nie zgadzam się: będą mieli ogromny wpływ! Słabszy poziom z języka polskiego może zaniżyć oceny z tego przedmiotu (szkoła spadnie w rankingu), ale np. dobra znajomość nauk ścisłych czy – choćby wyniki w sporcie (bardzo dużo dzieciaków z Ukrainy upraw-

eprasa.pl 39b92ed679

nia półprofesjonalnie różne dyscypliny) wyniesie szkołę na podium. Może więc nastąpić nieoczekiwana zmiana miejsc właśnie z powodu napływu uczniów z ukrytymi talentami. Co więcej, pojawiają się głosy, że te dzieciaki mogą być po prostu lepiej ogarniętymi uczniami niż nasi pochodzący z „pokolenia komfortu” – jak to pan określił...

Oby tak było. Brytyjczycy np. kiedyś bardzo dobrze ustalili: każdy może zdawać maturę z angielskiego – tyle tylko, że jest rozróżnienie na obcokrajowca i native'a. To taki szczegół systemowy. Prawdopodobnie stoimy w Polsce przed podobnym dylematem. Sądzę, że uczniowie z Ukrainy, mogą być świetną inspiracja dla polskich uczniów, bo może im się chcieć bardziej i bardziej zależeć na swojej przyszłości... To – oczywiście – znowu stawia pod znakiem zapytania sensowność rankingów. Może trzeba wtedy zrobić oddzielny ranking dla Ukraińców i Polaków. Kto wie?

Nie wydaje się panu, że część dyrektorów (upieram się, że być może szkół na czele rankingów) będzie uwa-

eprasa.pl 39b92ed679

żała, że dodatkowi uczniowie z Ukrainy to kłopot, problem i zamieszanie w statystykach?

Problem polskiej oświaty nie leży aż tak w nauczycielach, ani tym bardziej w podstawie programowej, tylko w dyrektorach. Podobnie jak w innych organizacjach, obowiązuje zasada, jaki pan, taki kram. Dyrektor z radą pedagogiczną jest w stanie nawet przyjąć uchwałę o częściowej realizacji podstawy programowej po to, żeby zrobić miejsce na użyteczne projekty, więcej integracji, przeciwdziałanie izolacji lockdown-owej, wyjścia i lekcje w terenie. Ilu dyrektorów tak robi? Lockdwony obnażyły skanseny skolonizowanych umysłów w wielu placówkach. Być może nieuchronny będzie podział na polskie, ukraińsko-polskie i ukraińskie szkoły. Za pół roku takie miejsca już będą. Chociaż osobiście jestem zwolennikiem integracji, czyli nietworzenia osobnych klas dla Polaków, a osobnych – dla Ukraińców.

Procedura przyjmowania do szkoły średniej polega na przyjęciu oświadczenia rodziców – rzadko się zdarza, żeby ktoś zabierał ze sobą świadectwa ukoń-

eprasa.pl 39b92ed679

czenia szkoły przez dziecko. Rodzice oświadczają, że dziecko chodziło do takiej szkoły, miało następujące oceny. Język angielski, chemia, biologia, matematyka – z tym nie powinno być problemu, poza tym – bez przesady z tą barierą językową – jesteśmy Słowianami i akurat z Ukraińcami potrafimy się dogadać. U nas są też uczniowie z Wietnamu, którzy nie znają języka polskiego od urodzenia i wszyscy dajemy radę.

Jeżeli więc nie ranking, to co? Co nam da fakt, że rankingi znikną?

One nie znikną, tylko musimy pilnie wprowadzić nowe kryteria. Bez prostej wyliczanki i zbierania podstawowych danych z egzaminów i olimpiad.

> *Żeby te rankingi były miarodajne,* **MOŻE MUSZĄ BYĆ OPARTE O WYWIADY,** *ankietowanie też rodziców i korepetytorów, co ważne absolwentów i tych, którzy się jeszcze uczą?*

eprasa.pl 39b92ed679

I być może ankiety trzeba będzie konstruować już w dwóch językach? I do takiej debaty publicznej wzywamy wszystkich zainteresowanych, bo edukacja, to nasza przyszłość!

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



Fot. Artur Zagiel/East News

Posiłek czeka na uchodźców na przejściu granicznym w Hrebennem – 28.02.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

WOLONTARIUSZE OPADAJĄ Z SIŁ

Łukasz i Artur grillują dla uchodźców od ponad dwóch tygodni. Zdarza się, że śpią po trzy godziny na dobę. Tak samo Agata, która jedzenie rozdaje w Budomierzu. **WOJTEK ZASTANAWIA SIĘ, NA JAK DŁUGO POLAKOM STARCZY JESZCZE EMPATII. RAFAŁ PRZEWIDUJE, ŻE GÓRA NA MIESIĄC.** *– Mamy dziury w grafikach. Trzeba robić po dwie zmiany. Coraz trudniej znaleźć ludzi – alarmują ochotnicy.*



Tekst: **Piotr Barejka**

eprasa.pl 39b92ed679

Na początku nie było tutaj nic, co mogło pokrzepiać. Była rozpacz za rozpaczą, zwłaszcza, jak się weszło do środka, gdzie ludzie spali. Sama bezradność, strach i niepewność – wspomina Artur, który do Lubyczy Królewskiej przyjechał z Otwocka. – Musiałem odchorować te pierwsze dni.

Jest środek lodowatej nocy, zmarznięci ludzie przychodzą po ciepłą herbatę, niektórzy grzeją się przy koksownikach. Gdy Rosja zaatakowała Ukrainę, lokalna szkoła zmieniła się w punkt recepcyjny. Ruch nie ustaje nawet na chwilę. Pod szkołę przyjeżdżają strażacy, którzy uchodźców przywożą z Hrebennego. Ze Lwowa docierają wolontariusze. Przywożą stamtąd całe rodziny, które szukają na dworcu szansy, żeby dostać się do Polski. Łukasz i Artur grillują tu od początku rosyjskiej inwazji.

– Mamy swoją kanciapę, śpimy po trzy, czasami cztery godziny. Zdarzyło mi się pracować ciągiem przez dobę – opowiada Łukasz.

eprasa.pl 39b92ed679

– Państwo nie pomaga?

– Państwo zaczęło się angażować, gdy już wszystko działało jak złoto. Dzięki zwykłym ludziom – stwierdza.

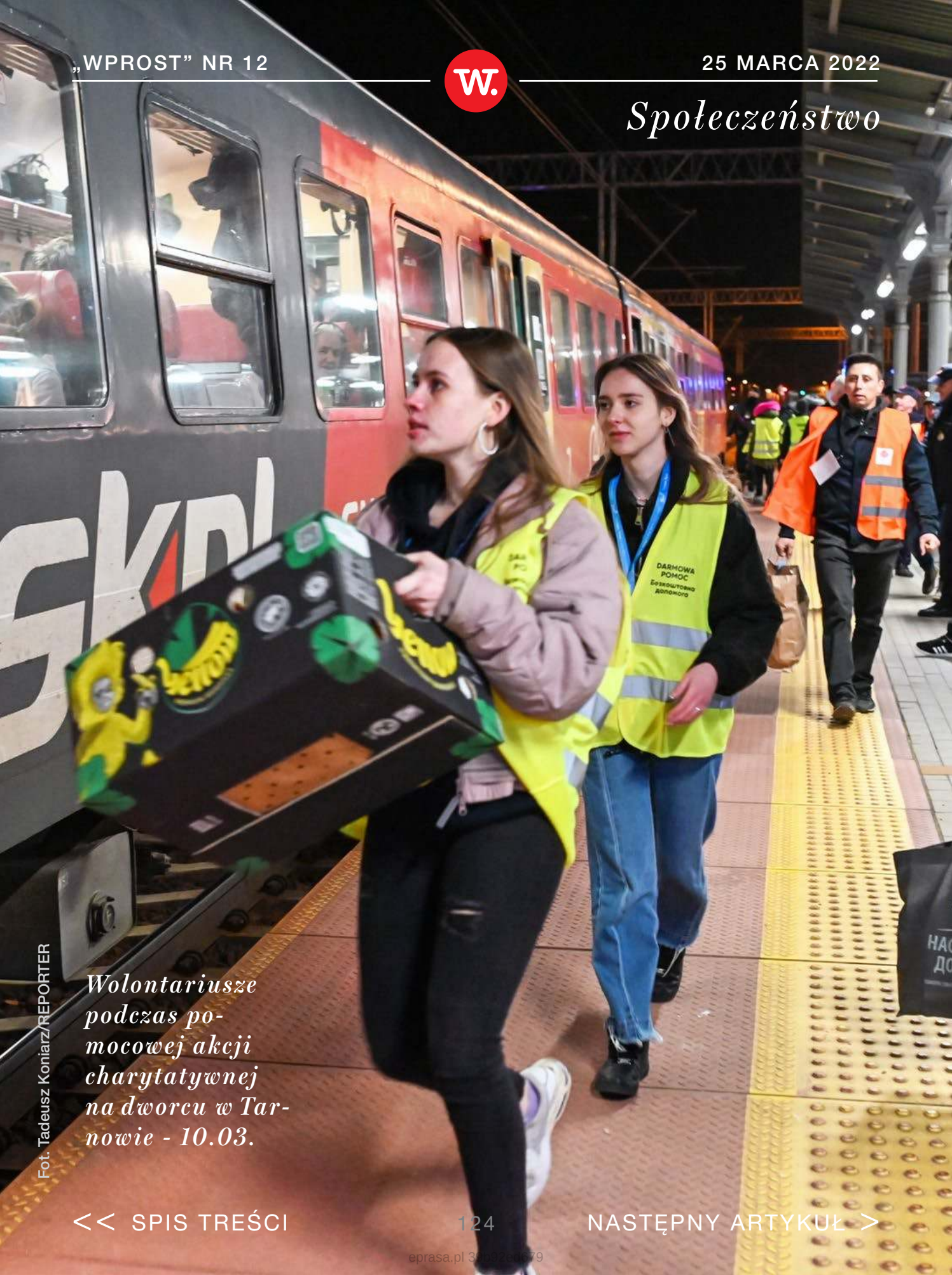
Przez dwa tygodnie grillowania Łukasz i Artur spotykali uciekinierów ze zniszczonego Charkowa, matki z dziećmi z Kijowa, z okolic Doniecka i Donbasu.

> *Ludzie ze łzami w oczach opowiadali, jak udało im się uciec. Mówili o rosyjskich bombach, które spadały na ich domy. Artur i Łukasz* **POWTARZALI IM, ŻE WSZYSTKO BĘDZIE DOBRZE.**

Nie wiedzieli, co innego mogliby powiedzieć. Z czasem rozpoznawali w spojrzeniu, czy ktoś pochodzi z miasta, na które spadły już bomby.

– Ludzie spod Lwowa byli spokojni, żartowali, rozmawiali z nami. Po tych z Charkowa było widać, co przeszli – mówi Artur.

eprasa.pl 39b92ed679



Wolontariusze podczas pomocowej akcji charytatywnej na dworcu w Tarnowie - 10.03.

Fot. Tadeusz Koniarz/REPORTER

eprasa.pl 3

Przygraniczna mobilizacja

Gdy tylko pierwsi uchodźcy pojawili się przy granicy, z całej Polski docierali też pierwsi ochotnicy. Pytali, czy kogoś podwieźć do najbliższego miasta, rozdawali jedzenie. Mobilizowali się też okoliczni mieszkańcy, tak jak strażacy z Siedliska tuż obok Hrebennego. Ugotowali kilka kotłów grochówki, którą zawieźli pod przejście. Później w Hrebennem rozstawiono namioty, tak samo w Budomierzu. Dworzec w Przemyślu wciąż wygląda bardziej jak dobrze zorganizowane centrum pomocy niż stacja kolejowa.

Choć nie ma już tłumów, które granicę przechodziły pieszo, kolejek samochodów na czterdzieści kilometrów, to wciąż z Ukrainy do Polski przyjeżdża kilkadziesiąt tysięcy osób dziennie. Coraz częściej docierają ci, którzy nie mają za granicą nikogo. Dlatego po peronach w Przemyślu wciąż chodzą wolontariusze, wśród nich tłumacze, psycholodzy, Polacy i obcokrajowcy. Strażacy z Siedliska niezmiennie gotują grochówkę, tyle że nie trzeba już czterech

eprasa.pl 39b92ed679

kotłów, bo wystarcza jeden. Łukasz i Artur grillują w Lubyczy, Agata rozdaje pierogi w Budomierzu, a Rafał grzeje wodę na herbatę.

Uciekają i wracają

Przez ostatnie dwa tygodnie Artur i Łukasz spotykali nie tylko Ukraińców, którzy uciekali. Spotykali też tych, którzy do swoich miast wracali. W pierwszych dniach do Artura podszedł mężczyzna, krępy i wysportowany, ale dobrze po sześćdziesiątce. Oznajmił, że jedzie tylko odwieźć wnuki do Włoch, a później wraca do Charkowa.

– Po co? – zdziwił się Artur. – Zburzyli mi dom, zniszczyli to, na co pracowałem całe życie. Biorę broń i będę ich zabijał – usłyszał w odpowiedzi.

– Powiedział to z taką determinacją, że sam się przestraszyłem. Później, jak tylko słyszałem, że ktoś jest z Charkowa, to już się nie odzywałem – mówi Artur.

Artur pamięta też kobietę z nastoletnią córką, którą zawiózł do Warszawy. Kobieta zostawiła córkę u siostry, sama wróciła do Lwowa. Tłumaczyła, że

eprasa.pl 39b92ed679

niedawno zmarł jej ojciec, musi zająć się matką, która została sama. Matka powiedziała, że Lwów to jest jej miasto, więc nigdzie się nie wybiera. Te wszystkie historie musiał odchorować. Po kilku dniach jednak wrócił.

Z czasem widzieli też, jak z Polaków uchodzi determinacja. Ani Artur, ani Łukasz, nie zastanawiali się długo, zanim przyjechali pomagać w Lubyczy. Choć Łukasz pochodzi ze Śląska, a Artur spod Warszawy. Grillowali też ludzie z Gdańska, zresztą sam punkt otworzyła knajpa z Warszawy.

> *Tyle że pierwsze zapasy szybko się skończyły.* **PÓŹNIEJ DZIAŁALI TYLKO DZIĘKI DAROM,** *które dostawali to od jednego zakładu mięsnego, to od drugiego. Czasem ktoś coś przywiózł.*

– Dzisiaj mamy już dziury w grafiku. Trzeba to wszystko łatać, robić po dwie zmiany – rozkłada ręce Łukasz.

eprasa.pl 39b92ed679



Hrebenne - ogłoszenie o bezpłatnym transporcie dla uchodźców z Ukrainy - 2.03.

Fot. Michał Kość / Forum

– My tu zasuwamy, a gdzie jest wszystko to, na co płacimy podatki? – pyta Artur. – Nie widzę odgórnego zaangażowania. Brakuje koordynacji, wciąż nie wiadomo, gdzie i co jest potrzebne. Samorządy to co innego, bo samorząd tutaj naprawdę działa, ponosi duże koszty. Mówię o samej górze, o rządzie.

Na ile starczy nam empatii?

Grill działał przez całą noc, Łukasz i Artur spali ledwie trzy godziny, a nad ranem znów rozdają kiełbasy, karkówki i herbatę. Przed punktem zatrzymują się kolejne autokary, które zabierają uchodźców do większych miast. Nikt nie zostaje w okolicy. Autokary odprawia Wojtek, z wykształcenia plastyk, który prowadzi z żoną pracownię. Zajmują się ikonami. Wojtek najpierw działał jako wolontariusz, ale po dwóch tygodniach punkt recepcyjny to jego miejsce pracy.

– Zaczynałem od kuchni, od sprzątania. Tak jak wszyscy. Później przyszła do nas dziewczyna z recep-

eprasa.pl 39b92ed679

cji, powiedziała, że nie mają obstawy. Potrzebowali kogoś asertywnego. No i tak zostałem kierownikiem – oznajmia. – Przyjeżdżają osoby uboższe, coraz częściej z zachodniej Ukrainy. Bogatsi zwykle wyjeżdżają autami, nie zatrzymują się u nas.

Wojtek co chwilę przerywa, bo odbiera telefony, odprawia kolejne autokary, omiata wzrokiem salę gimnastyczną, w której na łóżkach polowych śpią uchodźcy. Opowiada, że niedawno przyjechały dwie kobiety z Gniezna, które zabrały ze sobą 64 osoby. Miały dokładną listę, kto i ile osób przyjmie. – Bardzo byśmy chcieli, żeby ludzie przyjeżdżali z takimi inicjatywami. Staramy się tłumaczyć uchodźcom, że nie zawsze najlepiej jechać do Warszawy, Krakowa albo Poznania – mówi Wojtek.

– Widzimy, że jest mniej osób, ale dziesiątki tysięcy czekają we Lwowie na to, co będzie się działo. Jeżeli sytuacja będzie gorsza, to zaczną wyjeżdżać – ciągnie. – Ale jak przychodzę tutaj, to staram się zresetować, nawet nie śledzę tego, co się dzieje. To, co tutaj widzę, wystarcza– przerywa, odbierając

eprasa.pl 39b92ed679

kolejny telefon. Tym razem od kobiety, która chciałaby, żeby ukraińska rodzina została u niej dłużej. Ale dzwonią też ci, którzy chcą, żeby Ukraińcy się od nich wyprowadzili. – Zobaczymy, na jak długo wystarczy nam empatii – kwituje Wojtek.

Ładowanie akumulatorów

Rafał śmieje się, że w Lubyczy Królewskiej zarządza swoją fortecą. Otoczony jest batonikami, sokami w kartonach, termosami z kawą i herbatą. Jego forteca to namiot, który stoi obok punktu recepcyjnego. Poprzedniej nocy było w nim lodowato, bo zabrakło butli z gazem do ogrzewania. Na dzisiaj udało się kilka załatwić. – Najpierw jest pospolite ruszenie, a potem się przyzwyczajamy. Myślę, że jeszcze miesiąc i to wszystko wystygnie – stwierdza. – Chłopaki obok ciągle się nie poddają, ale widać, że nie mogą już dłużej – pokazuje na stoisko z grillem.

– Chwilowo u nas w magazynie jest wystarczający zapas. Tylko nigdy nie wiadomo, kiedy się skończy, czego zabraknie. Jeśli będzie taki ruch, jak dzisiaj,

eprasa.pl 39b92ed679



Fot. Waldek Sosnowski / Forum

Przemyśl, Centrum Pomocy Humanitarnej. Wolontariusze z Hiszpanii przygotowują paellę – 16.03.

eprasa.pl 39b92ed679

to nie będzie kolorowo. Nasz urodzaj wystarczy na parę dni – ciągnie Rafał, rozdając kolejne kawy i herbaty. – Na początku mieliśmy tutaj wszystko, pełno wody w butelkach, a teraz musimy już używać kranówki. Uważam, że będzie jak z pandemią. Jak długo ludzie tak naprawdę bali się wirusa? Miesiąc, dwa, trzy?

Ukraińcy pojawiają się po polskiej stronie falami. Raz strażnicy przepuszczą mniejszą grupę, raz większą, czasami po ukraińskiej stronie zawiesi się system, więc przejście pustoszeje. Wzdłuż drogi idą matki z dziećmi, zwykle z jedną torbą. Namioty przy przejściu mijają samochody i autokary na ukraińskich rejestracjach.

> *Tomek* **JEST TUTAJ OD PONAD DWÓCH TYGODNI.** *Mieszka w okolicy, przyjeżdża niemal codziennie. Od rana obserwuje ruch, tłumaczy uchodźcom, gdzie dalej muszą iść.*

eprasa.pl 39b92ed679

– Teraz jest chwila spokoju, żeby naładować akumulatory. Przecież wojna nie skończy się w pięć dni – stwierdza. – Czekamy na dalsze fale, mają być jeszcze dwie. Pierwsza jest już we Lwowie. Czekamy też na korytarz humanitarny, który idzie w naszą stronę – mówi Tomek.

– Wystarczy wam sił?

– Jest coraz ciężej. Ludzie pobrali urlopy, zwolnienia lekarskie, ale nie mogą w nieskończoność odkładać swojego życia – dodaje Agata, która rozdaje jedzenie. Pod granicę przyjechała z Krakowa. –Zdarza się, że ktoś deklarował, że będzie przez dwa tygodnie, ale po tygodniu wraca do domu. Trudno już kogoś znaleźć.

– Ludzie z okolicy też coraz rzadziej pomagają – zauważa Tomek. – I ciekawe, co będzie dalej z nami. Widzieliśmy już wybuchy przy naszej granicy, widziałem błyski rakiet z mojego domu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

Poznań

Grupa Inwest®



HORYZONT
NARAMOWICE

RODZINNA INWESTYCJA

www.horyzont-naramowice.pl



WILDA CORNER

PRESTIŻOWA INWESTYCJA

www.wilda-corner.pl



NOVA ŁACINA
NIEMENA 6

MIESZKANIA INWESTYCYJNE

www.nova-lacina.pl

www.**grupainwest.pl** +48 **882 818 848**

eprasa.pl 39b92ed679

wprost.

Raport

SIŁA POLSKIEJ GOSPODARKI



PARTNERZY GŁÓWNI

PKO Bank Polski

BGK Bank Gospodarstwa Krajowego

PARTNERZY

PKP Polskie Koleje Państwowe Spółka Akcyjna

GPW 30 lat

Polski Cukier

eprasa.pl 39b92ed679

STAN POLSKIEJ GOSPODARKI

Przez wojnę na Ukrainie nad polską gospodarkę może nadciągnąć tsunami – straszą ekonomiści. Paradoksalnie **JEDNAK WOJNA MOŻE NASZEJ GOSPODARCE POMÓC**. *Głównie dzięki milionom uchodźców zza naszej wschodniej granicy.*



Tekst: **Szymon Krawiec**

— Idzie duża gospodarcza zawierucha. Zagrożeniem jest kilkunastoprocentowa inflacja, stagnacja wzrostu gospodarczego. Skala kryzysu zależy od tego, jak długo potrwa wojna – mówił parę dni temu Mateusz Morawiecki. Pierwszy raz w historii premier tak jasno dał do zrozumienia, że polską gospodarkę czekają trudne

eprasa.pl 39b92ed679

czasy. Ekonomiści ostrzegają przed stagflacją, czyli połączeniem wysokiej inflacji z niskim wzrostem gospodarczym. Grozi nam spadek eksportu w związku z zablokowaniem wschodnich rynków. Grozi zahamowanie inwestycji. Grożą niedobory w dostawie surowców. Grożą przestoje w fabrykach.

Ale gdyby na polską gospodarkę spojrzeć tu i teraz, to dramatu nie ma. Fundamenty są mocne, a w ostatnich tygodniach na rynku pojawiło się kilka pozytywnych niespodzianek. Niestety, mogą być tymi ostatnimi.

Dwa filary wzrostu

Polski PKB jest już wart ponad 660 mld dolarów. Według wyliczeń Międzynarodowego Funduszu Walutowego pod względem wielkości Produktu Krajowego Brutto polska gospodarka jest na 23. miejscu na świecie i 6. pozycji w całej Unii. Moglibyśmy więc już czynić starania o miejsce w elitarnym gronie G-20, skupiającym 20 największych gospo-

eprasa.pl 39b92ed679

darek świata, z którego próbuje się teraz wyrzucić Rosję.

> *W ostatnim kwartale zeszłego roku polska gospodarka urosła o 7,3 proc. To* **WYNIK LEPSZY OD RYNKOWYCH OCZEKIWAŃ,** *bo spodziewano się wzrostu na poziomie 7,1 proc.*

Analitycy Pekao tłumaczą, że w końcówce 2021 roku polska gospodarka była 5 proc. większa niż przed pandemią. W 2022 rok weszliśmy więc rozpędzeni. Mimo wojny, analitycy prognozują, że i w pierwszym kwartale tego roku dynamika naszego PKB utrzyma się na całkiem przyzwoitym poziomie. Paweł Durjasz, główny ekonomista PZU, przewiduje wzrost PKB w okolicach 7 proc. w pierwszych trzech miesiącach tego roku.

Od lat głównymi filarami wzrostu gospodarczego są u nas przede wszystkim te dwa, czyli eksport i konsumpcja krajowa. W jakiej są więc kondycji?

eprasa.pl 39b92ed679

Raport

Siła polskiej gospodarki



Fot. Jakub Orzechowski / Agencja Wyborcza.pl

Sortownia i przetwórnia jabłek oraz owoców miękkich.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 39b92ed679

Za co kocha nas reszta świata?

Mimo pandemii, w zeszłym roku polski eksport bił rekord za rekordem. W całym 2021 jego wartość wyniosła ponad 1,3 biliona złotych, co daje wzrost o 12 proc. w porównaniu z 2020 r. Gdyby tak popatrzeć na trzy ostatnie dekady, to wartość polskiego eksportu w relacji do PKB rosła z 15 proc. w 1996 r. do 25 proc. w 2003 r. oraz 45 proc. w 2019 r. – wyliczyli miesiąc temu pracownicy Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Przez te ostatnie 30 lat wyrośliśmy na eksportową potęgę.

Mało kto wie, ale jesteśmy drugim największym eksporterem mrożonych truskawek na świecie. Jesteśmy największym producentem pieczarek w Europie. Rocznie produkujemy 10 mld kurzych jaj, z czego jedna trzecia też trafia na eksport. Jesteśmy 10. światowym eksporterem nabiału. Trzy czwarte wyprodukowanego u nas drobiu trafia za granicę. Jesteśmy drugim co wielkości producentem piwa w Unii Europejskiej. No i oczywiście jabłka. Polska to

eprasa.pl 39b92ed679

największy producent w całej Unii. Zrywamy ich z drzew ponad 4 mln ton. Tak można by wymieniać długo. W sumie w zeszłym roku wysłaliśmy za granicę żywność wartą ponad 170 mld zł. To nienotowany wcześniej poziom.

Ale nie tylko produkty spożywcze są naszymi starymi eksportowymi hitami. Jesteśmy czołowym producentem sprzętu AGD, okien, drzwi, mebli. Zostaliśmy piątym największym dostawcą baterii do samochodów elektrycznych na świecie. Prawie połowa świec sprzedawanych na unijnym rynku powstaje w Polsce. Teraz może mniej zdrowy przykład, ale Polska jest też największym eksporterem papierosów na świecie.

W ostatnim czasie pojawiły się też nowe eksportowe hity. Analitycy z Polskiego Instytutu Ekonomicznego wyodrębnili 20 grup produktów z Polski, których eksport rósł w ostatnim czasie najszybciej. Być może więc niedługo zostaniemy jednym z liderów w eksporcie aparatów słuchowych, leków hormonalnych albo wagonów osobowych.

eprasa.pl 39b92ed679

Polska bez trzech rynków

Pozostaje pytanie, czy tych gigantycznych sukcesów i wzrostów polskich eksporterów nie zaprzepaści wojna. Cieszymy się, kiedy kolejne firmy bojkotują rynek rosyjski i dziś jest to oczywiście jedyna słuszna postawa. Ale

> *trzeba zdawać sobie sprawę, że w minionym roku Polska wysłała na Białoruś, Ukrainę i do Rosji* **TOWARY WARTE PONAD 16 MLD EURO.**

– Był to pierwszy rok, kiedy wartość eksportu do trzech wschodnich partnerów przekroczyła poziom z 2013 r., tj. sprzed aneksji Krymu. Tak więc odbudowa wartości eksportu zajęła polskim eksporterom osiem lat. – zauważa Wojciech Mroczek, ekspert ekonomiczny z Narodowego Banku Polskiego.

Ryszard Florek z nowosądeckiego Fakro, drugiego największego producenta okien dachowych na świe-

eprasa.pl 39b92ed679

cie, również wiele lat działał na wschodnich rynkach. Mówi, że większość polskich przedsiębiorców solidaryzuje się z dramatem mieszkańców Ukrainy i jest w stanie ponieść konsekwencje braku wymiany handlowej na tych rynkach.

– Problem w tym, że Unia Europejska, w której kompetencji jest wydanie odpowiednich zakazów i wytycznych – milczy. Generuje tym samym poważne problemy dla polskich przedsiębiorców. Wiele polskich firm zawarło długoterminowe kontrakty z firmami rosyjskimi na dostawę produktów, a w umowach przewidziane są wysokie kary w przypadku ich niedostarczenia. Brak odpowiednich decyzji Unii, pozbawia polskie firmy potrzebnych regulacji pozwalających uwolnić się od kar. – tłumaczy prezes Fakro.

Nie tylko o kary i zakaz eksportu tutaj chodzi. Przy okazji zamknięcia trzech wschodnich rynków, trzeba też popatrzeć na import. Nie licząc Rosji, bo stamtąd kupowaliśmy głównie paliwa, to polscy

eprasa.pl 39b92ed679

przedsiębiorcy ściągali z Białorusi drewno czy produkty chemiczne.

> *Na Ukrainie zaopatrywali się w półprodukty z żelaza i stali.* **TERAZ ZOSTALI NA LODZIE** *bez możliwości szybkiego zakontraktowania składników do produkcji mebli czy maszyn z innych części świata.*

A to, zdaniem Wojciecha Mroczka z NBP, może ostatecznie przełożyć się w pierwszej kolejności na dane o produkcji, a później na eksport. – Oczekiwane załamanie się handlu ze wschodnimi sąsiadami prawdopodobnie będzie miało wpływ na polski eksport do innych gospodarek ze względu na to, że duża część importu z regionu objętego wojną to dobra pośrednie wykorzystywane w produkcji eksportowej – tłumaczył na łamach Obserwatora Finansowego.

eprasa.pl 39b92ed679

Problemy z dostawami surowców jest większy i nie ogranicza się tylko do naszych trzech wschodnich sąsiadów. Pandemia naruszyła światowe łańcuchy dostaw i chociaż naokoło wieszczy się jej koniec i znosi obowiązek noszenia maseczek w sklepach, to zły sen jakby znów wracał. Chiny walczą z Omikronem, stosując bardzo surowe obostrzenia. Kolejne lockdowny powodują przestoje w fabrykach i kłopoty z terminową wysyłką towarów. Do tego doszedł nowy problem, jakim są tamtejsze niedobory prądu. Wynikają nie tylko z rosnących cen węgla, ale też odgórnej chińskiej polityki, która zaczęła wyjątkowo pieczołowicie troszczyć się o klimat. Fabryki mają więc limity prądu do zużycia, niektóre pracują tylko po 4 dni w tygodniu.

Mimo tego wszystkiego, póki co można jeszcze choć na chwilę pozostać optymistą. Według najnowszych danych GUS w lutym 2022 r. produkcja przemysłowa znów wzrosła w dwucyfrowym tempie. Rok do roku powiększyła się o 17,6 proc. rok do roku. Po

eprasa.pl 39b92ed679

raz kolejny więc polski przemysł zaskoczył ekspertów, którzy spodziewali się niższych odczytów. Lutowe dane określili jako pozytywną niespodziankę.

Szał zakupowy

Obok eksportu drugą nogą polskiej gospodarki jest konsumpcja. I tutaj powinniśmy być wdzięczni sobie samym, że tak bardzo kochamy zakupy. W ostatnich tygodniach przeżywamy déjà vu z pierwszych dni pandemii COVID-19. Tak jak dwa lata temu w obawie przed nieznanym wirusem, tak i w tym roku w obawie przed nieznanymi planami Putina, Polacy ruszyli na zakupy.

Według ostatnich danych GUS w lutym sprzedaż zwiększyła się o ponad 8 proc. w porównaniu do zeszłego roku. Po dwóch miesiącach 2022 roku była już na 9-proc. plusie. A to najlepszy wynik od pięciu lat. W styczniu wzrosty napędzała szalona sprzedaż paliw. Polacy ruszyli z kanistrami na stacje benzynowe, obawiając się wybuchu wojny, braku dostaw

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*



Fot. Dominik Gajda / Agencja Wyborcza.pl

Akcja Pierogi dla Wolnej Ukrainy - cały dochód przeznaczony dla uchodźców i ukraińskich żołnierzy.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 39b92ed679

i wzrostów cen. Wielu uwierzyło w dezinformację, czytając między innymi takie brednie jak ta, że wojsko będzie reglamentować sprzedaż paliw, bo jest bardziej potrzebne do czołgów niż samochodów Polaków. W samym styczniu na paliwa wydaliśmy ponad 22 proc. więcej niż w tym samym miesiącu przed rokiem. W kolejnych tygodniach Polacy rzucili się na żywność. Szczególnie taką z długim terminem przydatności. Rekordy biła też sprzedaż leków, produktów dla dzieci, środków higienicznych, materiałów aptecznych. Zdaniem analityków powodem może być znów strach przed wojną, ale również chęć pomocy uchodźcom i uczestnictwa w zbiórkach. Jednak portfele Polaków nie są z gumy i wzrosty sprzedaży jednych kategorii odbiły się kosztem drugich. Zmalała na przykład sprzedaż ubrań, sprzętu AGD, samochodów, których z racji mocno nadwyrężonych łańcuchów dostaw, i tak zresztą w salonach nie ma.

eprasa.pl 39b92ed679

Koniec miesiąca miodowego

Po tym wojennym i pomocowym zrywie, nazywanym „miesiącem miodowym”, konsumpcja zaczyna niestety znów pikować. Analitycy Credit Agricole prognozują przykładowo, że jej dynamika obniży się do 7,3 proc. w pierwszym kwartale tego roku. Głównym zakupowym straszakiem pozostaje oczywiście inflacja. Według prognoz NBP ma być w tym roku nawet dwucyfrowa i szybko jej się nie pozbędziemy. To z kolei ograniczy siłą nabywczą Polaków, którzy zaczną mocno zaciskać pasa. Normalnie takie wahania konsumpcji mogłyby być wygładzone oszczędnościami. Jednak z tym zawsze było u nas kiepsko, bo oszczędzać albo nie potrafimy, albo, co bardziej prawdopodobne, nie mamy z czego. Na początku tego roku Krajowy Rejestr Długów opublikował już kolejny raport o oszczędnościach Polaków. Wnioski coraz gorsze, bo tym razem aż 43 proc. badanych odpowiedziało, że nie ma żadnych środków na czarną godzinę.

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*

Żeby aż tak bardzo nie popadać w pesymistyczny ton, można chwytać się nawet małych promyków nadziei na odwrócenie trendu. Według ostatnich danych GUS po kolejnych miesiącach wzrostów cen, w lutym tego roku inflacja nieco spadła. Zaledwie o 0,3 proc., ale jednak w dół.

> *Analitycy dużej szansy w poprawie popytu wewnętrznego upatrują w milionach uchodźców, którzy uciekli do Polski przed wojną. To oni* **BĘDĄ NOWĄ OGROMNĄ GRUPĄ KLIENTÓW,**

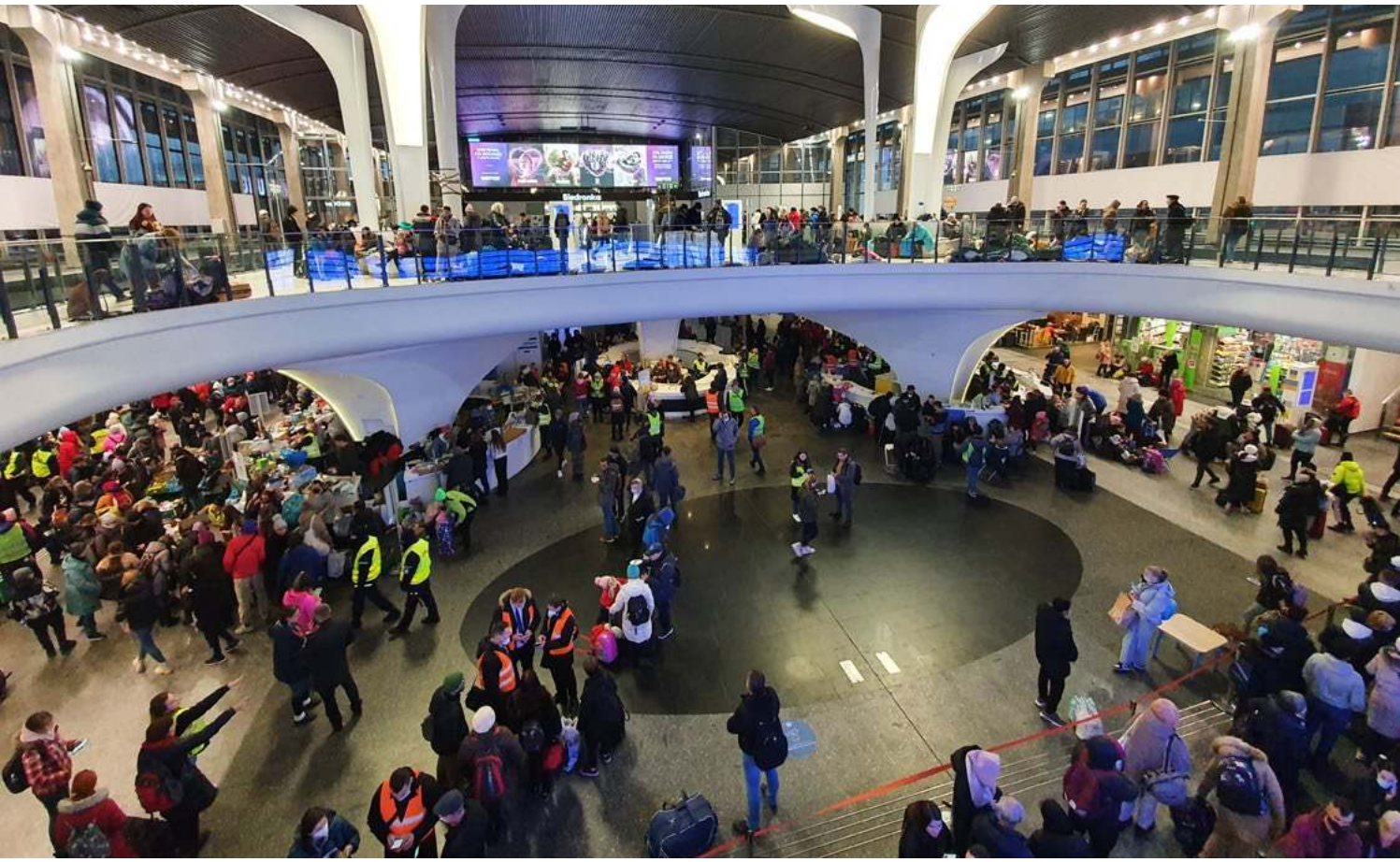
którzy choćby podwyższą sprzedaż towarów pierwszej potrzeby. Bank Pekao ocenia, że przez napływ uchodźców populacja Polski wzrosła o ok. 4-5 proc, co skokowo podbije konsumpcję dóbr podstawowych. W kraju już oczywiście podnoszą się głosy, że uchodźcy będą zabierać Polakom pracę. Obawy te krótko rozwiewa prof. Elżbieta Mączyńska. – W kraju

eprasa.pl 39b92ed679

na dorobku, jakim jest Polska, długo jeszcze czy wręcz prawie nigdy, nie zabraknie pracy. Zapotrzebowanie na pracę jest ogromne – tłumaczy honorowa prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. O tym, że bogactwo kraju zależy od ludzi i ich pracy mówili już starożytni. Być może więc dzięki fali uchodźców kolejne miesiące dla polskiej gospodarki nie będą tak trudne, jak wróży to premier Morawiecki.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



Fot. Materiały prasowe

SPÓŁKI GRUPY PKP JEDNOCZĄ SIŁY I NIOSĄ WSPARCIE UCHODŹCOM Z UKRAINY

Wielu uchodźców z Ukrainy trafia najpierw na dworce PKP. Mieszczą się tam punkty informacyjne i recepcyjne

eprasa.pl 39b92ed679

W obliczu wojny na Ukrainie stanęliśmy przed nowym wyzwaniem – **MUSIMY ZAPEWNIĆ SZYBKĄ POMOC NAPŁYWAJĄCYM DO POLSKI UCHODŹCOM**. *Spółki PKP, analizując rozwój sytuacji, szybko zaoferowały wsparcie i wdrożyły szereg działań pomocowych dla obywateli Ukrainy.*

Tekst: **Jan Matura**

Pomoc na dworcach i nie tylko

Dworce kolejowe są jedynymi z pierwszych miejsc, do których trafiają obywatele Ukrainy wjeżdżający do Polski. W ramach działalności PKP S.A. udostępniono powierzchnie na dworcach kolejowych. Dziś mieszczą się tam punkty informacyjne i recepcyjne dla uchodźców. Pomoc jest koordynowana przez wojewodów i urzędy miast – współpracujących z wolontariuszami i organizacjami pozarządowymi. Obecnie różnego rodzaju punkty pomocowe znajdują

eprasa.pl 39b92ed679

się na dworcach przygranicznych w Przemyślu i Chełmie, w stolicy i we wszystkich większych ośrodkach, a także w mniejszych miejscowościach. Łącznie działa 25 takich punktów. Kolejarze nie zapomnieli też o odpowiednim informowaniu pasażerów z Ukrainy. Informacje o możliwości uzyskania pomocy na dworcach i działaniu punktów dostępne są na stronie pkp.pl w wersjach po polsku i po ukraińsku, a najpopularniejsza w kraju wyszukiwarka połączeń kolejowych, strona rozklad-pkp.pl, otrzymała ukraińską wersję językową. PKP udostępniły uchodźcom za darmo toalety na największych dworcach kolejowych w całej Polsce.

Kolejowe nieruchomości wykorzystywane do pomocy Ukraińcom to jednak nie tylko dworce. Spółki Grupy PKP stworzyły bazę ponad 60 nieruchomości, gdzie potencjalnie, po wykonaniu niezbędnych prac adaptacyjnych, możliwe jest zakwaterowanie uchodźców z Ukrainy. Już teraz w kilku ośrodkach wypoczynkowych i szkoleniowych spółki

eprasa.pl 39b92ed679

CS Natura Tour przebywa około 500 uchodźców. Osoby zakwaterowane w obiektach CS Natura Tour mają zapewniony nocleg wraz z pełnym wyżywieniem. Ponadto firma, reagując na bieżące potrzeby uchodźców, organizuje: zbiórki rzeczy niezbędnych do funkcjonowania osób zakwaterowanych w swoich obiektach; spotkania informacyjne dot. edukacji, opieki zdrowotnej oraz możliwości podjęcia pracy; zapisy do pobliskich szkół i przedszkoli (przygotowuje wyprawki: plecaki, zeszyty i in.) czy pomoc medyczną.

Bezpieczna podróż w wielu kierunkach

Jednym z głównych środków transportu, z których mogą skorzystać uchodźcy, są pociągi dalekobieżne PKP Intercity. Od 26 lutego przewoźnik umożliwił obywatelom Ukrainy nieodpłatne przejazdy w 2. klasie pociągów kategorii ekonomicznych TLK i IC na podstawie dowolnego dokumentu potwierdzającego obywatelstwo ukraińskie.

eprasa.pl 39b92ed679

> *Do tej pory z bezpłatnych przejazdów pociągami PKP Intercity na terenie całego kraju skorzystało około* **900 TYS. OSÓB.**

Dotychczas ze stacji przygranicznych, do których przyjeżdżają pociągi ewakuacyjne z Ukrainy, czyli do Chełma, Dorohuska, Hrubieszowa, Przemyśla i Krościenka, w głąb Polski wyjechało kilkaset tysięcy osób. Głównym celem są takie miasta jak: Warszawa, Kraków, Katowice i Wrocław. Duża część pociągów PKP Intercity jest uzupełniana o dodatkowe wagony, dzięki czemu możliwe jest zapewnienie odpowiedniej liczby miejsc i sprawna obsługa pasażerów. Co więcej, PKP Intercity koordynuje także kursowanie pociągów z terenów przygranicznych uruchamianych przez innych przewoźników, w tym koleje samorządowe. Dzięki współpracy z Kolejami Ukraińskimi do Polski cały czas docierają pociągi m.in. z Kijowa, Odessy i Lwowa. Dodatkowo PKP Intercity

eprasa.pl 39b92ed679

Ze stacji przygranicznych, do których przyjeżdżają pociągi ewakuacyjne z Ukrainy, w głąb Polski wyjechało kilkaset tysięcy osób

Fot. materiały prasowe

SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ

eprasa.pl 39b92ed679

uruchomiło specjalną infolinię w języku ukraińskim. Infolinia +48 22 473 00 86 jest dostępna przez 7 dni w tygodniu w godzinach 8.00-20.00, a koszt połączenia jest zgodny z taryfą operatora.

Z myślą o uchodźcach zdecydowanych na podróż do Niemiec PKP Intercity oferuje bezpłatne przejazdy na pokładzie dziewięciu pociągów. Uruchomione zostały także specjalne pociągi: relacji Warszawa – Frankfurt nad Odrą oraz Kraków – Rzepin, gdzie podstawiane są autobusy, które zawożą pasażerów do Berlina. Dodatkowe połączenie funkcjonuje także na trasie Kraków – Hanower.

Humanitarne pociągi

To jednak nie wszystko. Codziennie z Warszawy w kierunku Kijowa wyrusza z zaopatrzeniem pociąg Kiev Express. Wyposaża się go w żywność oraz inne artykuły pierwszej potrzeby, które dostarczane są na Ukrainę. Przy współpracy z Ministerstwem Zdrowia PKP Intercity przygotowało również specjalny

eprasa.pl 39b92ed679

pociąg sanitarny. Składa się on z dziesięciu wagonów, a część z nich jest dostosowana do przewozu rannych. Sytuacja jest na bieżąco monitorowana, a pociąg znajduje się w stałej gotowości i wykorzystuje się go w zależności od potrzeb pomocowych.

Niestandardowe rozwiązania

W pomoc obywatelom Ukrainy zaangażowana jest także spółka PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa. Już 27 lutego 2022 r. zostało uruchomione specjalne połączenie dla uchodźców z Ukrainy. Aby odciążyć inne przejścia graniczne, część pociągów z Ukrainy została skierowana na szerokotorową trasę: granica państwa – Hrubieszów LHS – Zamość Bortatycze LHS – Sędziszów LHS – Olkusz – Sławków LHS. Łącznie trasą kolejową, która na co dzień wykorzystywana jest tylko do przewozów towarowych, do Polski wjechało 16 pociągów ewakuacyjnych. Towarowa linia kolejowa została wykorzystana także do transportów z pomocą humanitarną na

eprasa.pl 39b92ed679

Ukrainę, które trafiają do miast, przedszkoli samorządów, żłobków czy szpitali u naszych sąsiadów. Transporty zostały zorganizowane przy współpracy PKP LHS i Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Sami pracownicy PKP LHS spółki są mocno zaangażowani w wolontariat i około 200 osób codziennie niesie różnoraką pomoc uchodźcom.

Fundacja Grupy PKP

W ramach pomocy Ukrainie zbierane są również fundusze za pośrednictwem Fundacji Grupy PKP. Uruchomiono charytatywne aukcje w ramach serwisu Allegro Charytatywni, a uzyskane środki są systematycznie przekazywane na pomoc ofiarom wojny. Fundacja podjęła również doraźne starania pomocowe.

Akcję „Pomoc Polakom na Wschodzie” zorganizowano pod patronatem Pary Prezydenckiej we współpracy z Fundacją „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Darowiznę przeznaczono na środki czystości, pro-

eprasa.pl 39b92ed679

dukty żywnościowe i artykuły medyczne dla Polaków mieszkających na Ukrainie oraz Ukraińców.

Wspólne działania pomogły też odpowiednio wyposażyć strefę dla dzieci na stołecznym Dworcu Wschodnim. Działania te podjęto we współpracy z Urzędem Transportu Kolejowego. Zakupiono m.in. kredki, kolorowanki, maskotki.

> *W ramach podjętych akcji udało się również zapewnić* **CIEPŁE POSIŁKI DLA UCHODŹCÓW,** *którzy znaleźli się na Dworcu Centralnym w Warszawie.*

To jednak nie wszystko – dzięki Fundacji wyposażono też i przygotowano stanowiska dla wolontariuszy na Dworcu Centralnym, zapewniając im m.in. komputery, krótkofalówki, powerbanki, smycze, kamizelki ostrzegawcze. Wszystko to zorganizowano we współpracy ze spółkami z Grupy PKP, a także PKP Energetyka S.A. oraz Trakcja S.A. Zorganizowa-

eprasa.pl 39b92ed679

no również pomoc w zebraniu niezbędnych artykułów spożywczych, higienicznych oraz ubranek dziecięcych dla uchodźców przebywających w ośrodkach CS Natura Tour. Działania te podjęto we współpracy z Fundacją Edukacji dla Pokoleń oraz Inpost.

We współpracy z firmą Spravia sp. z o.o. (dawniej Budimex Nieruchomości) oraz Fundacją Polska 360 zakupiono też i przetransportowano do Żytomierza artykuły spożywcze oraz higieniczne.

Wszystkie spółki Grupy PKP solidaryzują się z narodem ukraińskim i podejmują wspólne działania, których celem jest udzielenie szybkiego wsparcia dla obywateli Ukrainy uciekających przed agresją militarną. Warto zauważyć, że pomoc, którą niosą PKP, to nie tylko sprawne zorganizowane transportu dla uchodźców. To również szereg akcji, które mają naszym wschodnim sąsiadom zapewnić bezpieczne schronienie, artykuły pierwszej potrzeby oraz niezbędne informacje.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



Fot. 123RF

BGK – ROZWÓJ NA PIERWSZYM MIEJSCU

BGK obsługuje Krajowy Fundusz Drogowy, przez który finansowana jest budowa dróg krajowych, autostrad i dróg ekspresowych

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*

Bank Gospodarstwa Krajowego to cichy sojusznik polskiego przemysłu i nie tylko. **PRZEZ OSTATNIE LATA TO WŁAŚNIE TA INSTYTUCJA KOORDYNOWAŁA KLUCZOWE DLA KRAJU PROGRAMY**, *z których korzystają miliony Polek i Polaków.*

Tekst: **Marek Luster**

Bank Gospodarstwa Krajowego niedługo, bo za dwa lata, w 2024 roku, będzie obchodzić stulecie założenia. Powstała w międzywojniu instytucja finansowa do wybuchu II wojny światowej była kluczowa dla rozwoju odbudowującej się II RP. Choć minęły dekady, a BGK swoją kluczową rolę z lat 20. i 30. ubiegłego wieku (był bankiem, który dostarczał kredyty długoterminowe) stracił w okresie PRL, by w wolnej Polsce wrócić do swoich

eprasa.pl 39b92ed679

pierwotnych zadań i wspierać rodzimy przemysł, mieszkalnictwo i nie tylko.

Zresztą w przypadku BGK ten powrót miał również wymiar symboliczny, choć nie nastąpił od razu w 1989 roku. Bank odzyskał w 1997 roku swoją dawną, charakterystyczną siedzibę w Alejach Jerozolimskich 7, w centrum Warszawy, gmach zbudowany w międzywojniu, który zaprojektował prof. Rudolf Świerczyński.

Tak jak i blisko sto lat temu, tak i teraz Bank Gospodarstwa Krajowego pozostaje jedyną swojego rodzaju w Polsce instytucją.

> *Obecnie to* **JEDYNY BANK PAŃSTWOWY W KRAJU,** *skupiający się głównie na rozwijaniu rodzimego przemysłu – i nie tylko.*

To BGK dystrybuuje środki unijne, często pracuje razem z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym czy

eprasa.pl 39b92ed679

współpracuje z instytucjami rozwoju w kraju, jak Agencja Rozwoju Przemysłu albo Polski Fundusz Rozwoju.

Na froncie walki z COVID-19

O Banku Gospodarstwa Krajowego słyszało wiele osób, ale z racji jego specyfiki nie zawsze jego rola mogła być widoczna dla Polek i Polaków na pierwszy rzut oka. Wiele pod tym względem zmieniła pandemia koronawirusa, ponieważ w trakcie epidemii to BGK był na pierwszym froncie walki z jej skutkami dla gospodarki. Ten rok był prawdziwym testem dla banku, który tak jak i cały przemysł mierzył się z takimi wyzwaniami.

BGK uruchomił wtedy kilkanaście programów wsparcia, obsługuje Fundusz Przeciwdziałania COVID-19 ramię w ramię z państwem, by ratować krajowy biznes przed skutkami globalnej pandemii. Wtedy też wyszedł poza swoje dotychczasowe ramy działania: zwykle BGK skupia się na stymulacji roz-

eprasa.pl 39b92ed679

woju gospodarki, w tym wypadku cel był jeden: uratować na rynku jak najwięcej miejsc pracy.

Tylko w 2020 roku BGK wygenerował 120 miliardów złotych wsparcia dla gospodarki, wspierając ponad 100 tys. przedsiębiorców w kraju, realizując regionalne programy i udzielając gwarancji i poręczeń dla małych i średnich przedsiębiorstw. Skalę pomocy dobrze widać, gdy porówna się wartość tych poręczeń dla MŚP: w 2020 roku było to 25,6 mld zł, podczas gdy rok wcześniej było to 13,9 mld zł.

Drogi, autostrady i nie tylko

Przykład związany z działaniami BGK w trakcie pandemii jest najbardziej aktualny, ale należy też pamiętać o wieloletnim i ciągłym zaangażowaniem banku np. w rozwój dróg. To właśnie BGK obsługuje Krajowy Fundusz Drogowy, przez który finansowane są drogi krajowe, autostrady i drogi ekspresowe.

To właśnie z udziałem tego funduszu powstają prawie wszystkie takie drogi od 2004 roku – wydał

eprasa.pl 39b92ed679

już ponad 187 mld zł na ten cel. W przypadku rozbudowy sieci autostrad i „ekspresówek” BGK blisko współpracuje, co oczywiste, z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, ale też z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym. Niedawno EBI i BGK podpisały umowę dotyczącą finansowania modernizacji trasy S3 Świnoujście-Szczecin, chodzi o niebagatelną kwotę 250 mln euro, czyli ponad miliarda złotych, na ten cel. A to tylko jedna z ponad 40 umów związanych z rozbudową czy modernizacją dróg w kraju, które dotychczas zawierał BGK.

> *Bank Gospodarstwa Krajowego odgrywa też kluczową rolę w realizacji rządowego* **PROGRAMU INWESTYCJI STRATEGICZNYCH.**

To program dofinansowania inwestycji samorządowych w wysokości nawet do 95 proc. kosztów danego projektu. Pierwszy – pilotażowy nabór wnio-

eprasa.pl 39b92ed679

sków do programu, BGK przeprowadził latem minionego roku. W tej edycji rząd przyznał samorządom dofinansowanie na ponad 4 tysiące projektów na łączną kwotę prawie 24 mld złotych.

Efekty pilotażu zaczynają być widoczne: samorządy podpisały z wykonawcami już prawie 500 umów na realizację inwestycji. Najwięcej dotyczy rozwoju dróg i infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, zresztą właśnie takie projekty mogły liczyć na najwyższe dofinansowanie. Wśród inwestycji, na które samorządy już podpisały umowy, są też m.in. projekty dotyczące infrastruktury sportowej, turystycznej oraz inwestycje w OZE i efektywność energetyczną.

– Wnioski składane przez samorządy, a także podpisane dotąd umowy pokazują, że wciąż potrzebujemy inwestycji cywilizacyjnych – jak drogi i kanalizacje. Takie projekty bardzo wyraźnie podnoszą jakość życia mieszkańców w regionach – mówiła Beata Daszyńska-Muzyczka, prezes Banku Gospodarstwa

eprasa.pl 39b92ed679

Krajowego, podsumowując pierwszą edycję Programu Inwestycji Strategicznych.

Samorządy realizują już pierwsze projekty, na które przyznano dofinansowanie w pierwszej edycji programu. To jednak dopiero początek, trwają przetargi na następne inwestycje, a BGK w połowie marca zakończył kolejne nabory wniosków.

ESG i BGK, czyli zrównoważony rozwój

BGK, jak wiele podobnych instytucji, wpisuje się także w ogólnoświatowy trend wspierania zrównoważonego rozwoju na różnych płaszczyznach. Już wcześniej wymienione projekty, w które zaangażowany jest bank, można wpisać w szerokie rozumienie zrównoważonego rozwoju, ale jest jeszcze jedna aktywność warta odnotowania. W kontekście zrównoważonego rozwoju pojawia się ESG (z ang. environmental social governance), skrót oznaczający czynniki środowiskowe, społecznej odpowiedzialności i ładu korporacyjnego, poprzez

eprasa.pl 39b92ed679

których analizę wydaje się oceny i ratingi dla państw lub instytucji.

BGK był jednym z pięciu banków, które w 2019 roku udzielały pierwszego kredytu z wykorzystaniem mechanizmu ESG. Wtedy podpisano umowę z grupą Energa SA na dwa miliardy złotych, a mechanizm ESG w przypadku takiego kredytu przedstawia się następująco: co rok oceniany jest rating ESG Energi, a w zależności od tego, jak wypada koncern, ustalana jest marża na kredycie.

> *Takie działania mają zachęcać przedsiębiorstwa do poprawiania swojej neutralności klimatycznej czy wspierania lokalnych społeczności, aby uzyskać* **LEPSZE WARUNKI FINANSOWANIA.**

Energa te pieniądze zainwestowała w odnawialne źródła energii, więc BGK pośrednio przyczynił się do poprawy jakości powietrza w kraju. To jednak

eprasa.pl 39b92ed679

przykład dużej inwestycji, a bank wspiera również, poprzez dofinansowania, rozwój fotowoltaiki dla małych i średnich firm, a także udziela gwarancji w programie „Czyste Powietrze”, dzięki któremu można wymieniać piece grzewcze na bardziej ekologiczne.

W działania z zakresu ESG – o wymiarze społecznym – wpisują się te najważniejsze w tym momencie: pomoc dla Ukrainy. BGK wspiera Ukrainę, wysłał wschodniemu sąsiadowi Polski 30 mln zł darowizny oraz uruchomił specjalne konto, na którym zbierane są dodatkowe środki dla tego państwa.

Nie jest to jedyne działanie banku, ponieważ w połowie marca uruchomił tzw. pożyczkę misyjną, przeznaczoną dla m.in. organizacji pozarządowych. Takie podmioty mogą dzięki dodatkowym funduszom, z zerowym oprocentowaniem, finansować np. wynagrodzenia pracowników, tworzyć miejsca pracy dla uchodźców z Ukrainy itp. Może być tak, jak w 2020 roku, gdy o Banku Gospodarstwa Krajowego

eprasa.pl 39b92ed679

było głośno za sprawą walki ze skutkami pandemii. Lada moment może okazać się, że to BGK – ponownie wspólnie z rządem – będzie realizować kluczowe przedsięwzięcia związane z nadchodzącymi wyzwaniami.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

#SOLIDARNIzUKRAINĄ



Wpłać pieniądze

na specjalne konto
Narodowego Banku Ukrainy
w Banku Gospodarstwa
Krajowego

Numer rachunku: **PL 91 1130 0007 0080 2394 3520 0002**
Kod BIC (SWIFT): GOSKPLPW
Tytuł przelewu: **Wsparcie dla Ukrainy**
Odbiorca przelewu: **Narodowy Bank Ukrainy**

www.bgk.pl

National Bank of Ukraine

blik

BGK
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*



Fot. Włodzimierz Wasyluk / Forum

POMOC, WSPARCIE I BEZPIECZEŃSTWO

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*

Osoby przybywające do Polski z objętej wojną Ukrainy potrzebują bezpiecznej przystani. **PKO BANK POLSKI POPRZEZ SWOJĄ FUNDACJĘ ORGANIZUJE DZIAŁANIA POMOCOWE.** *Obywatele Ukrainy mogą także wymienić hrywny na złote i założyć bezpłatne konto w oddziałach tego banku.*

Tekst: **Marek Luster**

PKO Bank Polski jest niekwestionowanym liderem polskiego sektora bankowego. Konto w tym banku ma już 11 mln klientów detalicznych, a ponad 6 mln korzysta z nagradzanej za innowacyjność, komfort użytkowania i bezpieczeństwo aplikacji mobilnej IKO. W 2021 roku bank wypracował zysk netto w wysokości niemal 5 mld zł. Z usług największego

eprasa.pl 39b92ed679

polskiego banku mogą też łatwo skorzystać obywatele Ukrainy.

Wymiana hrywny

Wymiana hrywien przywiezionych w gotówce przez osoby uciekające z Ukrainy stała się pilnym problemem do rozwiązania. I rozwiązać się go udało - powstał specjalny program wymiany ukraińskiej waluty - efekt współpracy Narodowego Banku Polskiego oraz Narodowego Banku Ukrainy z udziałem PKO Banku Polskiego.

> *Od 25 marca obywatele Ukrainy mogą wymienić hrywny na złote w* **52 ODDZIAŁACH PKO BANKU POLSKIEGO.**

W planach jest uruchomienie usługi w kolejnych 48 placówkach. Wymienić można do 10 tysięcy hrywien na jedną osobę, która ukończyła 18 lat. Doku-

eprasa.pl 39b92ed679

mentem uprawniającym do transakcji jest ukraiński dowód osobisty wydany po 2016 roku, w wersji plastikowej (paszport wewnętrzny) albo ukraiński paszport zagraniczny. Wymiana dotyczy banknotów o nominałach: 100, 200, 500 i 1000 hrywien. Bank nie pobiera opłat za tę transakcję, nie stosuje również spreadu.

To kolejne ważne przedsięwzięcie, które z pewnością pomoże uchodźcom i ułatwi im pobyt w Polsce. Jednocześnie to kolejne działanie, w jakie w ostatnim czasie zaangażował się PKO Bank Polski na rzecz obywateli Ukrainy.

Pakiet ułatwień

PKO Bank Polski oferuje obywatelom Ukrainy dostęp do konta prowadzonego w polskiej walucie. Bank umożliwił obcokrajowcom bezpłatne korzystanie z Konta bez Granic przez 12 miesięcy od daty jego otwarcia. Co ważne, nie jest do tego wymagane posiadanie adresu zamieszkania w Pol-

eprasa.pl 39b92ed679

sce ani numeru telefonu polskiego operatora sieci komórkowej, wystarczy paszport. Do konta wydawana jest też karta płatnicza – można ją otrzymać od ręki w momencie podpisywania umowy w wyznaczonych oddziałach banku. Dodatkowo, aby ułatwić klientom wsparcie Ukraińców, którzy pozostali w ojczyźnie lub ukraińskie instytucje pomagające ofiarom wojny na miejscu, PKO Bank Polski zniósł na trzy miesiące opłaty za szybkie przelewy do Kredobanku oraz za zlecenie przelewów zagranicznych do wszystkich banków działających w Ukrainie.

Aby ułatwić komunikację z obywatelami Ukrainy, na swojej stronie internetowej (www.pkobp.pl) bank zamieszcza ważne dla nich informacje zarówno w języku polskim (przydatne dla pomagających im Polaków), jak i ukraińskim. Czynna jest ponadto infolinia dla klientów Kredobanku: +38 032 297 64 70 oraz 38 032 240 06 00.

eprasa.pl 39b92ed679

Nie tylko konto

W obliczu inwazji Rosji na Ukrainę PKO Bank Polski udziela także bezpośredniego wsparcia pracownikom i rodzinom pracowników swojej spółki – ukraińskiego Kredobanku. Do tej pory w Polsce znalazło się już 700 osób, kobiet i dzieci, którym została udzielona pomoc – bank zapewnił im m.in. transport po przekroczeniu granicy, zakwaterowanie, opiekę medyczną, pomoc psychologiczną czy prawną, a także rzeczy codziennego użytku.

PKO Bank Polski zapewnił transport do Polski 300 uchodźców, także głównie kobiet z dziećmi, którzy potem dostali w naszym kraju pomoc, opiekę i zakwaterowanie w okolicy Sandomierza i Lublina. W akcję pomocy włączyła się cała społeczność banku – wolontariusze PKO Banku Polskiego i spółek z jego grupy kapitałowej w całej Polsce organizują bądź włączają się w liczne akcje pomocowe, zbiórki rzeczowe, transport czy organizację pobytu. Zaangażowali się również w obsługę punktu informacyjnego

eprasa.pl 39b92ed679

Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego na Dworcu Centralnym w Warszawie.

Międzynarodowe sankcje

W związku z przyjętymi przez rząd sankcjami dla Rosji zablokowane zostały płatności we wszystkich walutach do i z banków rosyjskich oraz białoruskich. Nie są możliwe także transakcje w rublach między PKO Bankiem Polskim a innymi bankami niezależnie od ich kraju pochodzenia.

Bezpieczeństw i cyberbezpieczeństwo

Od wybuchu wojny wszystkie polskie banki obserwują, podobnie jak w przypadku wybuchu pandemii COVID-19 w 2020 roku, zwiększone zainteresowanie wypłatami gotówki zarówno w oddziałach, jak i w bankomatach. W oddziałach i bankomatach PKO Bank Polski jest ona dostępna na bieżąco. Warto pamiętać, że obecnie tak jak i wcześniej, przed wojną

eprasa.pl 39b92ed679

w Ukrainie i przed pandemią, wypłaty z konta większych kwot w gotówce muszą być wcześniej awizowane – pracownicy umówią klienta na dogodny dla niego termin, w którym będzie mógł odebrać żądaną kwotę.

> *Najłatwiejsze, najwygodniejsze i najszybsze jest obecnie korzystanie z* **ROZWIĄZAŃ BEZGOTÓWKOWYCH** *przelewów, płatności kartowych oraz transferów BLIK.*

W obecnych czasach warto zwrócić uwagę na zwiększone ryzyko ataków hakerskich oraz wojny informacyjnej. PKO Bank Polski wraz z nadzorem bankowym oraz państwowymi służbami czuwa nad bezpieczeństwem zdeponowanych przez klientów pieniędzy. Jednocześnie banki i inne instytucje jak policja czy KNF zachęcają do wzmożonej czujności. Z dużą rezerwą należy podchodzić do rozsiewanych w mediach spo-

eprasa.pl 39b92ed679

łecznościowych tzw. fake newsów, mających na celu wywołanie chaosu i niepokoju. By zwiększyć swoje bezpieczeństwo w sieci, nie tylko podczas dokonywania płatności, należy korzystać z urządzeń z zainstalowanym aktualnym oprogramowaniem antywirusowym oraz z bezpiecznych przeglądarek internetowych (w przypadku wykonywania transakcji pieniężnych zaleca się korzystanie wyłącznie z własnego sprzętu oraz osobistego, chronionego hasłem dostępu do internetu). Wszelkie niepokojące sytuacje należy niezwłocznie zgłaszać pracownikom banku. Należy także uważać na fałszywe maile i SMS-y z wezwaniami do pomocy Ukrainie. Przed dokonaniem wpłaty koniecznie sprawdźmy wiarygodność organizatora zbiórki i polegajmy na dużych, sprawdzonych organizacjach.

#PomocDlaUkrainy poprzez Fundację PKO Banku Polskiego

W ramach akcji #PomocDlaUkrainy Fundacja PKO Banku Polskiego uruchomiła zbiórkę i specjalne

eprasa.pl 39b92ed679

konto do wpłat na rzecz pomocy dla walczących sąsiadów, zachęcając do ofiarowania dowolnej, nawet najmniejszej kwoty. Zebrane pieniądze są przekazywane podmiotom, które bezpośrednio zajmują się organizowaniem transportu i zakwaterowania dla uchodźców, zapewnieniem im pomocy medycznej, psychologicznej oraz prawnej, opieki nad dziećmi oraz zaspokajaniem pozostałych potrzeb życiowych.

Potrzeby rosną, dlatego zbiórka trwa - przelewy można kierować na:

FUNDACJA PKO BP, NUMER KONTA:
47 1020 1068 0000 1002 0172 3014,
TYTUŁEM: WPŁATA NA POMOC DLA UKRAINY.

Wpłat można także dokonywać za pośrednictwem aplikacji mobilnej IKO.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



#PomocDlaUkrainy

TY TEŻ MOŻESZ POMÓC, WPŁACAJĄC DOWOLNĄ, NAJMNIEJSZĄ NAWET KWOTĘ.

Bank Polski

Fundacja PKO Banku Polskiego uruchomiła specjalne konto do wpłat, na rzecz pomocy dla Ukrainy. Środki trafią do organizacji bezpośrednio zajmujących się wsparciem i opieką nad uchodźcami w Polsce.

Dowiedz się więcej na temat akcji na stronie www.pkobp.pl.

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302, +48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora
Szczegóły oferty oraz tabela prowizji i opłat są dostępne w oddziałach PKO Banku Polskiego oraz na stronie www.pkobp.pl

eprasa.pl 39b92ed679



REKORDOWY ROK 2021 NA GPW

Fot. Materiały prasowe

Debiut spółki Pepco Group na warszawskiej GPW. Na zdjęciu: prezes Giełdy Papierów Wartościowych Marek Dietl

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*

W 2021 r. na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie **ZADEBIUTOWAŁO 48 SPÓŁEK, Z CZEGO NA GŁÓWNYM RYNKU - 16 SPÓŁEK**. *To niejedyny powód, dla którego poprzedni rok okazał się dla warszawskiego parkietu rekordowy. Cieszące inwestorów debiuty to tylko wycinek tego, co w minionym roku działo się na giełdzie.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

Miniony rok Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie może uznać za wyjątkowo udany. Choć polska gospodarka wciąż jeszcze mierzyła się ze skutkami pandemii, to nie zniechęciło to inwestorów do giełdowych debiutów. Spółki realizujące zadania na jej rzecz (GPW Tech i GPW Benchmark) przeprowadziły kilka ważnych projektów, które będą kontynuowa-

eprasa.pl 39b92ed679

ne w kolejnych miesiącach. Rozwija się też Indeks WIG-ESG, który stanowi odpowiedź warszawskiego parkietu na zainteresowanie inwestorów tematyką odpowiedzialnego inwestowania. W minionym roku inwestorzy indywidualni dowiedli, że są rosnącą siłą. Ich obecność widać przede wszystkim na rynku New-Connect, za to na Głównym Rynku odpowiadali za co piątą transakcję.

Rekordowa liczba debiutów. Pepco Group zdeklasowało konkurencję

W 2021 r. na warszawskim parkiecie zadebiutowało 48 spółek, a wartość IPO osiągnęła 9,4 mld zł. Na Głównym Rynku pojawiło się 16 spółek (w tym 4 przeszły z NewConnect), co jest najlepszym wynikiem od 2016 r. Największym IPO na warszawskiej giełdzie w ubiegłym roku okazał się majowy debiut Pepco Group, którego IPO osiągnęło wartość 3,2 mld zł (a uwzględniając opcję dodatkowego przydziału akcji - 3,7 mld zł). Był to zresztą nie tylko rekord na GPW, ale

eprasa.pl 39b92ed679

okazał się również jednym z dziesięciu największych europejskich debiutów w drugim kwartale 2021 r.

Był to również bardzo dobry rok dla rynku NewConnect. Wartość IPO przekroczyła 171 mln zł (+265 proc. r/r), co stanowi najlepszy wynik od ośmiu lat. Na NewConnect zadebiutowały 32 spółki, głównie z obszaru gamedev (tworzenie gier), nowych technologii i biotechnologii. W tej pierwszej branży polska giełda utrzymała pozycję światowego lidera pod względem liczby notowanych spółek na obu parkietach.

Inwestorzy indywidualni odpowiadają za coraz większe obroty. Na NewConnect wiodą prym

Rok 2021 był kolejnym rokiem napływu na rynek inwestorów indywidualnych. Na koniec 2021 r. Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych prowadził ponad 1,374 mln rachunków. Dla porównania, na koniec 2020 roku było ich 1,329 mln, a więc przybyło 44,85 tys. rachunków (wzrost o 3,4 proc.).

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*



Debiut spółki Punch Punk SA na rynku NewConnect GPW. Na zdjęciu: Krzysztof Grudziński, prezes zarządu Punch Punk SA, i Piotr Borowski, członek zarządu GPW

Fot. Paweł Wodzyński/East News

Inwestorzy indywidualni odpowiadali za 22 proc. obrotów na Głównym Rynku akcji GPW. Inwestorzy zagraniczni odpowiadali za 57 proc. obrotów, a polscy inwestorzy instytucjonalni – za 21 proc.

Na rynku NewConnect inwestorzy indywidualni

eprasa.pl 39b92ed679

zdecydowanie pozostawiają w tyle innych inwestorów: ich udział w obrotach wyniósł 88 proc. Wzrósł także udział inwestorów instytucjonalnych do 7 proc. oraz udział inwestorów zagranicznych do 6 proc.

Zmiana tendencji objęła rynek kontraktów terminowych. Po raz pierwszy od 10 lat największą rolę odegrali polscy inwestorzy instytucjonalni. Ich udział wyniósł 41 proc. Udział inwestorów indywidualnych spadł do 32 proc. obrotów, a inwestorów zagranicznych wzrósł do 27 proc. i był historycznie rekordowym wynikiem.

Segment spółek rodzinnych i uproszczenie procedur

Aby utrzymać imponującą liczbę debiutów, GPW zainicjowała kilka nowości, wśród których warto wskazać na uproszczenie i skrócenie czasu procedur dla spółek debiutujących na rynku oraz optymalizację procesu IPO. Nowością było uruchomienie segmentu spółek rodzinnych. Zakwalifikowanych zostało do

eprasa.pl 39b92ed679

niego 178 spółek z Głównego Rynku GPW. Średnia kapitalizacja spółki z tego segmentu wynosi 835 mln zł, najwięcej spółek reprezentuje branże: nieruchomości, inwestycje oraz odzież i obuwie. Kwalifikacja spółek do segmentu wynika z wytycznych Komisji Europejskiej: spółka giełdowa jest firmą rodzinną jeżeli osoba, która założyła albo przejęła firmę, wraz z jej rodziną i zstępnymi posiadają łącznie co najmniej 25 proc. głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy tej firmy.

> *Miniony rok przyniósł Grupie Kapitałowej GPW* **DOSKONAŁE WYNIKI FINANSOWE:** *przychody ze sprzedaży wyniosły 407,6 mln zł, zysk EBITDA na poziomie 215,2 mln zł oraz jeden z najwyższych w historii zysków netto – 161,3 mln zł.*

Koszty operacyjne w 2021 r. wyniosły 229,4 mln zł, a wskaźnik kosztów do przychodów ukształtował się na poziomie 56,3 proc.

eprasa.pl 39b92ed679

Towarowa Giełda Energii wzmocniła swoją pozycję

Minione 12 miesięcy to okres wzmacniania pozycji Towarowej Giełdy Energii na arenie krajowej i międzynarodowej. TGE podpisała szereg dokumentów, których celem jest rozwój rynku gazu w regionie oraz „zielonych” gałęzi gospodarki w Polsce.

Zeszły rok przebiegł na TGE pod znakiem kontynuacji podstawowej działalności, ale też rekordów na rynkach spot energii elektrycznej (+4 proc. r/r) i gazu ziemnego (+10,8 proc. r/r), a w przypadku Rejestru Gwarancji Pochodzenia zanotowano wzrost aż o 65,5 proc. w stosunku do 2020 r.

Podpisując szereg dokumentów, których celem jest rozwój rynku gazu w regionie oraz „zielonych” gałęzi gospodarki w Polsce, Giełda dała jasny sygnał o gotowości do wspierania działań zmierzających do rozwoju branży energetycznej oraz oferty biznesowej TGE. Wśród najważniejszych umów można wskazać na zawarte pod koniec roku porozumienie polsko-

eprasa.pl 39b92ed679

-węgierskie dotyczące utworzenia wspólnej, regionalnej izby rozliczeniowej (Central Post-trade Solutions), w skład której wejdą węgierska izba Keler CCP oraz polska Izba Rozliczeniowa Giełd Towarowych.

GPW Tech wprowadziła dwa nowe produkty

Prężnie rozwijało się także „technologiczne ramię giełdy", czyli GPW Tech. To spółka powstała w końcu 2019 roku. Sto procent udziałów tego podmiotu jest w rękach Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. W zeszłym roku spółka wprowadziła na rynek dwa nowe produkty: GPW STORK i Kalkulator Indeksów. Ten pierwszy to aplikacja webowa optymalizująca proces analizy danych rynkowych w zakresie detekcji nadużyć, manipulacji i insider trading na rynku. Kalkulator Indeksów jest natomiast nową aplikacją do obliczania indeksów giełdowych, która - w porównaniu do poprzedniego systemu - charakteryzuje się wysoką wydajnością i daje możliwość tworzenia nowych indeksów.

eprasa.pl 39b92ed679

Ponadto w zeszłym roku spółka kontynuowała prace nad narzędziem GRC do zarządzania w obszarze Governance, Risk, Compliance. Moduły Governance i Compliance na początku zostaną wdrożone na GPW, a następnie udostępniane przez GPW Tech klientom zewnętrznym.

Padły ważne słowa dotyczące wyliczania stawek WIBOR/WIBID

Implementacja Kalkulatora Indeksów znacznie poprawiła wydajność operacyjną spółki GPW Benchmark. Spółka wprowadziła indeks WIG140 i zapowiedziała też zmianę w zakresie indeksów branży gamingowej, realizując strategię rozwoju oferty Indeksów Giełdowych. W ubiegłym roku GPW Benchmark współorganizowała pierwszy Kongres Wskaźników Referencyjnych Stopy Procentowej, poświęcony dyskusji na temat przyszłości wskaźnika kluczowego WIBOR i rozwoju oferty nowoczesnychczysto transakcyjnych wskaźników

eprasa.pl 39b92ed679

referencyjnych stopy procentowej. Wiceprezes zarządu przedstawiła możliwe scenariusze zmian Stawek Referencyjnych WIBID i WIBOR oraz scenariusz stopniowego ich zastępowania przez nowe typy wskaźników referencyjnych.

Działania związane z analizą możliwych zmian w sposobie wyliczania stawek WIBOR/WIBID wynikają z poziomu transakcyjności, stopniowego odstępowania od wskaźników typu ibor na świecie oraz zainteresowaniem podmiotów posiadaniem alternatywnych wskaźników referencyjnych.

Odpowiedzialne inwestowanie. Środowisko, czynniki społeczne i ład korporacyjny

W 2021 r. Grupa Kapitałowa GPW prowadziła wiele działań w obszarze ESG, który promuje społecznie odpowiedzialne inwestowanie. E to czynniki środowiskowe, S to czynniki społeczne, a G to elementy ładu korporacyjnego. Na całym świecie istnieje już ponad 1000 indeksów powiązanych z ESG, a globalni

Fot.

eprasa.pl 39b92ed679

inwestorzy wykazują coraz większe zainteresowanie tym tematem.

W ramach działań w tym obszarze warto odnotować przyjęcie „Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW 2021”, w których znalazły się m.in. kwestie ochrony klimatu, zrównoważonego rozwoju, różnorodności w składzie organów spółek i równości wynagrodzeń. We współpracy z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju zostały opublikowane też „Wytyczne do raportowania ESG. Przewodnik dla spółek notowanych na GPW” oraz „Przegląd praktyk rynkowych w zakresie raportowania zintegrowanego”, które wspierają emitentów w procesie raportowania danych niefinansowych zgodnych z oczekiwaniami inwestorów. Nową inicjatywą w zakresie ESG była organizacja pierwszej edycji konkursu „Liderzy ESG”, natomiast ukoronowaniem działań - przyjęcie pod koniec ubiegłego roku „Strategii ESG Grupy Kapitałowej GPW 2025”, która wytycza kierunki działań w trzech filarach: środowiskowym, społecznym i ładu korporacyjnego.

eprasa.pl 39b92ed679

GPW rozwija nowatorskie projekty strategiczne

Na koniec warto wspomnieć o inicjatywach strategicznych, które GPW rozwijała w ubiegłym roku. W ramach projektu GPW Private Market zostało podpisane memorandum o współpracy z Artinfo.pl, którego efektem będzie stworzenie ram biznesowych umożliwiających tokenizację dzieł sztuki.

Trwają też prace nad projektem GPW Data, którego efektem będzie wdrożenie nowatorskiego systemu wykorzystującego techniki sztucznej inteligencji do gromadzenia oraz udostępniania danych rynkowych, wspierających decyzje inwestycyjne.

> *Rozwijana jest także inicjatywa* **GPW VENTURES,** *której misją jest przyciąganie spółek na rynek kapitałowy przez oferowanie finansowania jeszcze przed giełdowym debiutem.*

eprasa.pl 39b92ed679

Ponadto w 2021 roku trwały intensywne prace nad utworzeniem nowego rynku w ramach ASO GPW – GlobalConnect, który ma być miejscem, gdzie inwestorzy mogliby handlować akcjami najbardziej znanych blue chipów z Europy (w pierwszej fazie) i z USA (w drugiej fazie). Za płynność i wprowadzenie akcji do obrotu będą odpowiadać Wprowadzający Animatorzy Rynku. Jedną z jego zalet będzie możliwość handlu na GlobalConnect podczas trwania sesji giełdowej na GPW i notowania w polskim złotym.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 39b92ed679

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA KSC

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. szczególną uwagę przykłada do podnoszenia standardów jakościowych produktów i konkurencyjności na rynku. **POTWIERDZENIEM WYSOKIEJ JAKOŚCI PRODUKTÓW SĄ PRZYZNAWANE CO-ROCZNIE LICZNE CERTYFIKATY, WYRÓŻNIENIA ORAZ NAGRODY KONSUMENCKIE.** *W ostatnim czasie doceniono zarówno działalność biznesową Spółki, jak i ofertę produktową oraz odpowiedzialne podejście do prowadzenia biznesu.*

Tekst: **Zofia Szkarłat**

eprasa.pl 39b92ed679

Raport *Siła polskiej gospodarki*

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. w październiku 2020 roku otrzymała nagrodę „100% Polski Produkt” za markę „Polskie Przetwory”. Produkty marki takie jak: keczupy, koncentraty pomidorowe czy soki pomidorowe produkowane przez Zakład KSC S.A. we Włocławku mogą być oznaczane logotypem „100% Polski Produkt”. W konkursie „100% Polski Produkt”, organizowanym przez redakcję tygodnika „Do Rzeczy”, nagradzane są najlepsze produkty lub usługi, do których wytworzenia użyto komponentów, technologii, know-how i kapitału polskiego. Konkurs skierowany jest do polskich firm, które z powodzeniem podnoszą wartość własnych marek i odnoszą sukcesy rynkowe w Polsce oraz za granicą.

Krajowa Spółka Cukrowa S.A. została laureatem 39. Ogólnopolskiego Programu Promocyjnego „Doceń polskie”. Ketchup łagodny z oferty „Polskich Przetworów” znalazł się w gronie najlepszych produktów. Zdobył on maksymalną liczbę punktów

eprasa.pl 39b92ed679

we wszystkich ocenianych kategoriach przez członków Loży Ekspertów i został uhonorowany godłem „Doceń polskie TOP PRODUKT”, przeznaczonym dla wyrobów charakteryzujących się najwyższymi walorami smakowymi i jakościowymi.

> *„Polski Cukier” cukier biały 1 kg został wyróżniony prestiżowym tytułem* **HIT HANDLU 2021** *jako najlepiej sprzedający się produkt w kategorii Cukier.*

Plebiscyt „Hit Handlu” jest realizowany nieprzerwanie od 20 lat przez wydawcę miesięcznika „Handel” i jest ważnym głosem detalistów, który pozwala definiować preferencje zakupowe Polaków i trendy rynkowe w FMCG. To właśnie detaliści, czytelnicy ogólnopolskiego miesięcznika branżowego „Handel”, w sondzie telefonicznej, wskazują najlepiej sprzedające się w ich sklepach produkty. Łącznie badano sprzedaż produktów w 66 kategoriach. Bada-

eprasa.pl 39b92ed679

nie było dwuetapowe, przeprowadzone przez dwie niezależne firmy badawcze Brainlab i CMR.

22 września 2021 roku została przyznana pierwsza nagroda dla soku FRUTUŚ. Frutuś o smaku brzoskwiniowym zajął II miejsce w konkursie SMAKUJE DZIECIOM. W organizowanym przez BIKO Tech plebiscycie jurorami było 170 dzieci ze szkoły podstawowej w Żorach. Dzieci otrzymały produkty nieopakowane i nieoznakowane, to znaczy, że oceniały wyłącznie smak.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

NOWOŚCI – PRODUKTY MARKI POLSKIE PRZETWORY

POLSKIE PRZETWORY PREZENTUJĄ SWOJE NOWE, ZDROWE PRODUKTY – *bez konserwantów, barwników i z obniżoną zawartością cukru.*

Tekst: **Jan Matura**



Fot. Materiały prasowe

Smoothie

Nowość! Portfolio marki Polskie Przetwory wzbogaciło się o nową linię produktów owocowych Polskie Przetwory Smoothie. Nasze smoothie to wyłącznie polskie owoce i jarmuż, nie zawierają wody ani niczego poza samymi

eprasa.pl 39b92ed679

owocami. Pasteryzacja zapewnia im długi termin do spożycia.

W ofercie marki Polskie Przetwory znajduje się smoothie w trzech smakach: CZERWONY łączy jabłko, truskawkę i czarną porzeczkę, ŻÓŁTY w którym znajdziemy jabłko brzoskwinię i gruszkę oraz ZIELONY z jabłkiem, jarmużem i agrestem w szklanej butelce 250 ml.

Passaty

Nowość! Polskie Przetwory wprowadziły, aż 5 odmian passaty. Każda odpowiednia do innego rodzaju dań – ale tak naprawdę jak z nich skorzystamy zależy wyłącznie od nas samych. Nasze passaty są bez dodatku cukru, nie zawierają barwników ani konserwantów. W naszych passatach nie ma śladu glutenu. Wariant klasyczny ma bardzo niską zawartość soli.



Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 39b92ed679

W ofercie marki Polskie Przetwory znajdują się passaty w szklanych butelkach 680ml w następujących wariantach: klasyczny, rustica, z pestkami pomidora, z bazylią, z papryką i czosnkiem oraz z czosnkiem i ziołami.

Dżemy



Nowość! Dżemy powstają z najlepszych dojrzałych owoców z polskich pól. W każdym słoiku zamknięte jest owocowe wspomnienie lata w postaci truskawek, czarnych porzeczek i wiśni. To ulubione owoce Polaków. Mając na uwadze, że coraz większa ilość konsumentów szuka produktów o obniżonej zawartości cukru nasze dżemy mają 30% mniej cukrów (niż dżemy o łącznej zawartości cukrów 60 g na 100 g produktu) przy zachowaniu pełnego smaku. Idealny do kanapek,

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 39b92ed679

naleśników i tortów. Do jedzenia w domu i do zabrania na wyjazd.

W ofercie marki Polskie Przetwory znajduje się dżem truskawkowy, wiśniowy i czarna porzeczka w opakowaniach: szklany słoik 270g.

Produkty Polskich Przetworów oraz całej Grupy Kapitałowej KSC można kupić w firmowym sklepie internetowym: **WWW.POLSKIE-SMAKI.PL**

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

PROBLEM EUROPY



KKinal

eprasa.pl 39b92ed679

Problem z gazem i ropą to problem Europy, **EMBARGO POWINNO BYĆ WPROWADZONE**, *bo po drugiej stronie jest przecież ludzkie życie – mówi w rozmowie z „Wprost”* **DR MICHAŁ KURTYKA**, *minister klimatu w latach 2019-2021, prezydent szczytu klimatycznego COP24. Dodaje, że póki płynie gaz i UE go odbiera, to Rosja może finansować wojnę.*



Rozmawiała **Karolina Baca-Pogorzelska**

Szef Naftohazu Jurij Witrenko ostrzega, że rosyjska agresja może zniszczyć infrastrukturę gazową do przesyłu błękitnego paliwa z Rosji przez Ukrainę na zachód Europy. Biorąc pod uwagę słowa Maksyma Kozyckiego, szefa władz obwodu lwowskiego o tym, że dla Rosjan nie ma żadnych świętości, to skoro uderzają w cywilów, czemu nie mieliby uderzać w infrastrukturę gazową? Bo sami mają w niej interes?

eprasa.pl 39b92ed679

Póki co nie uderzali w elektrownie ani linie wysokiego napięcia, ataki koncentrowali na infrastrukturze dodatkowej, a nie strategicznej. To by mogło dowodzić, że zakładają przejęcie kraju i oszczędzają koszty jego odbudowy w postaci linii i gazociągów. Póki płynie gaz i UE go odbiera, to jest źródło finansowania wojny. Dlatego powinniśmy odciąć te dostawy jak najszybciej. Ale intencje Putina mogą być różne,



Michał Kurtyka

– doktor nauk ekonomicznych, minister klimatu i środowiska w latach 2019-2021, prezydent szczytu klimatycznego COP24.

eprasa.pl 39b92ed679

wojna dezinformacyjna trwa i dobrze, że Ukraińcy mówią o zagrożeniu, robiąc ruch wyprzedzający. Przed wojną już były opisywane różne prowokacje. A problem z gazem i ropą to problem Europy, embargo powinno być wprowadzone, bo po drugiej stronie jest przecież ludzkie życie.

A embargo na węgiel?

Też powinno być, ale pamiętajmy, że w Polsce 60 proc. importu to surowiec dla gospodarstw domowych. W tej sytuacji przejściowo należałoby rozważyć wsparcie finansowe dla najbiedniejszych, by nie pogłębiać ubóstwa energetycznego. Ale utrzymywanie sztucznych cen na niskim poziomie nie będzie długo możliwe. Dlatego przede wszystkim trzeba myśleć o alternatywie, czyli np. o programie „Czyste powietrze” i wymianie źródeł energii. I myśleć jak najwięcej o zmniejszaniu zużycia paliw kopalnych w ogóle.

Międzynarodowa Agencja Energii właśnie opublikowała dziesięciopunktowy plan ograniczenia zużycia ropy i jest tam kilka sensownych pomysłów, które

eprasa.pl 39b92ed679

można szybko wprowadzić w życie, np. w transporcie publicznym. Kluczowe jest też wsparcie elektryfikacji.

Widać, że strategiczne obiekty energetyczne Ukrainy są w orbicie zainteresowań wojsk Putina. Nieczynny Czarnobyl, największa elektrownia atomowa w Europie, czyli zaporoska w Enerhodarze. A przecież są jeszcze bardzo ważne elektrownie wodne na Dnieprze i na Dniestrze. Czy należy się tu obawiać jakichś ruchów ze strony Rosji?

> *Eksperci od energetyki nie są ekspertami militarnymi, proszę ich zapytać, ale widać z zewnątrz gołym okiem, że agresor zakłada jednak* **PRZEJĘCIE INFRASTRUKTURY BEZ JEJ ZNISZCZEŃ.**

Państwo ukraińskie funkcjonuje, czego osobiście doświadczyłem w trakcie mojej wizyty we Lwowie, Chmielnickim czy Czerwonogradzie. Krwiobiegiem państwa jest dopływ do gospodarki i społeczeństwa

eprasa.pl 39b92ed679

gazu, paliw i energii elektrycznej. To się póki co udaje. Skąd zatem incydenty w Czarnobylu czy w elektrowni Zaporoskiej? Może stąd, że energia jądrowa ma kojarzyć się z zagrożeniem wykorzystania broni jądrowej, stanowiąc kamyczek do ogródka wojny informacyjnej. Budując poczucie zagrożenia i nieprzewidywalności. Będąc na Ukrainie dwa tygodnie temu, nie mogłem się powstrzymać, by pojechać w okolice elektrowni chmielnickiej w Netiszynie – a ona stoi, działa, zapewnia energię.

Gdyby miał pan wyjaśnić laikowi jak ważna z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Ukrainy jest synchronizacja jej sieci z europejską, co właśnie się stało, to na co by pan zwrócił uwagę?

Systemy energetyczne funkcjonują w sposób połączony. W systemie europejskim napięcie jest utrzymywane od Warszawy, przez Paryż czy Rzym do Brukseli. Gdy ktoś ma braki, ktoś inny je uzupełnia. Takie jest porozumienie między operatorami. Ukraina nie była dotychczas związana z naszym systemem, tylko z rosyjskim. Jak Państwa Bałtyckie.

eprasa.pl 39b92ed679

Synchronizacja była potrzebna po to, by nie było interferencji z operatorem rosyjskim.

Najpierw Ukraina sama się odcięła od systemu Rosji.

> *W warunkach pokojowych synchronizacja przebiegała powoli, etapami.* **W WARUNKACH WOJENNYCH** *trwało to mniej niż trzy tygodnie.*

Odbyła się przez Węgry i bardzo dobrze, że się powiodła.

Czy skoro Ukraina jest już w sieci europejskiej, to jest szansa na reaktywację nieczynnej od 1993 roku linii Widełka – Chmielnicka łączącej stację elektroenergetyczną Rzeszów z chmielnicką elektrownią atomową w Netiszynie?

Jest pełen wachlarz możliwości po synchronizacji Ukrainy z siecią europejską. To kwestia analiz rynkowych i technicznych. Wiem, że PSE (operator elektroenergetycznego systemu przesyłowego w Polsce

eprasa.pl 39b92ed679

– red.) intensywnie bada tę sprawę i czekamy na wyniki.

Pan też pomaga Ukrainie i to wcale nie energetycznie.

W pierwszych dniach tego konfliktu było dużo próśb o pomoc obywatelom Ukrainy w Polsce. Ale nie zapominajmy, że na Ukrainie jest też dużo cudzoziemców. Do mnie jako byłego prezydenta COP24 przyszło wiele próśb o pomoc osób z całego świata, nie tylko z Ukrainy. Uznałem, że ważne jest, by pokazać, iż w Polsce wszyscy, którzy muszą uchodzić z Ukrainy, nieważne jaki mają paszport, dostają wsparcie. Włączyłem się w pomoc ze Stowarzyszeniem Dom Wschodni, pojechaliśmy do Ukrainy, by na miejscu rozmawiać z tymi, którzy są gotowi tworzyć punkty ewakuacyjne, w tym dla uchodźców obcojęzycznych. O nich też trzeba myśleć.

Dla studenta z Libanu czy Nigerii ta wojna to podwójnie złożona rzeczywistość. Taka pomoc była potrzebna i została ona zbudowana.

eprasa.pl 39b92ed679

Dzięki wspaniałej mobilizacji wszystkich nas i firm szybko udało się zebrać dużo pieniędzy, kupowany jest trzeci autobus do transportu ludzi w Ukrainie i poza jej granice, są finansowane punkty pomocowe w Czerwonogradzie i Lwowie. Dom Wschodni miał doświadczenia w Syrii i Libanie i wiedział, jak taką pomoc zorganizować w Ukrainie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679

wprost

SERWIS SPECJALNY

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE

NAJNOWSZE INFORMACJE
ZWIĄZANE Z SEKTOREM ENERGETYCZNYM

SPRAWDŹ ›

PARTNERZY STRATEGICZNI: ORLEN PGNiG

PARTNER PGE

eprasa.pl 39b92ed679

STRAŻNIK UKRAINY



Fot. Ukraine government

Ołeksij Reznikow, ukraiński minister obrony, zagrzewa obywateli do walki z najeźdcą i jest jedna z twarzy oporu.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ

__OŁEKSIJ REZNIKOW__ jest jedną z najważniejszych osób w kierownictwie państwa, a także jedną z najważniejszych twarzy dla milionów Ukraińców, szukających natchnienia do obrony przed Rosjanami. Fakt, że nosi mundur, który kompletnie do niego nie pasuje, im nie przeszkadza. Ważniejsze jest, że Reznikow niesie nadzieję. Jak to się stało, że __PRAWNIK TAK DOBRZE ODNALAZŁ SIĘ W ŚWIECIE POLITYKI__?



Tekst: **Agaton Koziński**

Są twarze, które pasują tylko do munduru – podobnie jak są oblicza, które konweniują tylko z garniturem, dresem lub sutanną. Akurat twarz Ołeksija Reznikowa najbardziej pasuje do marynarki i krawata. Wystarczy poszukać jego zdjęć. Od razu widać, że starannie wymodelowana

eprasa.pl 39b92ed679

siwa broda oraz eleganckie, modne okulary mają stanowić idealne dopełnienie dobrze skrojonego garnituru.

Nie powinno to zresztą dziwić, w końcu mówimy o prawniku, w dodatku jednym z najbardziej wziętych w Europie Środkowo-Wschodniej. W 2010 r. brytyjski magazyn „The Lawyer” prowadzoną przez niego kancelarię prawną Magisters uznał za najlepszą w tej części naszego kontynentu. Później prawnik przeszedł do polityki, ale dalej zajmował się sprawami, w których nienaganna prezencja, odpowiedni dress-code i umiejętność negocjowania były standardem, nie ekstrawagancją.

Ale teraz widzimy go właściwie tylko w mundurze czy raczej w wojskowej koszulce. Reznikow w listopadzie ubiegłego roku został ministrem obrony Ukrainy.

Dziś to on pojawia się najczęściej obok Wołodymyra Zełenskiego. Jest u boku prezydenta, gdy ogłaszane są kluczowe decyzje, sam też często pojawia się publicznie, chcąc w ten sposób dodać otuchy, zagrzać

eprasa.pl 39b92ed679

do boju Ukraińców. W tych sytuacjach widać wyraźnie, jak wojskowe kolory nie pasują do jego twarzy, stanowią wyraźny dysonans z wymodelowaną brodą i modnymi okularami.

Nie zmienia to faktu, że jeśli Ukrainie uda się obronić przed rosyjską agresją, to Reznikow zostanie uznany za jednego z głównych twórców tego osiągnięcia.

Broker, prawnik, komandos

„Jakiekolwiek sugestie, że obecne władze ukraińskie powinny oddać Krym w zamian za pokój z Rosją, są nie tylko absurdalne, ale też groteskowe” – pisał Reznikow w artykule opublikowanym na stronie internetowej prestiżowego amerykańskiego ośrodka analitycznego Atlantic Council. Ten tekst ukazał na początku sierpnia 2021 r. Autor pełnił wtedy w rządzie funkcje wicepremiera i ministra odpowiedzialnego za reintegrację z Ukrainą terenów okupowanych przez Rosjan. Jego publikacja zapowiadała powołanie do życia Platformy Krymskiej – forum

eprasa.pl 39b92ed679

koordynacji i dialogu między przedstawicielami zaproszonych państw, które miał wspierać proces odzyskiwania Półwyspu Krymskiego spod rosyjskiej okupacji.

> *„Dla Ukraińców walka o zakończenie rosyjskiej okupacji Krymu jest nie tylko kwestią suwerenności, praw człowieka i bezpieczeństwa narodowego. To także* **KWESTIA OBRONY PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO** *i przywracania sprawiedliwości historycznej”*

– pisał Reznikow w artykule.

Ten cytat dokładnie pokazuje, dlaczego prawnik tak dobrze odnalazł się w świecie polityki. Już sam język, jakiego użył w artykule – pozbawiony patosu, aktów strzelistych i odwołań emocjonalnych, za to nasycony terminami prawnymi i przykładami historycznymi – dowodzi, że świetnie rozumie materię życia publicznego. Do zachodnich czytelników

eprasa.pl 39b92ed679

nie pisał z pozycji moralnego wzmożenia, tylko odwołując się do takich kategorii jak prawo międzynarodowe, prawa człowieka czy stabilność architektury bezpieczeństwa. Zresztą sam pomysł Platformy Krymskiej też był osadzony w tej logice – służył wypracowaniu koncyliacyjnej, dyplomatycznej, multilateralnej formuły przypominania, że Krym to część Ukrainy, nie Rosji. Formalnie wniosek o utworzenie tej Platformy podpisał Zełenski, szefem komitetu organizacyjnego został szef MSZ Dmytro Kułeba, ale w samej formule jego działania czuć rękę dobrego prawnika.

56-letni Reznikow urodził się w inteligenckiej rodzinie we Lwowie. Jego ojciec był profesorem, wykładowcą Lwowskiego Państwowego Uniwersytetu Kultury Fizycznej, matka specjalizowała się w neurologii. Jako 18-latek trafił na dwa lata do (jeszcze wówczas sowieckiego) wojska, gdzie służył w wojskach powietrznodesantowych. Zaraz po tym, jak przestał być komandosem, zapisał się na Uniwersytet Lwowski, który ukończył w 1991 r.

eprasa.pl 39b92ed679

z tytułem magistra prawa, uzyskując dyplom z wyróżnieniem. Dobry moment na ukończenie studiów, akurat rozpadał się Związek Radziecki, Ukraina ogłaszała niepodległość (Kijów zrobił to 24 sierpnia 1991, a już 1 grudnia roku przeprowadzono referendum w tej sprawie, w którym 90 proc. biorących udział opowiedziało się za niepodległością. Rozpoczynały się przemiany gospodarcze, można było zaczynać nowe życie.

Świeżo upieczony prawnik dostrzegł swoją szansę. Jeszcze w 1991 r. otworzył firmę brokerską „Galicia Securities”. Trzy lata później został adwokatem – uzyskał certyfikat zawodowy nr 263 (co musi być dla niego przedmiotem szczególnej dumy, gdyż informację o tym podaje w swoim oficjalnym biogramie na stronie Ministerstwa Obrony). W latach 2000-2014 prowadził lub współprowadził własne kancelarie prawne, w tym wspomnianą „Magisters”. W skrócie – człowiek sukcesu, który skutecznie wykorzystał możliwości, jakie dała mu niezależna Ukraina.

eprasa.pl 39b92ed679

Euromajdan, Eurowizja, Europa

Prawo prawem, biznes biznesem – ale Reznikowowi bardzo szybko przestało to wystarczać. Zaczął sobie szukać miejsca w polityce. W 2008 r. został deputowanym w radzie miasta w Kijowie. Zasiadał w niej przez kolejnych sześć lat.

Zwrot w jego karierze przyniósł Euromajdan. Wiktor Janukowycz został odsunięty od władzy, prezydentem Ukrainy został jeden z liderów Rewolucji Godności 2014 r. Petro Poroszenko. Merem Kijowa został z kolei Witalij Kliczko. Reznikow został jego doradcą, a później zastępcą. W 2017 r. został oddelegowany do organizacji festiwalu Eurowizji. Rok później odpowiadał za prawidłowy przebieg finału Ligi Mistrzów, który odbywał się w Kijowie.

Kolejny krok w politycznej karierze zawdzięcza dojściu do władzy Zełenskiego. Były aktor niespodziewanie wygrał wybory prezydenckie w 2019 r., a jako nowa głowa ukraińskiego państwa niemal

eprasa.pl 39b92ed679

natychmiast zaczął korzystać ze zdolności negocjacyjnych Reznikowa. Jeszcze we wrześniu 2019 r. został on członkiem zespołu roboczego w Trójstronnej Grupie Kontaktowej złożonej z przedstawicieli Ukrainy, OBWE i Rosji, której zadaniem było wypracowanie dyplomatycznego rozwiązania konfliktu na wschodzie Ukrainy. W maju Reznikow awansował, zostając zastępcą szefa tego zespołu. Niemal jednocześnie stał się członkiem ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony. Widać było wyraźnie, że jego notowania rosną. Jednak

> *prawdziwym awansem było wejście do rządu. I to wejście mocne –* **OD RAZU NA STANOWISKO WICEPREMIERA,** *a także ministra odpowiedzialnego za reintegrację terenów znajdujących się pod okupacją rosyjską.*

Innymi słowy, na szczeblu rządowym miał zająć się tym, czym wcześniej w roli członka w Trój-

eprasa.pl 39b92ed679

stronnej Grupie Kontaktowej. Właśnie w tej roli Reznikow odwiedził Warszawę w lutym 2021 r. Choć też seria rozmów, jaką odbył, a także zaproszenia, jakie skierował na ręce prezydenta Dudy (do udziału w Platformie Krymskiej) i premiera Morawieckiego (do złożenia wizyty na Ukrainie) najlepiej pokazują, jaka była jego pozycja w ekipie rządzącej na Ukrainie.

Wiara w zwycięstwo

Najtrudniejsze zadanie powierzono mu 4 listopada 2021 r. Został wtedy ministrem obrony (bez funkcji wicepremiera). Ta nominacja miała podwójne znaczenie. Pierwsze – symboliczne. Jego poprzednik Andrij Taran był generałem, więc objęcie resortu przez Reznikowa stało się gestem przejęcia kontroli nad kwestiami obronnymi przez osobę nie noszącą munduru. W ten sposób Ukraina wpisywała się w europejskie i NATO-wskie standardy. Drugie znaczenie było już jak najbardziej praktyczne. Taran pozostawił po sobie w ministerstwie bałagan, był

eprasa.pl 39b92ed679

skonfliktowany z dowództwem wojskowym, zarzucano mu, że nie dość skutecznie modernizuje armię, a także opóźnia zakup nowoczesnego uzbrojenia. Atakowano go również za niewłaściwą współpracę z ukraińskim przemysłem zbrojeniowym. Zadaniem Reznikowa było uporządkowanie tych wszystkich kwestii.

Przejmując resort Reznikow pewnie nawet nie przypuszczał, że jego zdolności organizacyjne okażą się tak szybko kluczowe. Ministrem był zaledwie od czterech miesięcy, gdy Ukraina została zaatakowana przez Rosję. Jednak fakt, że ukraińskie siły tak skutecznie stawiają opór agresorom najlepiej pokazuje, że czasu nie zmarnował.

Dziś jest jedną z najważniejszych osób w kierownictwie państwa (bierze m.in. udział w rozmowach z Rosjanami na terenie Białorusi, przy Puszczy Białowieskiej), a także jedną z najważniejszych twarzy dla milionów Ukraińców, szukających natchnienia do obrony przed Rosjanami. Fakt, że nosi nie pasujący do niego mundur w ogóle im nie przeszkadza.

eprasa.pl 39b92ed679

Ważniejsze jest, że Reznikow niesie nadzieję. Często występuje publicznie, zwykle uśmiechnięty, zarażający optymizmem. Widać, że wierzy z ostateczne zwycięstwo. Z takim liderem Ukraińcom na pewno łatwiej jest się bronić.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



MATKA, WOJOWNICZKA, DZIENNIKARKA

Niebo nad Kijowem skutecznie zabezpiecza obrona przeciwlotnicza i niezawodny Duch Kijowa – pilot myśliwca MIG-29, który strącił już podobno 40 wrogich samolotów. **MIESZKAŃCY MIASTA NIE TRACĄ DUCHA**. *Kijów w ciągu ponad trzech tygodni oporu przeciw wojennej agresji Rosji stał się prawdziwym miastem-bohaterem.*



Tekst: **Olena Bondarenko**

Zdjęcia: **Bogdana Babycz, Wład Musienko, Halyna Serniwka, Eugene Sprytny, Anna Warycz, Igor Zacharenko**

ANIA prosi o krótkofalówkę dla swojego syna Mykyty. Syreny? Kobieta nie zwraca na nie uwagi, nie ma czasu biegać do schronu.

NATASZA ma 27 lat, ze strachu nie wychodzi ze schronu. Praktycznie nie śpi, nie zmienia ubrania,

eprasa.pl 39b92ed679



<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

eprasa.pl 39b92ed679


Moscato
CAPPO







ma koszmary i biegunkę. – Za Kijowem jeszcze gorzej – przekonuje. – Drogi niebezpieczne, ostrzeliwane, z piwnicy nigdzie nie pójdę.

NASTIA ma 18 lat i sinieje ze strachu, gdy słyszy dźwięk syren. Mama musiała wywieźć ją ze stolicy na zachód Ukrainy.

Odwiedziłam różne dzielnice Kijowa i opowiem wam o tym, jak żyją jego mieszkańcy, o czym myślą i czego dzisiaj się boją.

Olena Bondarenko

jest ukraińską dziennikarką. Wojna zastała ją w Polsce, ale postanowiła wrócić do rodzinnego Kijowa – w którym mieszka jej syn – by zaciągnąć się do obrony stolicy. Umie posługiwać się bronią, ma szkolenie i doświadczenie sprzed ośmiu lat, jako jedna z pierwszych ochotniczek walczyła wtedy pod Ługańskiem, ale na razie do obrony Kijowa wystarcza mężczyzn. Dlatego Olena na moment wróciła do pisania, opowiedziała o bohaterskim mieście i jego mieszkańcach, ludziach, których życie w niczym nie przypomina tego sprzed 24 lutego. Pytana, jak ją przedstawić, odpowiada: – Trudno teraz zrozumieć, kim jestem. Mamą, córką, wojowniczką, dziennikarką… Raczej przede wszystkim umieram ze strachu i towarzyszy mi ogromna złość na to wszystko.

eprasa.pl 39b92ed679

Bomby, walizki, panika

– Obudziliśmy się 24 lutego około 5 rano, bo coś silnie walnęło – opowiada Maria, mieszkanka dzielnicy Gołosijewo.

Praktycznie od razu ze wszystkich stron zastukotały po kostce brukowej kółka walizek. Wydawało się, że sprężyna ludzkiego napięcia też pękła – ludzie rzucili się do ucieczki ze stolicy. Wszyscy, nawet bez oficjalnych wiadomości wiedzieli, że zaczęła się wojna. Alarmowe plecaki mieszkańcy Kijowa mieli w pogotowiu już od kilku tygodni. Podświadomie ludzie oczekiwali najgorszego.

Ale bomby, które zaczęły spadać na stolicę o świcie i tak wywołały panikę. W szoku od rakietowych uderzeń, przy dźwiękach samochodowych alarmów wyjących w podwórzach, kijowianie w pośpiechu ładowali najpotrzebniejsze rzeczy i spieszyli wywieźć rodziny.

Już o 6 rano na Żytomierskiej (zachodniej) i Odeskiej (południowej) trasie utworzyły się gigantyczne

eprasa.pl 39b92ed679

zatory. Skutki można zobaczyć do dzisiaj – niektóre samochody rozbite i porzucone na poboczu widać aż do polskiej granicy. Na granicy kolejka kobiet i dzieci rosła w oczach.

Bardziej odporni wierzyli, że wystarczy wywieźć dzieci ze stolicy do babć i krewnych w podkijowskich wsiach.

> *Wydawało się, że w prywatnych domach będzie bezpieczniej niż w mieście. Tymczasem bardzo szybko okazało się, że właśnie przedmieścia Kijowa* **STAŁY SIĘ MIEJSCEM NAJINTENSYWNIEJSZYCH DZIAŁAŃ BOJOWYCH.**

Irpień, Bucza, Hostomel, Worzel, Dymer oraz inne miasteczka i wsie osłoniły sobą Kijów i same padły ofiarą głębokiej humanitarnej katastrofy.

Skutki tego pierwszego ostrzału w Gołosijewie dość szybko usunęli dozorcy. To zdumiewające, że podczas wojny sprawnie pracują służby

eprasa.pl 39b92ed679

komunalne. Tylko nieznaczne ślady uszkodzeń, wybita szyba przypomina, że coś tutaj „przyleciało”.

Mer Kijowa Witalij Kliczko natychmiast zwrócił się do mieszkańców miasta z zapewnieniem, że życie stolicy nie zamiera. Metro czasem pracuje, a czasem staje się schronem.

Mieszkańców miasta informowano tak umiejętnie, że nawet starsi ludzie rozumieli gdzie szukać ukrycia, co to takiego bot-czaty, w jaki sposób i gdzie przekazywać informacje o dywersantach i podejrzanych osobach, które apteki i sklepy pracują, a przede wszystkim jak zainstalować aplikację „alarm przeciwlotniczy”. Alarmy przeciwlotnicze stały się codziennością kijowian.

Wróg na przedmieściach

Wróg utknął na przedmieściach Kijowa. Po pierwszych ulicznych walkach z zachodniej, żytomierskiej strony, ukraińskie wojska wyparły najeźdźców poza granice stolicy, linia frontu ustabilizowała się. Wróg

eprasa.pl 39b92ed679

usiłuje zatem nękać Kijów bombardowaniami i rakietami dalekiego zasięgu.

„O, znowu walnęło, ale to nasi, my już rozróżniamy” – równym głosem wyjaśnia Maria, spokojnie paląc na balkonie. W jej mieszkaniu tłoczą się dwie rodziny: czworo dorosłych i troje dzieci. Podczas alarmów przeciwlotniczych dzieci śpią w łazience, Julia cicho czyta modlitwy, Maria pali. Do schronu nie schodziły ani razu. Bo schronu w pobliżu nie ma. W starej piwnicy dziewięciopiętrowego budynku biegną rury z gorącą wodą, zatem ukrycie się tam nie jest dobrym rozwiązaniem.

„Alarm przeciwlotniczy” w stolicy ma swoje osobliwości. Ogłaszany jest dzielnicami, dzielnice umowne – tam, gdzie zdążyli zamontować syreny. Syrena ma algorytm: Podaje pierwszy przenikliwy sygnał, który oznacza polecenie udania się do schronu. Sygnał trwa 5 minut. Jeśli w ciągu 5-10 minut syrena odzywa się znowu, oznacza to, że „coś” leci precyzyjniej właśnie w tym kierunku.

eprasa.pl 39b92ed679

Jeśli syrena nie milknie, do schronu trzeba uciekać niezwłocznie.

Spotkałam w Kijowie wielu ludzi, którzy wierzą, że niebo nad stolicą jest dobrze strzeżone, a przyleci czy nie przyleci to kwestia trafu. Niewzruszenie zostają zatem w swoich mieszkaniach i nawet usiłują w akompaniamencie wyjących syren spać. – A ileż razy można biegać z ósmego piętra – wzrusza ramionami Wiaczesław.

> *Wiaczesław ma 23 lata. Jego kolej mobilizacji do wojska jeszcze nie nadeszła. Do miejscowej samoobrony biorą tylko mężczyzn z doświadczeniem. Zatem chłopak* **MUSI PO PROSTU CZEKAĆ.**

Wyjechać za granicę mężczyznom od 18 do 60 roku życia zabrania prawo. Uchylać się od poboru chłopak też nie zamierza, zatem słucha syren w swoim wysokim bloku na Lewym Brzegu stolicy. Chłopak mieszka sam.

eprasa.pl 39b92ed679



eprasa.pl 89b92ed679


P 3



eprasa.pl 39b92ed679



Fot.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >

epresa.pl

„Śpię między dwoma grubszymi ścianami”

– Syreny wyją co kilka godzin, w dzień i w nocy. Jeśli miałbym reagować na każdą – mógłbym zwariować. Windy nie pracują. W piwnicy zimno. Odbój mogą ogłosić za 3-4 godziny. Śpię ubrany na podłodze pomiędzy dwoma grubszymi ścianami w przedpokoju i trzymam kciuki żeby ucichło – dosyć spokojnie opowiada o swoich jednostajnych czynnościach. Pokazuje fotografie, na których widać pożary innych kijowskich budynków.

Ania z lewego brzegu Dniepru przeniosła się na prawy. Przewiozła nawet automat do pieczenia chleba. Ma 47 lat i jest wolontariuszką, na prawym brzegu ma punkt pomocy „Dotyk dłoni”. Syn Ani służy w Obronie Terytorialnej, ona wspiera front, tak samo jak robiła to na początku wojny przed ośmioma laty.

– W 2014 roku przyłączyłyśmy się do obrony kraju, żeby nasze dzieci nie musiały walczyć. Teraz walczymy wszyscy – smutno mówi i nagrywa kolej-

eprasa.pl 39b92ed679

ny film-instruktaż o wojskowych apteczkach, co w nich jest i jak z nich korzystać. Rok temu kobiecie udało się pokonać nowotwór. Znowu zaczęła cieszyć się życiem. Lubi piec, umie wyczarować kulinarne specjały. – Przyjaciele, a jakby tak zebrać 48000 hrywien na 100 staz taktycznych, czyli opasek uciskowych do tamowania masywnych krwotoków –

> *rzuca wezwanie na Facebooku i* **WIERZY, ŻE UPORA SIĘ Z NIM** *tak samo szybko, jak z zapotrzebowaniem na siatki maskujące, kamizelki przeciwodłamkowe, śpiwory itp.*

Prywatnie Ania prosi o krótkofalówkę dla swojego syna Mykyty. Syreny? Ania nie zwraca na nie uwagi, nie ma czasu biegać do schronu.

Natasza ma 27 lat, ze strachu nie wychodzi ze schronu. Praktycznie nie śpi, nie zmienia ubrania, ma koszmary i biegunkę. – Za Kijowem jesz-

eprasa.pl 39b92ed679

cze gorzej – przekonuje dziewczyna. – Drogi niebezpieczne, ostrzeliwane, z piwnicy nigdzie nie pójdę.

Nastia ma 18 lat i sinieje ze strachu, gdy słyszy dźwięk syren. Mama musiała wywieźć Nastię ze stolicy na zachód Ukrainy. Droga, która zazwyczaj zajmuje 4 godziny rozciągnęła się do 15. Sama kobieta żałuje, że nie została w Kijowie, gdzie prowadziła niewielką kawiarnię. Choć rozumie, że normalnie pracować teraz i tak nie dałaby rady. Wierzy, że Kijowa jednak nie otoczą, a dostawy kawy i mleka uda się zabezpieczyć.

Szczęśliwe miasto

Miastu, jakie rozciąga się na 20 km wzdłuż Dniepru, a ze wschodu na zachód ma ponad 35 km, można powiedzieć, dopisało szczęście. Wróg fizycznie nie może domknąć okrążenia tak wielkiego terytorialnie miasta, które w dodatku stawia stanowczy opór. „Stolicy nie zagraża blokada” – zapewnia mer miasta Witalij Kliczko.

eprasa.pl 39b92ed679

Ludzie chcą wierzyć naczelnikowi stolicy, bo w Kijowie mimo obaw sytuacja jest pod kontrolą. Jest światło, gorąca woda, działa Internet. Mieszkańcy przestali pustoszyć bankomaty, bo system transakcji bezgotówkowych pracuje sprawnie. Odczuwalne są przerwy w dostawie paliwa, ale po pierwszych dniach zagubienia, rozwiązano i ten problem. Pojawia się aktualna informacja gdzie i na której stacji będzie dostawa, prywatnym samochodom wydziela się po 20 litrów, rezerwę trzymają dla wojska i obrony terytorialnej.

Jedną z większych niewygód w stolicy stanowi przejazd między lewym a prawym brzegiem miasta. Mosty są zamknięte, ruch samochodowy odbywa się tylko jednym z nich, zatem w korku można spędzić nawet kilka godzin. Do tego godzina policyjna – od 20 do 7 rano. Czasem godzinę policyjną z całkowitym zakazem opuszczania mieszkań (można wychodzić tylko do schronów w czasie alarmów) ogłasza się na kilka dni. Wtedy na ulicach staje się przejmująco pusto, a odgłosy wybu-

eprasa.pl 39b92ed679





Fot.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >





Fot.

<< SPIS TREŚCI NASTĘPNY ARTYKUŁ >





Fot.

chów w różnych częściach miasta wydają się jeszcze głośniejsze.

Życie miasta zwęziło się do lokalnego. Oksana, kierowniczka wspólnoty mieszkańców wielkiego 16-piętrowego budynku, zmobilizowała niewielu ludzi, którzy pozostali, do jego obrony i zabezpieczenia warunków życia. Nawiązała kontakt z właścicielami niewielkich sklepów znajdujących się w budynku, umówiła się na dostawy niezbędnych produktów.

> *W bloku* **WYPOSAŻYLI PIWNICE I PRZEROBILI NA SCHRONY,** *wprowadzili w stan gotowości sprzęt przeciwpożarowy, na dachu zainstalowali kamery*

i sprawdzają, czy nikt nie umieścił znaczników, które naprowadzają rakiety, wywiesili ogłoszenia, że za szabrownictwo grozi rozstrzelanie na miejscu. „Mieszkańcy tego budynku umieją się bronić” – głosi napis na drzwiach każdej klatki schodowej.

eprasa.pl 39b92ed679

Szabrownika, którego przyłapali na kradzieży w sąsiednim sklepie, przywiązali do ulicznej latarni foliową taśmą – ku przestrodze innym.

Jedzenie i leki – to teraz najważniejsze w stolicy. W supermarketach odczuwa się niedostatek towarów. Zauważalne są ciągle kolejki w aptekach. Wolontariusze próbują rozwiązywać i takie problemy. W każdej części miasta są centra pomocy, które dowożą bezpłatne jedzenie i medykamenty dla potrzebujących. Według danych administracji miasta, z Kijowa wyjechał co drugi mieszkaniec. Zostali emeryci, mężczyźni i wolontariusze. Rzadko widać dzieci. Jeśli są, praktycznie bezwarunkowo siedzą w schronach. Na stacjach metra pokazują dla nich kreskówki.

Do ponad 200 schronów przeciwlotniczych podłączono Wi-Fi.

Dzieci Kijowa

Kijów broni się przed rosyjskim okupantem już ponad 21 dni. Mija jeszcze jedna noc i zjawiają się

eprasa.pl 39b92ed679

nowe fotografie płonących, wielopiętrowych budynków mieszkalnych stolicy. Wczoraj, wskutek nocnych i porannych ostrzałów wroga zginęło co najmniej dwoje kijowian, blisko 30 zostało rannych. Tej nocy są kolejne zniszczenia.

„Przyjaciele, zróbmy jak co rano – kto żywy, niech postawi w komentarzach +” – pisze na Facebooku znana wolontariuszka Oksana o pseudonimie „Wróżka”. „+”, „+”, lecą odpowiedzi z różnych zakątków stolicy. „Wierzymy w nasze Siły Zbrojne”, „+”. Jeszcze jednak noc – „+”.

Przez 21 dni wojny w Kijowie urodziło się 725 dzieci.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



eprasa.pl 39b92ed679



PRZYGOTUJ SIĘ DO SEZONU Z YARROWIA EQUINOX

Fot. 123RF

eprasa.pl 39b92ed679

Jak NIEDOBORY ELEKTROLITÓW WPŁYWAJĄ NA WYDAJNOŚĆ I ZDROWIE KONIA *i dlaczego szczególnie dla koni sportowych tak ważne jest przyjmowanie odpowiedniej ich ilości.*

Joanna Maciak, *Specjalista ds. R&D Skotan S.A.*

Nadejście wiosny w kalendarzu jeźdźca oznacza nie tylko przygotowanie do sezonu, pierwsze starty, ale również zmianę żywienia. Jest ona podyktowana wyższymi temperaturami, wzmożonym poceniem się zwierzęcia i bardziej intensywną pracą. W planie żywieniowym należy zwrócić uwagę na odpowiedni poziom elektrolitów, tak aby nie doszło do niedoborów, które mogłoby się przekładać na wyniki sportowe i mieć poważne konsekwencje dla zdrowia.

Elektrolity są jonami soli, a ich podstawową funkcją jest regulowanie gospodarki wodnej organizmu.

eprasa.pl 39b92ed679

Czyni je to niezbędnymi do zachowania poprawnej ilości płynów w komórkach, dodatkowo biorą udział w przekazywaniu impulsów nerwowych i w skurczu mięśni. Każdy z elektrolitów ma określoną funkcję, np. sód i chlorek są odpowiedzialne za utrzymanie objętości krwi; potas jest konieczny do prawidłowego wykonywania skurczu i rozluźniania mięśni; wapń jest konieczny do prawidłowego funkcjonowania komórek mięśniowych, natomiast magnez jest istotnym składnikiem płynów ustrojowych, wpływa na przewodnictwo nerwowe, układ sercowo-naczyniowy i kurczliwość mięśni. Dodatkowo reguluje poziom glukozy i insuliny.

Brak elektrolitów i odwodnienie

Niebezpieczeństwo związane z utratą elektrolitów, a w konsekwencji pojawieniem się niedoborów, jest szczególnie wysokie u koni sportowych i głównie odnosi się do sodu, chlorku, potasu.

Konie sportowe intensywnie trenujące są bardziej narażone na niewystarczające stężenie elektrolitów

eprasa.pl 39b92ed679

w organizmie, co może skutkować szybszym męczeniem się, powolną regeneracją i w dodatku dochodzi do stanu odwodnienia, co może dodatkowo upośledzać wydajność i hamować prawidłowe mechanizmy chłodzenia. Odwodnienie jest spowodowane utratą wody i elektrolitów poprzez pot i naturalne procesy odpadowe. Przyjmuje się, że przeciętnie trenujący koń traci około 10 gramów elektrolitów na litr potu. Zmiana warunków atmosferycznych i sposób trenowania działa tylko na niekorzyść konia.

> *Koń trenujący godzinę w zimie traci 5-7 litrów potu, w których jest 50-70 gramów elektrolitów. Natomiast na wiosnę i lato poziom ten dramatycznie wzrasta i może dochodzić do* **10-12 LITRÓW POTU NA GODZINĘ.**

Jeśli dojdzie do utraty większej ilości elektrolitów, spowoduje to spadek wydajności, a wynik sportowy nie będzie zadowalający. Pierwszymi objawami

eprasa.pl 39b92ed679

odwodnienia konia będą niestabilny chód, nieskoordynowane skurcze mięśni, drżenie i osłabienie, apatia, brak apetytu. Takie objawy mogą wystąpić już po trzech dniach pobierania zbyt małej ilości wody. Funkcje termoregulacyjne u takiego osobnika są osłabione, możliwe są zaburzenia równowagi fizjologicznej, co może nawet być powodem mięśniochwatu. Natomiast niedobór elektrolitów może dać o sobie znać dopiero po kilku tygodniach czy nawet miesiącach. Niestety powrót do normy i równowagi może zająć znacznie więcej czasu.

Dlatego podstawą życia i planu żywieniowego jest woda. To ona podąża za sodem, który jest kluczem do utrzymania nawodnienia i objętości płynów w organizmie. Przeciętny koń powinien pić od 15 do 35 l wody dziennie. Bardzo istotna jest kontrola spożywanej wody przez konia, ponieważ brak jej pobierania może skutkować apatią, spadkiem apetytu i kolką. Zbyt skoncentrowana postać elektrolitów będzie uniemożliwiać nawodnienie konia, a nawet może skutkować pogłębieniem się odwodnie-

eprasa.pl 39b92ed679

nia. Dlatego najlepszym sposobem jest stopniowe przyzwyczajanie konia do przyjmowania elektrolitów. W ten sposób uniknie się nadmiernego obciążenia konia.

Jak podawać elektrolity

Zaleca się, aby elektrolity były podawane koniom przez cały rok. Stała ilość, zgodna z zaleceniami producenta, pozwoli utrzymać nerki w zdrowiu, dodatkowo będzie bezpieczna dla zdrowia. Podawanie elektrolitów tylko w cięższe dni nie zdaje egzaminu, ponieważ organizm nie jest w stanie uzupełnić niedoborów i utraconych jonów. Dodatkowo takie działanie może się przyczynić do podrażnienia układu pokarmowego, co jest szczególnie ważne w przypadku koni wrzodowych. Nadmiar elektrolitów w diecie konia prowadzi do pogorszenia się stopnia wrzodów. W przypadku koni pocących się, intensywnie pracujących, należy podawać elektrolity na około 2 godziny przed rozpoczęciem pracy i 60-90 minut po wysiłku. Należy pamiętać, że konie powin-

eprasa.pl 39b92ed679

ny mieć dostęp do dużej ilości wody, ponieważ elektrolity stymulują pragnienie. Podczas zawodów, ciężkich treningów, koń ma wyższe wymagania żywieniowe, również dotyczy to elektrolitów. Z tego względu zaleca się podzielenie dziennej dawki elektrolitów na kilka.

> *Próba karmienia nadmiernymi ilościami elektrolitów albo dodawanie ich do jednego posiłku może zniechęcić konia do pobrania paszy i* **POJAWIENIA SIĘ ZABURZEŃ ŻOŁĄDKOWYCH.**

Mieszanka paszowa uzupełniająca mineralna **EQUINOX ELECTROLYTE** to preparat elektrolityczny, który wspiera uzupełnianie poziomu utraconych elektrolitów, skutecznie zmniejszając ryzyko odwodnienia. Preparat został stworzony na bazie unikalnych drożdży *Yarrowia lipolytica*, z dodatkiem cennych elektrolitów, witamin oraz glukozy. Organiczne formy minerałów występujące w

eprasa.pl 39b92ed679

postaci cennych biokompleksów drożdżowych są łatwiej pobierane, transportowane i wchłaniane w przewodzie pokarmowym. Natomiast składniki czynne preparatu wspierają doskonałą kondycję organizmu oraz szybką regenerację po intensywnym wysiłku.



Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



fot. Paweł Szczepiński

Zorganizowany przez dr. Szczucińskiego przewóz chorych dzieci z Ukrainy do Polski.

OGROM CIERPIENIA

Każdy się boi, trzeba opanować lęk. Pracy mamy tak wiele, że niemal nie zwracamy uwagi na alarmy. Człowiek się przyzwyczaja, ale **ZOBACZYĆ TAK CHORE DZIECI W PIWNICACH TO JEST NAPRAWDĘ TRUDNE DO PRZEŻYCIA - MÓWI W ROZMOWIE Z „WPROST” DR PAWEŁ SZCZUCIŃSKI, KTÓRY KOORDYNUJE EWAKUACJĘ Z UKRAINY CHORYCH DZIECI DO POLSKI,** *bezprecedensową w skali świata. Jak dodaje, największym wyzwaniem jest dla niego obserwowanie ogromu ludzkiego cierpienia.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

eprasa.pl 39b92ed679

Dużo dzieci zostało jeszcze w szpitalu we Lwowie?

Trudno ocenić. Ewakuujemy je do Polski, przyjeżdżają kolejne, z całej Ukrainy. Szpital dziecięcy we Lwowie to już szpital wojenny. Nie odbywają się planowe operacje. Wykonywane są tylko takie, z którymi nie można czekać.

Kilka razy dziennie są alarmy bombowe. Co wtedy z małymi pacjentami?



Paweł Szczuciński

- pediatra i psychiatra, dr n. med. Działacz NGO, uczestnik wielu misji humanitarnych, m.in. w Iraku, Peru, Etiopii. Pomagał w leczeniu covid-19 we Włoszech. Aktualnie zajmuje się pomocą medyczną we Lwowie.

eprasa.pl 39b92ed679

Alarmy słyszymy codziennie, przedwczoraj było pięć w ciągu 24 godzin. Dzieci muszą za każdym razem schodzić do piwnicy. Te najciężej chore nie schodzą, bo np. dla dziecka, które ma chemioterapię, odłączenie od leczenia byłoby bardzo niebezpieczne. Za każdym razem trzeba przeprowadzić kalkulację, co może przynieść gorsze skutki. Na razie część dzieci może pozostać na górze, ponieważ Lwów nie jest ostrzeliwany. Poza jednym atakiem na przedmieściach, na razie nie było ataku na obiekty cywilne. Uważamy jednak, że one będą, to kwestia czasu.

Mimo alarmów przeprowadzane są też operacje chirurgiczne. Rodzice podpisują zgodę, że operacja nie będzie przerwana, mimo alarmu.

Jak przeprowadzić operację u dziecka, gdy słychać wycie syren? Lekarze się nie boją?

Myślę, że każdy się boi, trzeba opanować lęk. Na razie obok nas nie spadają pociski, dlatego operacje są przeprowadzane. Pracy mamy tak wiele, że niemal nie zwracamy uwagi na alarmy. Pracujemy, strach nie jest tematem naszych rozmów. Człowiek

eprasa.pl 39b92ed679

się przyzwyczaja. Myślę, że alarmy i schodzenie do piwnic jest najcięższe dla dzieci. Dla mnie największym wyzwaniem jest dziś obserwowanie ogromu ludzkiego cierpienia. To jest przytłaczające.

Część dzieci schodzi do schronu. Tam jest drugi oddział dla chorych?

> *To nie jest schron, to po prostu piwnica. Są łóżka, jest toaleta, oznaczone wyjście. Owszem, palą się lampy, ale jest zimno.* **TO NIEPRZYJEMNE MIEJSCE.**

Nie ukrywam, że wolę zostać na górze z tymi dziećmi, które zostają. Zobaczyć tak chore dzieci w piwnicach to jest naprawdę trudne do przeżycia.

Już ponad 350 dzieci chorych onkologicznie zostało ewakuowanych do Polski. Jak to się odbywa?

Do granicy jadą autobusami, a dzieci w cięższym stanie – karetkami. Ukraiński kierowca nie może przejechać przez granicę, dlatego dzieci muszą się przesiąść. Od granicy jadą pociągiem sanitarnym, a jeśli są

eprasa.pl 39b92ed679

w cięższym stanie, to również karetką. Niektóre były transportowane śmigłowcem. Ewakuowaliśmy dzieci chore onkologicznie, najczęściej miały białaczki, chłoniaki, były też dzieci z guzami mózgu, z neuroblastomą. Najmłodsze miało 37 dni. Obecnie mamy już zgodę, żeby ewakuować też osoby, które rozpoczęły leczenie onkologiczne przed skończeniem 18. roku życia, a teraz są już dorosłe. Ewakuowaliśmy też dzieci chore nefrologicznie, niektóre z nich były dializowane. W ostatnim konwoju były dzieci z problemami ortopedycznymi, jedno było chore kardiologiczne, musiało mieć pilnie przeprowadzoną ablację.

Jedzie Pan z nimi do granicy?

Konwojuję je do granicy, a potem wracam, bo zbyt ryzykowne jest wyjeżdżanie z Ukrainy. Gdyby doszło do ataku wojsk białoruskich, to nie byłoby jak tu wrócić. W naszym najmniejszym konwoju było 40 dzieci, w największym – 75. Jadą z matkami, z rodzeństwem. Ojcowie muszą zostać.

O tej akcji mówi już cały świat. Dzieci będą leczone nie tylko w Polsce?

eprasa.pl 39b92ed679

Przedwczoraj pierwsi pacjenci dotarli do St. Jude Children’s Hospital. Grupę dzieci, która przyjechała do Francji, na lotnisku przywitała Pierwsza Dama, pani Macron. My już w naszych konwojach wywieźliśmy 300-350 chorych onkologicznie dzieci, są w szpitalach w Polsce, ale już ponad 100 klinik na świecie czeka na „nasze” dzieci. Mam nadzieję, że gdy nasza operacja się zakończy, to program będzie kontynuowany - np. w Afryce są dzieci chore na raka, które nie są leczone.

> *Te transporty przetarły szlak, otworzyły wielu osobom oczy, że chore dziecko można* **STOSUNKOWO SZYBKO PRZEWIEŹĆ DO SZPITALA I LECZYĆ.**

Świat zdecyduje się na taką pomoc? Leczenie onkologiczne jest drogie.

Świat stać na leczenie tak chorych dzieci.

Ile jeszcze chorych onkologicznie dzieci może być na Ukrainie?

eprasa.pl 39b92ed679

Na Ukrainie było ok. 1000 chorych onkologicznie dzieci, natomiast część z nich nie wyjeżdża, z różnych powodów. Niektóre nie mogą, np. z Mariupola nie jest możliwy wyjazd.

Są jeszcze rodziny, które chcą zostać na Ukrainie?

Na początku było wiele takich rodzin. Przyjeżdżały do Lwowa i wydawało im się, że tu jest bezpiecznie, że to wręcz raj na ziemi. Do tej pory w mieście nie wszędzie widać wojnę. Na przedmieściach Lwowa ją czuć, są umocnienia, zasieki. Jednak Stare Miasto we Lwowie przypomina Kraków.

Ludzie normalnie żyją, spacerują?

W miarę tak. Dziś we Lwowie jest jednak ok. 300 tys. osób z innych miast, zwłaszcza z Kijowa. Wszyscy mówią o wojnie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



JAK RADZIĆ SOBIE W CZASACH KRYZYSU?

Fot. Materiały prasowe

Artykuł promocyjny

Aby móc pomóc innym, musimy sami doprowadzić się do stanu względnego spokoju, wewnętrznej harmonii i ładu. Bez tego podejmowane decyzje są chaotyczne i przepełnione bezsensownym strachem odbijającym się na nas, na naszej rodzinie i dzieciach. **NAJLEPSZYM SPOSOBEM NA ODZYSKANIE WEWNĘTRZNEGO SPOKOJU JEST AFIRMOWANIE – TŁUMACZY LEILANI SZAJEK**, *pisarka, prekursorka skutecznych technik samorozwoju, autorka kursów Manifestacja Marzeń.*

Tekst: **Konrad Lichoń**

Niestabilna sytuacja w kraju i na świecie. Pandemia, teraz wojna. Narastający stres, czasem strach. Jak sobie z nimi radzić?

Niezależnie od obecnej sytuacji na świecie powinniśmy nadal dbać o nasze zdrowie psychiczne, aby silny stres i podenerwowanie nie wpłynęły w dalszej per-

eprasa.pl 39b92ed679

spektywie negatywnie na nasze życie. Nasze myśli tworzą naszą rzeczywistość, ponieważ wszystko zależne jest od naszego postrzegania świata zewnętrznego. Wedle tego jak widzimy ten świat, takie podejmujemy decyzje. Decyzje podjęte w strachu, lęku, stresie czy poczuciu niemocy, są najgorszymi decyzjami, jakie możemy podjąć. Mogą kosztować nas bardzo wiele np. finansowo, a czasem zaważyć na całym naszym życiu. Moją metodą na niepoddawanie się warunkom, w których się znaleźliśmy, jest przeniesienie naszego skupienia z negatywnych informacji dochodzących do nas z zewnątrz do naszego wnętrza. Aby móc pomóc innym, musimy doprowadzić się do stanu względnego

Leilani Szajek

Bizneswoman, mówca, pisarka i nauczyciel metafizyki eksplorujący moc myśli i wpływu afirmacji na umysł podświadomy, prekursorka technik samorozwoju, nauczyciel pozytywnego myślenia, duchowy odkrywca wewnętrznego potencjału oraz twórca kursów Manifestacja Marzeń.

eprasa.pl 39b92ed679

spokoju, wewnętrznej harmonii i ładu. Bez tego podejmowane decyzje są chaotyczne i przepełnione bezsensownym strachem odbijającym się na nas, na naszej rodzinie i dzieciach.

Najlepszym przetestowanym przeze mnie w ostatnich latach sposobem na odzyskanie wewnętrznego spokoju jest afirmowanie.

> **AFIRMACJE** *to zdania ułożone przez nas lub przez znającą się na tym osobę, które mówią w czasie teraźniejszym lub przeszłym o tym, co chcielibyśmy doświadczać, zamiast tego, co widzimy w tej chwili.*

Może to być na przykład zdanie: „Ja zawsze żyłam w świecie ogarniętym pokojem i bezwzględną harmonią” czy „Ja zawsze byłam bezpieczna i znajdowałam się w najlepszych warunkach”. Zdania te wedle nauki o umyśle, której uczę od lat, powtarzane wielokrotnie w ciągu dnia doprowadzają do odciśnięcia się na pod-

eprasa.pl 39b92ed679

świadomości i będą kierowały nami, naszymi czynami, decyzjami tak, aby doprowadzić do ziszczenia się tych zdań w naszej rzeczywistości. Jest to bardzo prosty system operujący na naukowych podstawach, które sprawdziły się wielokrotnie w moim życiu, życiu mojej rodziny i kursantów. Nie ma takich warunków życiowych, których nie da się zmienić bez względu na panującą sytuację na świecie czy w naszym bliskim otoczeniu. Afirmacje są najlepszym ratunkiem na każdą troskę. Wystarczy spróbować!

Mówiła pani o finansach. Czy metody stosowne przez panią mogą być przydatne np. w szeroko pojętym biznesie?

Metody stosowane przeze mnie z ogromnym sukcesem inkorporują w swoim życiu już setki przedsiębiorców obecnych na moich szkoleniach online, konsultacjach indywidualnych i warsztatach wyjazdowych. To jedna z moich specjalizacji. Manifestacja wysokich przychodów firmy czy też manifestacja sukcesu w biznesie. W trakcie kursów i konsultacji przekazuję prosty przepis na osiągnięcie niebywałych sukcesów finanso-

eprasa.pl 39b92ed679



Metody stosowane przeze mnie z **SUKCESEM** *inkorporują w życiu już setki przedsiębiorców obecnych na moich szkoleniach czy konsultacjach*

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl/[illegible]92ed679

wych w firmie, które zdejmują wiele stresu z przedsiębiorcy i pozwalają na większą kontrolę działalności, którą prowadzą. Dzięki afirmacjom, wizualizacjom, a także odpowiedniemu prowadzeniu przedsiębiorca jest w stanie zarządzać wieloma projektami naraz i zawsze odnosić sukces w każdej inwestycji, bez wyjątku. Czas pracy jest skrócony do minimum, a zyski zwiększone do maksimum. Zawsze powtarzam, że to właściciel firmy stanowi o jego całym przedsiębiorstwie, a siła jego umysłu decyduje o wszystkich sukcesach lub porażkach! Zarządzanie powinno się zacząć od umiejętności kierowania naszym umysłem i niebywałą mocą naszej podświadomości.

Niezwykłe podejście i metoda. Jak to się zaczęło? Skąd pomysł, by pomagać właśnie w ten sposób? Gdzie zdobywała pani doświadczenie?

Wszystko zaczęło się od mojego ojca, który będąc wiceprezesem banku, a później przedsiębiorcą, interesował się literaturą dotyczącą samorozwoju i sposobami na zwiększenie możliwości kognitywnych w celach osiągania coraz lepszych wyników w biznesie.

eprasa.pl 39b92ed679

Zapoznał mnie z możliwościami, które oferuje nauka o umyśle podświadomym, od naszego urodzenia pochłaniającym informacje, przekazywane mu poprzez nasze myśli, emocje i obserwacje świata zewnętrznego. Chaotyczne informacje dochodzące do nas ze świata zewnętrznego, podobnie jak negatywne głosy ludzi posiadających działające na naszą niekorzyść przekonania odciskają się na naszej podświadomości, kierując naszymi myślami, zachowaniami i decyzjami – kierują w ten sposób naszym życiem. Wydarzenia naszego życia kreowane są poprzez nieświadomie odciskane myśli, które doprowadzają do naszego sukcesu lub upadku. Co zrobić, by nasz los był zależny wyłącznie od nas samych? Stosując się do rad i zaleceń ojca, zdobywając doświadczenie już od najmłodszych lat życia, rozpoznałam indywidualną ścieżkę manifestacji marzeń i wypracowałam wiele skutecznych technik, które dziś przynoszą wspaniałe rezultaty w krótkim czasie. Moimi doświadczeniami zaczęłam się dzielić na konsultacjach indywidualnych, a później na ogólnodostępnych kursach online. Moja

eprasa.pl 39b92ed679

wiedza pochodzi z czystego doświadczenia, które zdobywałam intensywnie przez całe życie i które jest bezcenne w porównaniu z obecnie dostępną teorią książkową. Ogólnie dostępna literatura związana z tematyką przedstawianą przeze mnie zawiera wiele błędów, które kosztowały mnie lata dopracowywania indywidualnych metod przynoszących o wiele bardziej spektakularne rezultaty. Pomoc niesiona innym jest najbardziej satysfakcjonującą częścią mojej pracy.

> *Nie ma nic lepszego, niż móc zajmować się swoją pasją, przy okazji spełniając marzenia innych ludzi. Pracując nad sobą* **STAJEMY SIĘ LEPSZYMI LUDŹMI!**

Mówiliśmy o biznesie i pieniądzach. A miłość? Ona jest równie ważna. Manifestacja może nam pomóc? Nasze myśli, to czego pragniemy, może stać się rzeczywistością?

Miłość jest bezcennym uczuciem, kierującym tak naprawdę wszystkim w naszym życiu. To z miłości

eprasa.pl 39b92ed679

do dóbr, odpowiedniego stylu życia, naszej rodziny, szczęścia – zarabiamy pieniądze i stajemy się najlepszymi wersjami siebie.

Manifestacja to określenie, którego używam, opisując realizację naszego pragnienia. Każdy z nas „manifestuje” swoje życie na okrągło przez to, co świadomie bądź nieświadomie odcisnął do tej pory na podświadomości.

Techniki, których używam, pozwalają na realizację spełnienia w każdym aspekcie naszego życia, również w miłości. Jeśli więc teraz ktoś zakończył związek w wyniku nieporozumienia lub utracił swoją miłość w jakikolwiek inny sposób, może z łatwością ją odzyskać. Nazywam to manifestowaniem konkretnej osoby. Każda osoba w naszym życiu odpowiada na nasze podświadome przekonania o nas samych oraz o danej osobie i zachowuje się tak, jak my na to przyzwalamy, kreując jej obraz w głowie. Odzyskanie miłości życia jest bardzo łatwym tematem. Jeśli jednak nie posiadamy nikogo „na oku”, również możemy przyciągnąć do siebie w wyniku różnych mniej lub

eprasa.pl 39b92ed679

bardziej oczywistych wydarzeń kogoś, kto spełnia wszystkie nasze potrzeby i kryteria idealnego partnera lub partnerki. Życie w pełni miłości jest więc osiągalne tu i teraz dla każdego, niezależnie od wieku!

Pani nowy projekt; „Podróż Marzeń z Leilani”. Czy już dziś możemy zdradzić szczegóły?

Tak, oczywiście. Mój projekt „Podróż Marzeń z Leilani” to najbardziej ekskluzywne nie tylko w Polsce, ale i na świecie warsztaty wyjazdowe, których głównym elementem jest nauka o umyśle podświadomym, co nazywam nauką Manifestacji Marzeń. Kilkudniowe warsztaty wyjazdowe odbywają się w najbardziej luksusowych miejscach świata, a nadchodzące – w pałacowym hotelu hiszpańskiej Marbelli.

Co wchodzi w skład warsztatów?

To wielogodzinne wykłady na temat tego, jak spełniać swoje marzenia, z lekkością, poprzez zmianę paradygmatów odciśniętych na podświadomości, a także nauka tego, jak dokonywać skoków kwantowych. Wszystko połączone z wszelkimi atrakcjami oferowanymi przez miejsce, w którym odbywają się

eprasa.pl 39b92ed679



Mój projekt **„PODRÓŻ MARZEŃ Z LEILANI”** *to najbardziej ekskluzywne nie tylko w Polsce, ale i na świecie warsztaty wyjazdowe*

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl 39b92ed679

warsztaty. Jest to niesamowita przygoda dla wszystkich uczestników, co potwierdzają wszyscy, którzy do tej pory obdarzyli mnie zaufaniem. Do tej pory warsztaty odbywały się w Polsce. Teraz przenosimy się za granicę, w miejsca, w których warsztatowicze lubią przebywać najbardziej. Dodatkowym atutem niesamowitych wykładów i prowadzonych medytacji jest towarzystwo, jakim otaczamy się w trakcie tych wyjazdów. W moich warsztatach uczestniczą jedynie VIP-owie, którzy mają wysokie wymagania. Z radością spełniamy je w trakcie „Podróży Marzeń z Leilani”, ucząc się, jak zmieniać każdy aspekt naszego życia poprzez zmianę naszych myśli, i otrzymywać od życia tylko to, co najlepsze. Więcej na temat tego, czym zajmujemy się na warsztatach można znaleźć na naszej stronie internetowej: **HTTPS://MANIFESTACJAMARZEN.PL/WARSZTATY/**

W dzisiejszym, coraz bardziej skomplikowanym świecie wiele osób szuka sposobów na osiągnięcie spokoju i wewnętrznej harmonii. Pani może im pomóc?

Moim celem jest niesienie pomocy jak największej

eprasa.pl 39b92ed679

liczbie osób, dlatego od ponad trzech lat dzielę się swoją wiedzą poprzez dostępne dla każdego, kto potrzebuje mojej pomocy, kursy online.

Życie w dostatku, harmonii, zdrowiu, szczęściu, spełnieniu i miłości jest przyrodzonym przywilejem każdego człowieka i każdy, kto jest w tej chwili nieszczęśliwy bądź cierpi, może w krótkim czasie dokonać tak wielkich zmian w swojej rzeczywistości, iż będzie zaskoczony, co do tej pory ukryte było przed nim, niczym skarb chowany w czeluściach podświadomego umysłu.

> *Wszystko, powtarzam, wszystko można „zamanifestować” i każde, nawet największe marzenie jest*
> **NA WYCIĄGNIĘCIE RĘKI!**

Zmiana naszych myśli spowoduje tak wielką zmianę w otaczającej nas rzeczywistości, iż będziemy każdego dnia żyć w pełni szczęśliwi, posiadając wszystko, czego kiedykolwiek zapragnęliśmy, a życie

eprasa.pl 39b92ed679

będzie dla nas niesamowicie łatwe, przyjemne i lekkie. Życzę odkrycia tej wiedzy i jej zastosowania w życiu każdemu, ponieważ to najlepsza inwestycja, która zwraca się zwielokrotniona i na którą można w stu procentach liczyć. Wyniki są niebywałe, co obserwujemy na naszej dedykowanej grupie dyskusyjnej na Facebook („Manifestacja Marzeń”), opinie kursantów mówią same za siebie. Życie marzeń czeka na każdego teraz, wystarczy podjąć odpowiednią decyzję, rezygnując z dotychczasowego sposobu myślenia i zmieniając go na inny, a wraz z tą decyzją przychodzi zmiana zewnętrzna.

Artykuł promocyjny

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



JUBILEUSZ MISTRZA

Fot. Włodzimierz Wasyluk/Gallo Images Poland

eprasa.pl 39b92ed679

WIESŁAW MYŚLIWSKI, *najwybitniejszy współczesny polski pisarz, 25. marca obchodzi jubileusz dziewięćdziesięciolecia.* **IMPONUJĄCY PISARZ, IMPONUJĄCY JUBILEUSZ I IMPONUJĄCY DOROBEK PISARSKI.** *Tyle, że jak ogłosił – nic już nie napisze. Że już dość – jak to powiedział w jednym z wywiadów. Ale pojawia się jeszcze jedna jego książka – „W środku jesteśmy baśnią”. To wybór okolicznościowych wystąpień i wywiadów, jakich Myśliwski udzielił w ciągu kilkudziesięciu lat. Oczywiście z okazji jubileuszu, jak i nowej książki zabiegaliśmy o wywiad. Nic z tego. Myśliwski wywiadów już nie udziela. Tak postanowił i tego się trzyma, ale pozwolił nam wybrać do publikacji fragmenty książki. Dziękujemy i składamy najlepsze życzenia, przede wszystkim zdrowia i spokoju Mistrzu!*



Opracował **Leszek Bugajski**

eprasa.pl 39b92ed679

Powołanie literatury widzę nade wszystko w dążeniu do zrozumienia człowieka, kimkolwiek on jest. A jest zawsze nieodgadnioną tajemnicą. (2013)

Literatura nie musi być sztuką udzielania odpowiedzi. Musi być sztuką zadawania pytań. (2018)

To jest moje założenie, przeciwstawić się coraz bardziej powszechnemu, zwłaszcza w literaturze, przekonaniu, że życie nie ma sensu. Gdyby życie nie miało sensu, to ja bym nie pisał! (1997)

Literatura jest przecież nie tylko poszukiwaniem prawdy o świecie, jest także, a może przede wszystkim, poszukiwaniem prawdy o sobie samym, pragnieniem dotarcia do siebie poprzez pisanie o innych, a tym samym odnalezienia siebie wśród innych. W nie zrutynizowanym akcie twórczym nie ma takiej kolejności, że coś najpierw wiem i ,dopiero o tym piszę. Piszę, bo nie wiem. (1985)

eprasa.pl 39b92ed679

Doświadczenie życiowe pisarza może być skromne, nawet pospolite, nie ma to większego znaczenia. Znaczenia ma poczucie dotkliwości istnienia i wynikający stąd wewnętrzny przymus do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, kim jest człowiek, to znaczy ja. Ja, to znaczy kto? Z tego fundamentalnego pytania rodzą się wszystkie inne pytania o nasze relacje z otaczającym nas światem, z czasem, w którym przyszło nam żyć, z miejscem nam przypisanym. (2020)

Nie mógłbym być nikim innym, tylko Polakiem. Jestem tak zanurzony w polszczyznę, w język polski, że mogę powiedzieć: to moja ojczyzna. Język to nie jest wieża z kości słoniowej, ale dla mnie najlepszy punkt oglądu tego, co jest dookoła. (2013)

Język polski jest piękny swoją prostotą i nieograniczonymi możliwościami. Gdyby ktoś mnie zapytał, czym jest dla mnie Polska, odpowiedziałbym, że językiem i bogactwem ludzkich losów. (2018)

eprasa.pl 39b92ed679

Na własny użytek intelektualny wyróżniam dwie zasadnicze tradycje w literaturze polskiej – renesansową i romantyczną. U początków tych tradycji stoją dwaj wielcy: Jan Kochanowski i Adam Mickiewicz. Przypisuję się do tej pierwszej – renesansowej. Tradycję romantyczną bowiem uważam za tradycję stanu wyjątkowego. (...) Tradycja renesansowa natomiast jest dla mnie tradycją wolnego państwa, wolnego ducha, wolnego języka, bijącego ze wszystkich źródeł. Tradycję nieograniczoną żadnymi nadzwyczajnymi powinnościami, prócz powinności, które wynikają z istoty sztuki. (2007)

Moje pisarstwo zawdzięcza najbardziej owocne doświadczenie z językiem kulturze chłopskiej, której już nie ma, a która uformowała jeszcze mój pierwszy świat. (2020)

Mój pisarski związek z tym chłopskim światem nie jest jednakże natury nostalgicznej, lecz był moim

eprasa.pl 39b92ed679

świadomym wyborem. I to dość późnym wyborem. (2013)

...żyję w dwóch światach: tamtym chłopskim i obecnym inteligenckim, powiedzmy. Ta podwójność jest dla literatury bardzo płodna. Mogę do tamtego świata pójść z każdym problemem i sprawdzić, co mi się w tamtym świecie uda z tego zrobić. (1997)

...człowiek współczesny stał się duchowo wydziedziczony. Najistotniejszym elementem poczucia ludzkiego istnienia była dawniej miejsce. Nie czas, lecz dziedziczone z pokolenia na pokolenie miejsce, w którym przez wieki żyły te same rody szlacheckie, mieszczańskie czy chłopskie. Miejsce jest najwyższym stanem metafizyki. Jeśli to dziedziczenie porównamy z naszą dzisiejszą – jak to się mówi – mobilnością i pragnieniem ucieczki z własnego domu, z nieumiejętnością zasiedzenia... Poczucie wydziedziczenia jest dojmującą cechą współczesne-

eprasa.pl 39b92ed679

go człowieka i konsekwencją tego, że XX wiek zatrząsł w posadach miejscem ludzkim. (2006)

Od początku mniej więcej XX wieku przestrzeń literatury zaczęła się systematycznie kurczyć. Różne są tego przyczyny. Na dobrą sprawę literaturze pozostały dzisiaj światy zawarte tylko w językach jednostek. Tego nic i nikt jej nie odbierze. I taki język jest dla mnie decydującym kryterium literatury. Język znamienny tylko dla jednostki, jeśli jednostkę na własny język stać. (2013)

...każdy, kto żył, żyje lub żyć będzie na tym świecie, jest bytem niepowtarzalnym. Niepowtarzalny jest jego los i niepowtarzalny jego świat. (2020)

Media i urzędy tworzą dzisiaj nasz język, zestandaryzowany, zoficjalizowany, odindywidualizowany. Z takiego języka nie da się robić literatury. Stąd moje poszukiwanie wolnego języka w chłopskiej mowie. (2006)

eprasa.pl 39b92ed679

Literatura nie ma poglądów. (2010)

Na szczęście jestem odporny na wszelkie presje, nie ścigam się też z czasem, ani w wymiarze własnego życia, ani z tym, w którym mi przypadło żyć. (...) Tym bardziej dziś, gdy coraz częściej, chcąc nie chcąc, przenosimy się ze świata realnego w świat medialny, a więc urojony. (2013)

Nie jest zamiarem mojego pisarstwa branie udziału w jakiejkolwiek dyskusji. Już samo słowo „dyskusja” zakłada istnienie stron, różnicę poglądów, a więc zaangażowanie. (...) Każde zaangażowanie w mniejszym lub większym stopniu to służebność, tendencyjność, ideologia. Nie mówiąc już o tym, że nic się tak nie starzeje jak zaangażowanie. (2010)

Kiedy włącza się świadomość, ona z taką lub inną intencją musi uporządkować to, co przeżywamy,

eprasa.pl 39b92ed679

co przeżyliśmy. (...) Przez porządek rozumiem ujrzenie w chaosie życia racji naszego istnienia. Żaden człowiek nie zgodzi się w swojej świadomości na przypadkowość swojego życia. I to jest wielkość człowieka. (1997)

Czy wyobraża Pan sobie człowieka pozbawionego lęku? Nie ma takich. Lęk jest rodzajem cierpienia, ale również źródłem naszych marzeń, naszych czynów i dążeń. (2018)

Nie ma dookoła nas niczego, co byłoby łatwe do zniesienia. Wszystko jest trudne, ale i tak się to znosi. (2018)

...jestem oschły, twardy, racjonalista, wydaje mi się, że w każdej sytuacji potrafię znaleźć wytłumaczenie na wszystko. (2013)

...nie jestem pozbawiony próżności. A jeśli już miałbym w jakiś sposób siebie mierzyć, (...) to

eprasa.pl 39b92ed679

odpowiadałaby mi jedynie miara, którą kiedyś sformułował Josif Brodski, laureat Nagrody Nobla. Otóż na pytanie, co określa mężczyznę, odpowiedział: jaki jest wobec kobiet, dzieci i zwierząt. (2009)

Literatura nie jest sprawą dla mnie najważniejszą. Najważniejszą sprawą jest jednak miłość. (1997)

Poza miłością nie ma nic, tylko śmierć. Miłość jest najwyższym stanem mądrości, na jaki stać człowieka. Ona z istoty swojej jest mądrością. (2018)

Mądrość nigdy nie atakowała. Mądrość zawsze się broniła. (2010)

O tyle mogę się zachęcić, żeby nową książkę napisać, o ile będzie ona nowym światem. Powielanie samego siebie jest nieprzyzwoite. Książka, którą piszę, musi mnie samego czegoś nauczyć. Musi dla

eprasa.pl 39b92ed679

mnie samego być nowym doświadczeniem poznawczym. Musi wymagać ode mnie pierworodnego trudu. Jakbym nic nie potrafił. To mnie dopiero zaczyna frapować. (1990)

Nigdy nie traktowałem literatury jako źródła utrzymania. Pracowałem zawsze na etacie. A ponadto literaturę traktuję z naiwną wiarą w jej sens. Pisze mi się trudno, powoli, a najchętniej nie pisałbym w ogóle. Wolałbym czytać, słuchać muzyki, byłoby to przyjemniejsze. (1986)

Tworzenie nie jest aktem stadnym, tylko skazaniem się na samotność. Ja staram się czuć, myśleć w samotności. (1990)

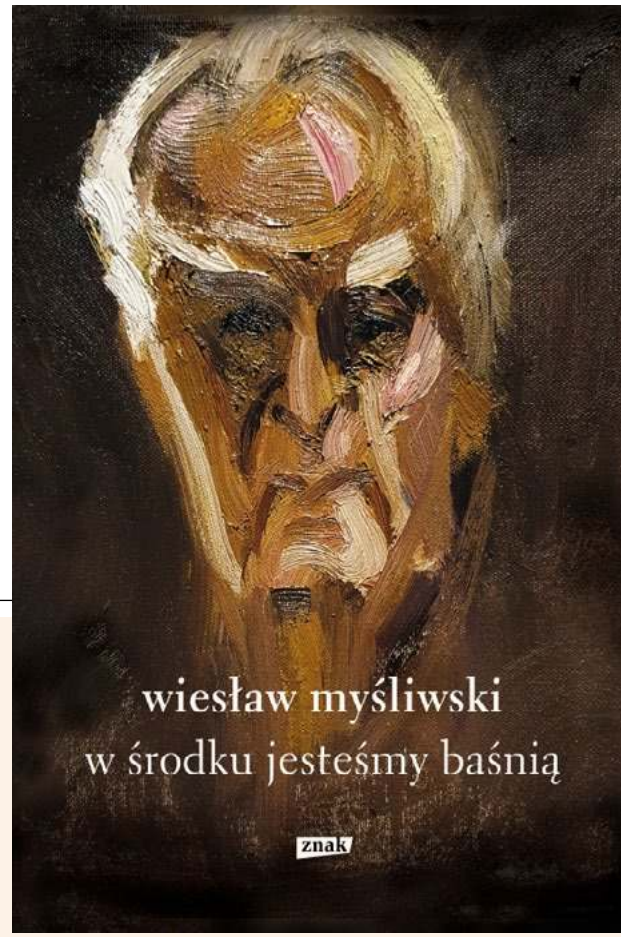
Nigdy nie wiem, o czym piszę, moje książki są improwizacjami, nie mam planu. (2013)

Nic mnie nie stresuje, nigdzie się nie spieszę, żadnych zobowiązań wobec wydawców nie podejmu-

eprasa.pl 39b92ed679

ję. Nigdy się nie umawiam z żadnym wydawcą, że mu coś napiszę. Jestem od tego wszystkiego wolny. (2019)

© Wszelkie prawa zastrzeżone



Wiesław Myśliwski
„W środku jesteśmy baśnią”
Wydawnictwo Znak

eprasa.pl 39b92ed679

CHWILA RADOŚCI DLA MAŁYCH WIDZÓW



Fot. IQ ART Agencja Aktorska

Patrzę na Ukraińców każdego wieczoru, siedzę i płaczę... Chłopaki zostawiają kobiety i dzieci u nas, i wracają na Ukrainę. Mówią, tak prosto: To jest mój kraj, moja „ziemla” i idą o nią walczyć. **NASZYM OBOWIĄZKIEM JEST UGOŚCIĆ TE KOBIETY I DZIECI, DAĆ IM PRACĘ, DAĆ ULGĘ I JAKĄŚ RADOŚĆ,** *choćby to była chwila w teatrze –* **MÓWI BEATA KAWKA,** *aktorka, a także reżyserka i producentka dubbingu.*



Rozmawiała **Katarzyna Burzyńska-Sychowicz**

Polska przyjęła 2 miliony uchodźców z Ukrainy. Pani postanowiła pomóc, dać pracę ukraińskim artystom.

Nie wymyśliłabym tego. Ta idea do mnie przyszła, samoistnie utworzył się nowy rynek pracy dla Ukraińców, bo przybyło ich do nas tak wielu. A że jestem

eprasa.pl 39b92ed679

właścicielką studia dźwiękowego, zaczęły napływać pytania, czy jesteśmy w stanie ich wesprzeć. Ukraińcy – jak mi się wydaje – spędzą u nas trochę czasu, będą naszymi gośćmi, i te dzieci, które są z dala od domu, przerażone, powinny mieć zapewnioną jakąś rozrywkę. Zaczęliśmy myśleć, jak to zrobić, żeby dać im choć trochę odetchnąć. Zgłosił się do nas kanał telewizyjny i Audioteka. Ogłosiłam na Facebooku, że szukam artystów.

Moją skrzynkę mailową zalała fala tylu wiadomości, że przez chwilę wszystko przestało działać. Zgłoszeń było bardzo dużo, w tej chwili po nocach to systematyzuję, wpisuję nazwiska w ekselki, proszę o próbki głosów.

Beata Kawka

– aktorka. Ma na koncie kilkadziesiąt ról teatralnych, filmowych i serialowych. Zajmuje się także dubbingiem jako aktorka, producentka i reżyserka. Jest właścicielką Film Factory Studio.

eprasa.pl 39b92ed679

Część z tych osób nie rozumie, co to jest praca audiowizualna, bo nigdy nie robili takich rzeczy. Chodzi o szeptanki, czyli lektorkę i o napisy do programów telewizyjnych, do filmów czy bajek dla dzieci. W tej chwili dysponujemy naprawdę dużą bazą aktorów, realizatorów dźwięku, tłumaczy, lektorów, operatorów, scenarzystów, kierowników produkcji, pracowników planów filmowych, wciąż zgłaszają się nowi; masa różnych ludzi do nas przybyła.

Dane fachowców, którym na ten moment nie mogę pomóc, dystrybuuję do innych instytucji filmowych, gdzie mają szansę na pracę.

> *Organizujemy całą tę robotę, która* **WYMAGA OGROMNEGO PRZYGOTOWANIA** *i rozeznania się, co to za skarby do nas przyjechały.*

Ale już za chwilę będziemy tłumaczyć pierwsze filmy i programy, już mamy zlecenie z TVN-u, a wła-

eprasa.pl 39b92ed679

ściwie z Discovery, żeby robić szeptanki i napisy do programów lifestyle’owych.

Audioteka chce, żeby ukraińscy aktorzy czytali dzieciom audiobooki, nagrywali słuchowiska, być może będą możliwe do zrealizowania również większe formy.

Napotykacie po drodze jakieś problemy?

Na razie nie wiemy skąd brać prawa do tekstów, komu za nie płacić, bo tam w Ukrainie wszystko jest w stanie wojny. Póki co korzystamy więc z bazy, która nie wymaga licencjonowania, natomiast długofalowo będziemy pewnie zatrudniać ukraińskich scenarzystów, którzy przybyli do Polski. Mamy też problem komunikacyjny. Załoga w mojej firmie to są w większości młodzi ludzie, mało kto mówi po rosyjsku, z kolei nasi goście w większości nie mówią po polsku, często nie mówią po angielsku. Ja gwałtownie przypominam sobie język rosyjski, którym nie mówiłam latami.

Wynagrodzenia ukraińskich artystów będą takie jak polskich?

eprasa.pl 39b92ed679

Tak. Uważam, że co najmniej nieelegancko byłoby proponować naszym gościom inne stawki niż te, które są ustalone dla polskich artystów. Będę tego pilnować.

Ma pani pomysły na projekty teatralne dla Ukraińców?

Tak, współpracuję ze Sceną Relax, tworzę tam artystycznie wiele projektów. Przygotowujemy się do tego, żeby grać spektakle – na początek dla ukraińskich dzieci.

> *Mocodawcy tej sceny umożliwiają też* **BEZPŁATNE BILETY NA SPEKTAKLE DLA WOLONTARIUSZY,** *którzy pomagają uchodźcom i goszczą ich w swoich domach.*

Scena Relax mieści się w centrum miasta, przy ulicy Złotej 8, z Dworca Centralnego to jest kilkaset metrów, sala może pomieścić niemal 600 osób, jesteśmy więc w stanie ucieszyć bardzo dużą liczbę

eprasa.pl 39b92ed679





Fot. STRINGER / Reuters / Forum

małych, ukraińskich widzów. Chcemy też umożliwić ukraińskim aktorom granie w teatrze, bo ja wiem, jak to jest nie móc tego robić, pandemia nam to pokazała: prawie dwa lata nie wychodziliśmy na scenę. Wiem, że dla ukraińskich artystów to będzie przyjemność, a oprócz przyjemności będą mieli możliwość godnego zarabiania pieniędzy. Dawanie pewnego rodzaju jałmużny może być upokarzające. Tym bardziej, że oni są narodem, który jest silny i dumny, ale też bardzo skromny.

Bardzo mi też zależy, żeby bilety na te spektakle kosztowały niewiele albo wcale. Scena Relax nie ma żadnych dotacji, postanowiłam więc, że będę się starała docierać do ludzi, którzy mogą nas wesprzeć jakimikolwiek funduszami, żeby móc te spektakle przygotować, a potem eksploatować. Musimy to jakoś ułożyć. U mnie to wynika z potrzeby serca, ale pewnie też z genów.

No właśnie, bo pani ma ukraińskie korzenie.

Po kądzieli mam ukraińskie korzenie i całe moje życie o tym świadczy. Dokonałam wielu rzeczy mimo,

eprasa.pl 39b92ed679

że ludzie pukali się w głowy, mówiąc: Kawka, co Ty w ogóle gadasz, gdzie? Dokonywałam czegoś, co wydawało się niemożliwe, bo zawsze towarzyszyła mi konsekwencja, upór i determinacja. Moja babcia zawsze o sobie mówiła, że jest ukraińskim materiałem: „Nie gniotsa, nie łamiotsa”. Jestem do niej podobna.

> *Babcia urodziła się w Hulajpolu, mój dziadek – Polak z Ukrainy –* **MIESZKAŁ W OKOLICACH TARNOPOLA.** *I jego, i babcię wywieziono do Niemiec na roboty; tam się poznali i pobrali,*

a potem wrócili na wieś mojego dziadka – Dawidkowce, tam urodziła się moja mama.

Potem bandy UPA wygnały ich z Ukrainy, jechali z jedną krową i malutką moją mamą. W Polsce moja rodzina znalazła schronienie, jestem pierwszym pokoleniem urodzonym tutaj. Patrzę teraz na Ukraińców każdego wieczoru, kiedy sprawdzam wiado-

eprasa.pl 39b92ed679

mości, siedzę i płaczę... Chłopaki zostawiają kobiety i dzieci u nas, i wracają na Ukrainę. Mówią, tak prosto: To jest mój kraj, moja „ziemla” i idą o nią walczyć. Skoro tak jest, naszym obowiązkiem jest ugościć te kobiety i dzieci, dać im pracę, dać ulgę i jakąś radość, choćby to była chwila w teatrze.

Pani dzieciństwo to ukraińskie smaki?

Oczywiście, babcia była mistrzynią pierogów z tłuczonymi ziemniakami, cebulką, masełkiem, solą, pieprzem, a czasem jeszcze boczkiem w środku. Nie dodawała sera, bo wtedy byłby ruskie. Barszcz ukraiński gotowała nie z octem, a z jabłkiem, żeby nadać mu kwaśności; do tego śmietana i te pierogi jako przystawka. I jeszcze ciasto drożdżowe: grube i pyszne. A na stole wigilijnym zawsze była kutia. Doskonale pamiętam te smaki i bardzo dobrze je odtwarzam. Ciasto z przepisu babuni piekę w ilościach hurtowych, a wczoraj ugotowałam barszcz ukraiński z kapustą i fasolą, i jutro zawiozę go do mojego studia, dla wszystkich.

Jak pani i pani mama zareagowałyście na wybuch wojny?

eprasa.pl 39b92ed679

Byłam w szoku, zastygłam. Moja mama płakała, bo nie mogła skontaktować się z rodziną, nie wiedziała, co się tam dzieje. Ja byłam przed premierą spektaklu „Wstydź się”, który gramy w Scenie Relax z Joasią Brodzik. W pewnym momencie zastanawialiśmy się, czy w ogóle wydawać premierę. Ale ostatecznie stwierdziliśmy, że jeżeli nie zagramy, to znaczy, że Putin osiągnął swój cel – zastraszył nas. Musieliśmy zagrać, tym bardziej, że ten spektakl traktuje o wolności, o tym, że człowiek, który jest cały uwikłany we wstyd i tradycyjne konwenanse, to jest człowiek słaby. Po premierze widzowie mówili, że wspaniale było w środku tego strasznego czasu móc przez chwilę nie myśleć o wojnie, że te dwie godziny w teatrze były jak seans terapeutyczny.

Czy pani rodzina, znajomi z Ukrainy są bezpieczni?

Na razie Tarnopol – moje strony – są bezpieczne, nikt tam nie rzuca bomb; moja rodzina jest bezpieczna, ale ciotka Lusia z Kijowa nie wyjechała... Ona jest starszą osobą... Dom jest otwarty. Ktokolwiek wydostanie się jeszcze z Ukrainy, nasz dom jest otwarty.

eprasa.pl 39b92ed679

Jakie ma pani przemyślenia dziś na temat swoich przodków Ukraińców?

Patrząc na historię Ukrainy myślę, że ci ludzie od zarania byli w jakiejś niewoli, stale ktoś im odmawia prawa do tego, że są narodem. A przecież są narodem: mają swój język, kulturę, kuchnię. Spodobała im się demokracja i wolność, mają poczucie własności, są odważni, mówią: Nie, to jest moja ziemia, won! Ale mówią też: Walczymy za was, również za waszą wolność, bo wy możecie być następni.

> *I to – jak widać – uruchomiło te* **WSZYSTKIE DOBRE INSTYNKTY:** *cały świat się sprzysiągł, żeby im pomóc, świat się zjednoczył – ile dobra się wydarzyło!*

Jesteśmy na początku nowego rozdania, idzie nowy porządek. I jeszcze ten ich wspaniały mąż stanu – prezydent, który – jak ja – jest aktorem, uwielbiam go. Moja córka ostatnio mówi do mnie: Wiesz dlaczego

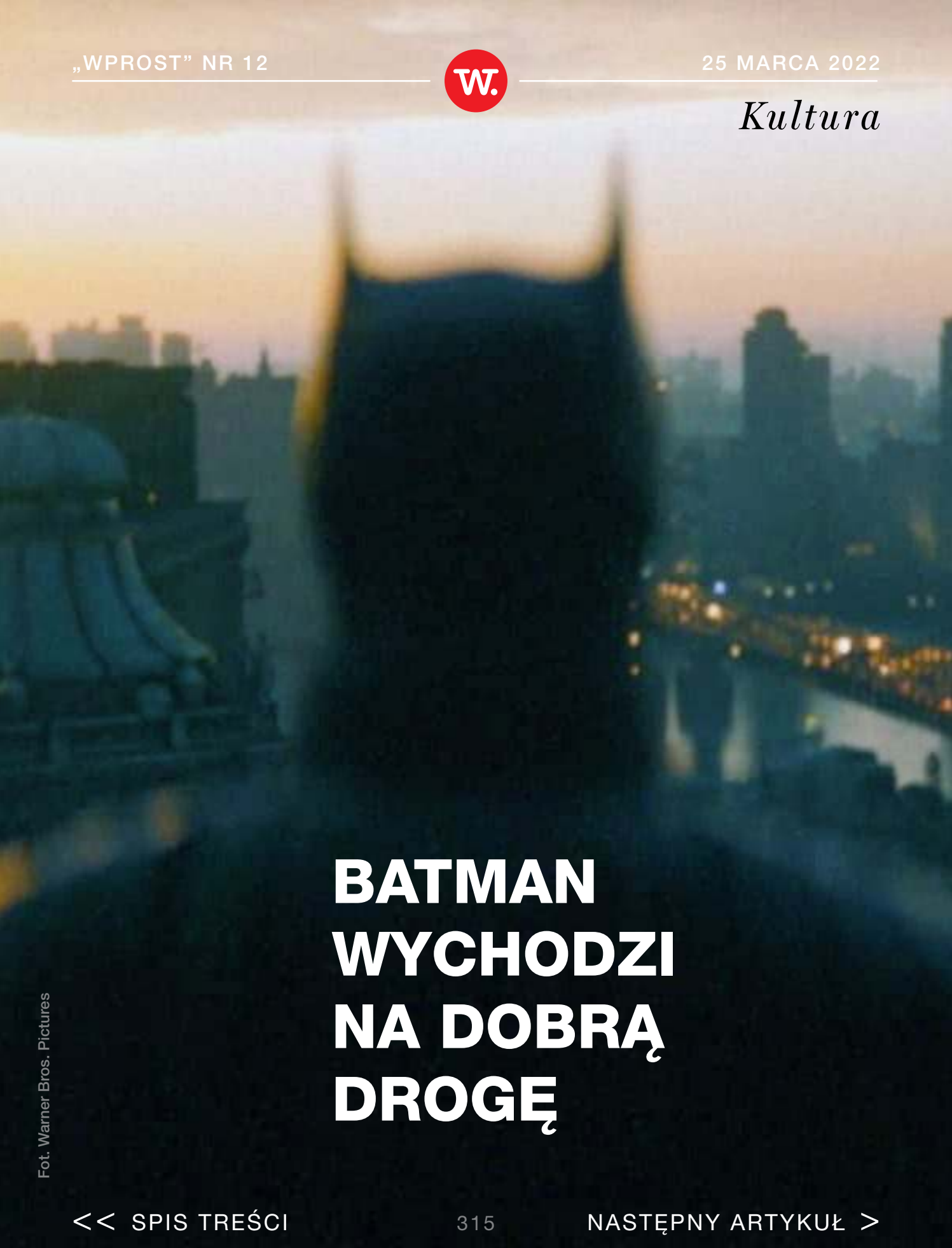
eprasa.pl 39b92ed679

Zełeński utknął w Kijowie, nie może wyjść z tego schronu? Dlaczego? – pytam. – Bo ma za duże jaja, nie mogą go wyciągnąć.

Bardzo się z tego śmiałam, ale faktycznie on tak pięknie prowadzi swój naród, ma odwagę, by powiedzieć „nie”, powiedzieć: Albo zginiemy, albo się obronimy. Dla Ukraińców to jest moment, kiedy będą mogli trwale odzyskać niepodległość. Wierzę, że to się im uda.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl 39b92ed679



BATMAN WYCHODZI NA DOBRĄ DROGĘ

Fot. Warner Bros. Pictures

Widzowie swoimi portfelami podjęli już najprawdopodobniej decyzję, że **W NAJBLIŻSZYCH LATACH PO RAZ KOLEJNY ZOBACZYMY ROBERTA PATTINSONA W ROLI STRAŻNIKA GOTHAM.** *Czy jednak „Batman” w reżyserii Mata Reevesa zasługuje na kontynuację? Gdzie umiejscowić nową odsłonę przygód mrocznego rycerza na liście, na której widnieją nazwiska Burton, Nolan, Snyder?*



Tekst: **Maciej Drzażdżewski**

Gotham gnije, a z jego trzewi co noc wypełzają na ulicę szumowiny, siejące postrach wśród zwykłych, próbujących związać koniec z końcem, mieszkańców. Miasto jest na skraju załamania, co widzom obwieszcza naświetlony przez policyjny helikopter napis „BROKE” nabazgrany na kolumnach, należącego z pewnością do admi-

eprasa.pl 39b92ed679

nistracji publicznej, budynku. Bankructwo nie dotyczy wyłącznie kieszeni obywateli, lecz także ich moralności. Dla Batmana to doskonałe warunki na nocne łowy.

Tyle, że na te łowy panicz Wayne wybiera się - jak sam nas informuje - każdej nocy od dwóch lat, a

> *przestępczość wciąż rośnie. W tym czasie* **PRZEBRANY ZA NIETOPERZA MŚCICIEL** *zdążył nawet nawiązać relację z upiornie zmęczonym detektywem Jimem Gordonem*

(w tej roli Jeffrey Wright). Na tyle bliską, że policjant po zapadnięciu zmroku rozświetla niebo nad Gotham wielkim symbolem skrzydlatego stwora. Sytuacja jest jednak coraz gorsza. Czy zatem strach, mający być cennym narzędziem, nie zdaje egzaminu?

Matt Reeves przedstawia widzom Batmana we wczesnym stadium rozwoju, wciąż jeszcze napędza

eprasa.pl 39b92ed679

go pragnienie zemsty za śmierć rodziców. Brak mu dojrzałości pozwalającej zrozumieć, że walki z ulicznymi łobuzami w ciemnych zakamarkach miasta, powinny być dla niego co najwyżej treningiem, a nie celem polowania. Nie wykształcił sobie jeszcze zmysłu echolokacji, który pomógłby w omijaniu przeszkód na drodze do prawdziwej odnowy Gotham. Seria morderstw na wysoko postawionych urzędnikach szybko zmusi go do zweryfikowania tej postawy.

Sprawca, poza trupami, pozostawia po sobie jedynie zaadresowane do Batmana koperty z zagadkami, których celem jest uzasadnienie rozlewu krwi i odkrycie przed mieszkańcami Gotham, prawdziwego oblicza ich miasta. Dla Bruce’a Wayne’a demaskowana przez tajemniczego przeciwnika rzeczywistość jest terapią szokową. Orientuje się, że żył pod szczelną kopułą kłamstw, którymi sprawnie posługiwali się również jego rodzice. Okazuje się, że to bezwzględny zabójca jest bliższy oczyszczenia miasta ze zgnilizny, która co noc każe młodemu miliarderowi przywdziewać strój nietoperza.

eprasa.pl 39b92ed679

Co jest w pudle?

W pierwszych opiniach o filmie pojawiły się zarzuty o dłużyzny (film trwa niemal trzy godziny), ale przydługa ekspozycja samego Batmana nie powinna nikogo dziwić. To w końcu jedna z najważniejszych postaci komiksowych wszech czasów. Owszem, problemy produkcyjne i pandemia sprawiły, że oczekiwanie na film Reevesa trwało w nieskończoność, co było niewątpliwie frustrujące. Zdaje się jednak, że cierpliwość do powolnego kroku człowieka-nietoperza została należycie wynagrodzona. Kiedy bohater wyłania się wreszcie z cienia, wita się z fanami bardzo dynamiczną i efektowną bijatyką. Widzowie długo muszą również czekać na prezentację nowego, zapowiadanego licznymi ujęciami masywnych części silnikowych, batmobila. Ale czekać naprawdę warto. Pojazd mrocznego rycerza jeszcze nigdy nie był tak przerażający. Sam ryk silnika może zniechęcić do wszelkich przejawów działalności przestępczej.

eprasa.pl 39b92ed679

Akompaniamentem dla akcji filmu jest muzyka skomponowana przez Michaela Giacchino, która najlepsza jest, kiedy z wolna snuje się za bohaterami ulicami Gotham. Powtarzana ze wzrastającą mocą sekwencja czterech nut, będąca motywem przewodnim ścieżki dźwiękowej, idealnie uzupełnia koncepcję stopniowego dochodzenia bohatera do koszmarnej prawdy.

> *Całości dopełnia użycie depresyjnego „Something in the way” Nirvany, dającego* **NIEWIELE NADZIEI NA NAPRAWĘ MORALNĄ MIASTA** *i psychiczną przemianę Batmana.*

Z muzyką dobrze współgrają zdjęcia autorstwa Greiga Frasera, odpowiedzialnego również za powalającą wizualnie „Diunę”. Ujęcia pozawalają poczuć gęstą atmosferę miasta, umiejętnie wykorzystując szczątkowe ilości światła.

Detektywistyczny duet Batmana z Jimem Gordonem przywodzi na myśl „Siedem” Davida Finchera.

eprasa.pl 39b92ed679





Fot. Warner Bros. Pictures

Na tym podobieństwa z twórczością reżysera „Podziemnego Kręgu” się nie kończą. Nie trzeba być doświadczonym kinomanem, by w filmie Reevesa dostrzec bezpośrednie cytaty właśnie z „Siedem” i z „Zodiaka”. Nawet nieustannie padający deszcz wydaje się żywcem wyjęty z bezimiennego miasta, którego ulicami przechadzali się Brad Pitt i Morgan Freeman. Człowiek Zagadka, tak jak John Doe rozgrywa swoich przeciwników, mając niemal do samego końca absolutną kontrolę nad ich losem. Podsuwa Batmanowi pod nos pudło, którego zawartość może uczynić go wspólnikiem okrutnego planu.

Fatalne zauroczenie

Robert Pattinson, już dawno skutecznie odkleił się od roli cierpiącego miłosne katusze wampira. Swoje umiejętności aktorskie potwierdził choćby w znakomitych „Good Time” i „Lighthouse”. Także i w „Batmanie” pokazuje, że zasłużył sobie na miejsce w hollywoodzkiej czołówce. Jego Bruce Wayne to zagubiony, wycofany chłopak, który całymi dniami czeka,

eprasa.pl 39b92ed679

by móc założyć maskę i uwolnić drzemiące w nim gniew, pragnienie odwetu i nienawiść do świata, który odebrał mu rodziców. Nie jest jednak tylko bezmyślnym brutalem, co najlepiej widać w scenach dzielonych z partnerami.

Jeffrey Wright w roli Jima Gordona wypada bardzo solidnie.

> *Zgarbiony, pomrukujący i odziany w znoszony prochowiec, przekonująco odzwierciedla* **POSTAĆ ZMĘCZONEGO WŁASNĄ UCZCIWOŚCIĄ GLINIARZA.**

Dobrze ogląda się również, nierozpoznawalnego dzięki charakteryzacji, Collina Farella w roli Oswalda „Pingwina” Cobblepota. Postać do tego stopnia spodobała się władzom Warner Bros, że studio zorganizowało już budżet na serial o jego niecnych intrygach.

Największymi sukcesami odpowiedzialnej za casting Cindy Tolan są jednak Człowiek Zagadka

eprasa.pl 39b92ed679

i Kobieta Kot. Paul Dano opowiadający o motywach, stojących za zbrodniczym planem wymierzonym w skorumpowaną elitę Gotham, wzbudza jednocześnie współczucie i przerażenie. Z kolei Zoe Kravitz w poprzednim wcieleniu najprawdopodobniej była kotem. Jej rola nie opiera się jednak wyłącznie na kocich ruchach. Już w pierwszej wspólnej scenie, między Kobietą Kot i Batmanem wytwarza chemia oparta o widoczną fascynację i pożądanie. Nietoperz okazuje się zupełnie bezbronny wobec uroku nowej koleżanki, co ta skutecznie wykorzystuje do realizacji swoich celów.

Powrót Batmana

Mroczny rycerz ma sinusoidalne szczęście do reżyserów. Szczęśliwie pierwsze pełnometrażowe filmy o jego przygodach wyszły spod ręki Tima Bartona, który zaproponował fanom mieszankę filmu gangsterskiego z kinem grozy i dreszczowcami Hitchcocka. Stworzył w ten sposób oniryczną wizję miasta, w którym możliwe było przetrwanie kąpieli w kadzi

eprasa.pl 39b92ed679

z toksynami i zmartwychwstanie wskutek kocich zaklęć. Te dokonania niemal zupełnie zaprzepaścił Joel Schumacher, kręcąc filmy przypominające slapstickowe komedie. Widownia nigdy nie zapomni mu sutków na kombinezonach bohaterów.

Po blamażu Schumachera studio na osiem lat odłożyło człowieka-nietoperza na półkę. W tym czasie świat dojrzał nieco do komiksów, które przestały być tylko kolorowymi gazetkami dla dzieciaków. Rękawicę podjął wtedy Christopher Nolan, powołując do życia bardziej realistycznego Batmana niż jego poprzednicy. W jego trylogii znalazł się, wciąż najlepszy, film o mścicielu z Gotham - „Mroczny rycerz”. Niestety, później przyszły czasy gonitwy za Marvelem i angaż Zacka Snydera, który najwięcej energii wkłada w efekciarstwo i pokazanie muskulatury swoich bohaterów, nie zaś w opowiadanie historii.

W tym zestawieniu najnowszy film Matta Reevesa wypada znakomicie. Reżyser tworząc od nowa świat Batmana sięgnął m.in. po „Rok Pierwszy” autorstwa

eprasa.pl 39b92ed679

Franka Millera i Dave’a Mazzuchelliego, który skupia się na genezie mrocznego rycerza. Pattinson uważnie przestudiował przedstawioną w nim sylwetkę rozchwianego emocjonalnie Bruce’a Wyane’a, co zdecydowanie przysłużyło się „Batmanowi”. Kolejne komiksy, na których Reeves zbudował swoje dzieło, to z pewnością „Mroczne zwycięstwo” i „Długie Halloween” duetu Jeph Loeb i Tim Sale. Autorzy uwypuklali w nich mocno zdolności detektywistyczne strażnika Gotham, każąc mu rozwiązywać uknute z rozmachem i sięgające szczytów władz intrygi.

> *„Batman” to bardzo dobre nowe otwarcie, dające nadzieję, że Gotham - przynajmniej na kilka lat -* **POZOSTANIE W ODPOWIEDZIALNYCH RĘKACH.**

W filmie znalazło się oczywiście miejsce na zbędne wzniosłości, niepotrzebną narrację zza kadru, efekciarstwo oraz uderzającą dosłowność, które zapewnić mają dobrą zabawę szerokiej publiczności, dla której

eprasa.pl 39b92ed679

ten film powstał. Nie zmienia to jednak pozytywnej oceny całości. Batman wrócił i jest w świetnej formie, co rozbudza apetyt na więcej. Oby tylko studio, chcąc dać więcej, nie dążyło za wszelką cenę do połączenia ponurego świata człowieka-nietoperza np. z cukierkowym światem Aquamana, bo nie ma spoiwa, które utrzymałoby taką koncepcję w całości.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



„The Batman”
Reż. Matt Reeves

eprasa.pl 39b92ed679

Iskra w oku



KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK O GODZ. 15. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl 39b92ed679

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*
SEKRETARZ REDAKCJI: *Leszek Bugajski*
REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*
ZESPÓŁ: *Karolina Baca-Pogorzelska, Bolesław Breczko, Dariusz Grzędziński, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz*
STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik), Anna Abratańska, Jakub Wiewiorowski*
WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*
ZARZĄD: *Andrzej Chmiel (prezes)*
DYREKTOR WYDAWNICZY: *Robert Pstrokoński*
DYREKTOR DS. ROZWOJU CYFROWEGO: *Małgorzata Golińska*
BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*
ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*
Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA
ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl 39b92ed679

Fotowoltaika od Energa Obrót

Oszczędność mamy w naturze



Wybierz instalację fotowoltaiczną od Energa Obrót

- ☑ Produkuj własny prąd z odnawialnych źródeł i **obniżaj rachunki za energię elektryczną.**
- ☑ Umowę podpisujesz bezpośrednio z Energa Obrót Grupa ORLEN.

Zadzwoń na 555 555 505*
lub wypełnij formularz
na energa.pl

Energa Obrót | GRUPA ORLEN

*koszt połączenia wg stawek Twojego operatora. Materiał nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego.

eprasa.pl 39b92ed679